POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK

NR 1 (212) STYCZEŃ 1978 ROK

WIADOMOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK

W dniach od 9 do 13 listopada 1977 r. obradowali w Berlinie przedstawiciele organizacji radioamatorskich krajów socjalistycznych. Przedmiotem obrad była sprawa wznowienia zawodów terenowych UKF radiostacji małej mocy.

Uczestnicy obrad zgłosili wiele cennych uwag do projektu wstępnego opracowanego przez Radioklub NRD; uwagi te będą zebrane przez Federację Radiosportu ZSRR, która opracuje ostateczny projekt regulaminu. Ustalono, że zawody wg nowego regulaminu będą rozegrane po raz pierwszy latem 1979 roku.

Delegacja PZK w składzie SP5PA, SP6LB i SP9MM została przyjęta przez Prezesa Radioklubu NRD gen. Reymanna. Na spotkaniu, które upłynęło w serdecznej, braterskiej atmosferze, omawiano sprawy dalszego rozwoju współpracy i wymiany doświadczeń między naszymi organizacjami.

SP5PA

MARATON KRÓTKOFALARSKI BRATERSTWA BRONI I PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Dla uczczenia 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 35 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego Zarząd Główny PZK organizuje Maraton Krótkofalarski pod nazwą „SZLAKIEM LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO I ARMII RADZIECKIEJ".

Do udziału w Maratonie zaprasza się zorganizowanych i niezorganizowanych radioamatorów oraz krótkofalowców polskich.

A oto bliższe informacje.

I tura: 60-lecie Armii Radzieckiej
od 22.02.1978 r. godz. 00.00 do 24.02.1978 r. godz. 24.00
II tura: 35-lecie Ludowego Wojska Polskiego
od 9.10.1978 r. godz. 00.00 do 13.10.1978 r. godz. 24.00

Maraton jest przeprowadzony jednocześnie telegrafią i fonią w pasmach: 3, 5, 7, 14, 21, 28, 144, 435 i 1296 MHz

W Maratonie zaliczane są łączności SP z: Bułgarską Republiką Ludową, CSRS, NRD, Socjalistyczną Republiką Jugosławii, Socjalistyczną Republiką Rumunii, Węgierską Republiką Ludową, ZSRR oraz miastami wojewódzkimi i innymi miejscowościami Polski.

Zadaniem uczestników Maratonu jest uzyskanie jak największej liczby punktów za łączności lub nasłuchy z radiostacjami amatorskimi, pracującymi z krajów i miejscowości, przez które wiódł „SZLAK BOJOWY LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO I ARMII RADZIECKIEJ". Do punktacji zalicza się czas pracy radiostacji nie przekraczający łącznie 24 godzin w dowolnej liczbie odcinków pod warunkiem, że każda przerwa pracy wynosiła co najmniej 2 godziny.

Punkty podstawowe

Za łączność lub nasłuch z każdą stacją amatorską niezależnie od QTH i rodzaju emisji liczone podczas maratonu jeden raz na pasmach KF i jeden raz na UKF:

miasta wojewódzkie	– 1 pkt.
inne miasta SP	– 2 pkt.
inne kraje	– 2 pkt.

Za pasmo UKF: 144 MHz = 1 km = 1 pkt., 432 MHz = 1 km = 3 pkt., 1296 MHz = = 1 km = 9 pkt.

Punkty dodatkowe dla nadawców, nasłuchowców i klubów

Za łączność z radiostacją pracującą z miejscowościami, w której odbyły się ważniejsze walki (boje), np. Berlin, Kołobrzeg, Wał Pomorski, Warszawa, Studzianki, Siekierki z podaniem krótkiego opisu boju (walki) lub podanie tylko daty wyzwolenia (lub walki) miejscowości, z którą nawiązano łączność – 10 pkt.

Za łączność z radiostacją okolicznościową związaną z tematem Maratonu – 15 pkt.

Za przesłuchanie łącznie z logiem notatki z rozmowy (relacji) przeprowadzonej z uczestnikiem walk w szeregach Armii Czerwonej lub oddziałów sojuszniczych oraz w szeregach LWP i innych polskich formacji wojskowych lub partyzanckich, czy konspiracyjnych, który w tym okresie był łącznościowcem lub krótkofalowcem – 50 pkt.

SWL dokonują nasłuchów łączności stacji SP ze stacjami amatorskimi, pracującymi z krajów lub miejscowości, przez które wiódł „SZLAK BOJOWY LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO I ARMII RADZIECKIEJ" – nasłuchy innych stacji nie będą zaliczane.

Wynik końcowy

Wynik końcowy otrzymuje się dodając do siebie wyniki na pasmach KF (3,5 28 MHz), na pasmach UKF (144, 432, 1296 MHz), z których każdy otrzymuje się mnożąc sumę punktów przez liczbę krajów i liczbę województw SP.

Klasyfikacja

Uczestnicy będą klasyfikowani w następujących kategoriach:
a) stacje z jednym operatorem,
b) stacje z wieloma operatorami,
c) nasłuchowcy

Dzienniki czytelnie wypełnione i podpisane, uzupełnione punktacją dodatkową oraz uwagami warunkującymi uznanie dodatkowych punktów, należy przesłać pod adresem:
ZG PZK, skr. poczt. 320, 00-950 Warszawa 1, z napisem „Maraton"; termin 2 tygodnie od zakończenia każdej tury maratonu.

Wyniki każdej tury będą oceniane oddzielnie, natomiast nagrody rzeczowe – przyznawane za wynik łączny z obu tur.

Nagrody

Za zajęcie czołowych miejsc w klasyfikacji ogólnej w każdej kategorii zostaną przyznane puchary – nagrody rzeczowe, dyplomy.

Każdy uczestnik maratonu otrzymuje pamiątkową plakietkę lub okolicznościowy znaczek.

Uroczyste zakończenie Maratonu przewiduje się w I kwartale 1978 roku.

ZG PZK

NA PASMACH

● Norweski uczony, żeglarz i krótkofalowiec w jednej osobie – Thor Heyerdahl czyni przygotowania do nowej wyprawy oceanicznej. Wprawdzie będzie ona miała charakter naukowy, podobnie jak jego słynna odyssea na tratwie „Kon Tiki" sprzed dwudziestu lat czy późniejsza wyprawa przez Atlantyk na papirusowej łodzi „Ra 2", na której zainstalowana była amatorska stacja pracująca w pasmie 14 MHz pod znakiem LI2B, to jednak krótkofalowców zainteresuje wiadomość, że również w ramach obecnej wyprawy projektowana jest aktywność na pasmach amatorskich. Nowa wyprawa Thora Heyerdahla przygotowana jest z dużo większym rozmachem niż poprzednie, a sama łódź o nazwie „Tiger" – co w języku angielskim oznacza „Tygrys" – przypomina swymi rozmiarami dobrze rozbudowany jacht. „Tiger" zabierze na swoim pokładzie kilkunastoosobową załogę, a wśród niej radiooperatora nazwiskiem Norman Backer, ponoć doświadczonego krótkofalowca. Trasa wyprawy weźmie swój początek w Iraku, niedaleko ujść Eufratu i Tygrysa i wiodła będzie przez Ocean Indyjski. Znak wywoławczy stacji amatorskiej zainstalowanej na pokładzie „Tygrysa" nie został jeszcze podany oficjalnie do wiadomości, wielu przypuszcza jednak, że będzie nim LI2C.

● Wyspy Guersney uzyskały ostatnio nowy znak narodowościowy GU. Zazwyczaj jednak usłyszeć z nich możemy stacje amatorskie posługujące się prefiksami GU3 i GU4. W okresie wiosennym i letnim, bardziej niż w innych porach roku, spotkać się możemy z prefiksem GU5 i następującymi po nim trzema literami. Takim bowiem układem znaków posługują się obcokrajowcy, którzy od władz angielskich otrzymali licencje w okresie ich czasowego pobytu np. w okresie urlopowym. Ostatnio z wyspy Sark położonej w grupie wysp Guersney czynne były stacje GU5CBE/p i GU5CBD/p obsługiwane przez krótkofalowców francuskich. Karty QSL via F6DGT.

● Z prawdziwą przyjemnością odnotowujemy nowy sukces polskich krótkofalowców. Oto trzech naszych nadawców, a mianowicie SP3DOI, SP5BSV i SP7HT uzyskało niezwykle trudną do zrealizowania liczbę 300 krajów według listy DXCC, z którymi zostały przeprowa-

dzone łączności, potwierdzone następnie kartami QSL. wszyscy trzej spośród wymienionych wyżej nadawców są członkami SP DX Klubu, a do sukcesu przyczyniła się nie tylko wytężona praca na pasmach amatorskich, ale i systematyczne śledzenie aktualnej informatyki DX-owej. Stosowane moce wyjściowe nadajników zawierały się w granicach kilkuset watów. Z anten kierunkowych korzystali SP3DOI i SP5BSV, natomiast SP7HT łączności z prawie wszystkimi wymienionymi wyżej 300 krajami przeprowadził przy użyciu zwykłych anten w rodzaju longwire'a czy Windoma, a dopiero ostatnio zainstalował dwuelementowego Cubical Quada stwierdzając znaczną poprawę słyszalności swoich sygnałów i zwiększenie siły odbioru, zwłaszcza jeżeli chodzi o bardziej odległe stacje DX-owe.

● Krótkofalowiec włoski I1EIS odwiedza od czasu do czasu wyspę Levanzo, z której nadaje pod znakiem IF9EIS. Podobnie I2DMK jest słyszany z wyspy Ustica pod znakiem IE9DMK. Coraz częściej używane przez krótkofalowców włoskich znaki wywoławcze IK1 do IKØ należą do stacji okolicznościowych, bliższe położenie których określa wymieniona w znaku cyfra okręgu (distriktu).

● Również Krótkofalowcy francuscy, obok stosowanych dotychczas znaków okolicznościowych HW lub TK, posługują się znakami narodowościowymi FX lub FZ w przypadku uruchomienia stacji okolicznościowych. Wywołuje to sporo kontrowersji i to tym więcej, że zamorskie posiadłości Francji nadal posługują się zbliżonymi znakami narodowościowymi jak np. FB8, FH8, FP8, FR7, FW8, itp. Dlatego należy pamiętać, że FX czy FZ nie oznacza bynajmniej nowego kraju.

● Już począwszy od stycznia 1978 r. będziemy mogli usłyszeć na pasmach amatorskich stację polską nadającą z Antarktydy. Będzie nadawała ona pod atrakcyjnym znakiem HFØPOL. Wprawdzie trudno w tej chwili podać czy aktywność jej będzie trwała w ciągu całego roku, należy jednak mieć na względzie, że zazwyczaj jedynie w ciągu antarktycznego lata trwającego od listopada do lutego panują tu warunki klimatyczne umożliwiające pobyt. W tym to okresie ściągają tu z różnych kontynentów ekipy uczonych, w pozostałych bowiem porach roku niesłychanie silne wichury w połączeniu z mrozem sięgającym często od minus 40 do 60 stopni czynią pobyt na Antarktydzie bardzo ciężkim. Niedawno na statku „Profesor Siedlecki" przybyła grupa uczonych z polskiej bazy na Antarktydzie położonej na wyspie King George, natomiast nowa ekipa odpłynęła jesienią 1977 r. na statku „Profesor Bogucki". Warto wiedzieć, że kraj nasz niedawno dołączył do grupy zaledwie 13 państw posiadających swoje bazy na Antarktydzie.

● Pod znakiem XF3A nadaje stacja meksykańska zainstalowana na wyspie Cancun. usłyszeć ją możemy od czasu do czasu na wyższych pasmach amatorskich, a karty QSL należy wysyłać pod adresem: box 207, Cancun Island, Mexico.

● Stacje amatorskie nadające z Republiki Djibouti (Dżibuti) posługują się począwszy od 28 czerwca 1977 r. znakiem narodowościowym J28. Jak wiadomo do tej daty kraj ten stanowił zamorską posiadłość Francji, a nadające stąd stacje używały znaku narodowościowego FL8. Na pasmach amatorskich aktualnie usłyszeć możemy kilka stacji z tego kraju, m. in. J28AC. Uzyskanie przez dotychczasowe Terytorium Afarów i Issów (inaczej zwane Somali Francuskim) statusu państwa niepodległego nie wprowadziło do oficjalnej listy DXCC zmian w kontekście liczenia go za odrębne „country". W dalszym ciągu FL8 czy J28 to jeden i ten sam kraj.

● Słyszane ostatnio stacje XO1AE czy XO2NA nie nadawały bynajmniej z Meksyku, jak to wielu krótkofalowców błędnie przypuszczało, lecz z Kanady, a ściślej z Nowej Funlandii w przypadku XO1 i tzw. Zatoki Gęsiej (Goose Bay) w przypadku XO2. Były to okolicznościowe znaki narodowościowe, które mogę powtarzać się w przyszłości. Dodać należy, że stacje kanadyjskie posługują się niekiedy znakami narodowościowymi VA, VC, VF itd., a niekiedy 3C po których następuje cyfra oznaczająca okręg (od 1 do 7). Cyfra 8 oznacza stacje położone na terenie tzw. Północno Zachodnich Terytoriów, olbrzymiego obszaru sięgającego aż po biegun północny. Znaku narowościowego VEØ używają pływające jednostki morskie, często bez dodania sufiksu „mm". Do takich należy dość często słyszana na pasmach amatorskich stacja VEØMC.

● Jedną z bardziej interesujących wypraw DX-owych ostatniego lata była „DX expedition" zorganizowana przez K2GMV. Odwiedził on m. in. wyspy St. Pierre i Miquelon, skąd nadawał pod znakiem FPØPJM. Równie interesujący był rejs WØKUF, który odwiedził Tahiti, a także nadawał z Tokelau pod znakami ZM7AT i ZM7MM. Pod tym ostatnim znakiem uzyskał on łączność z kol. Tadkiem SP7HT. QSL via W6FWX.

Wyspy Bahamskie są znów dość aktywnie reprezentowane na pasmach amatorskich. Nadające stąd stacje usłyszeć możemy z doskonałą niekiedy siłą w godzinach rannych w pasmie 7 MHz. Do słyszanych ostatnio należą C6ACL z operatorem WB4YHN i K1DRN/C6A. Słyszany też był K4ZJF/C6A.

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie (skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa 15).

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 2 (213) LUTY 1978 ROK

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SP DX CONTEST 1977

Wyniki, komentarze, opinie zawodników

W 1977 roku zawody SP DX Contest po raz pierwszy były zorganizowane w dwóch częściach jako dwie niezależne imprezy: w dniach 2 i 3 kwietnia odbyła się tradycyjna część telegraficzna – CW, zaś w dwa tygodnie później, 16 i 17 kwietnia, odbyła się po raz pierwszy część foniczna – SSB. Obie części zawodów trwały po 33 godziny (od 15.00 GMT w sobotę do 24.00 GMT w niedzielę).

Przez 15 lat zawody SP DX Contest odbywały się tylko na telegrafii i w tej formie pozyskały sobie zwolenników i sympatyków na wszystkich kontynentach, zwłaszcza wśród krótkofalowców pochodzenia polskiego. Od 1977 roku imprezę tę rozszerzono o część foniczną. Przypomnijmy, że celem zawodów SP DX Contest było i jest nadal nawiązanie jak największej liczby łączności między amatorskimi stacjami polskimi i zagranicznymi.

Ogółem komisja zawodów otrzymała 746 logów od stacji zagranicznych i 480 logów od stacji polskich za część CW oraz odpowiednio 272 logi od stacji zagranicznych i 306 logów od stacji poskich za część SSB.

Polskę reprezentowali zawodnicy z 42 województw w części CW i z 44 województw w części SSB. Nie otrzymano logów z następujących województw: w części CW – Legnica LE, Łomża LO, Piła PI, Płock PL, Przemyśl PR, Siedlce SE, Sieradz SI; w części SSB – Biała Podlaska BP, Konin KN, Łomża LO, Przemyśl PR, Tarnobrzeg TG. W części fonicznej SSB zawodów sklasyfikowano tylko 38 województw, ponieważ logi z 6 województw mogły być potraktowane tylko jako kontrolne. Sklasyfikowano 420 stacji nadawczych indywidualnych i klubowych oraz 9 nasłuchowców w części CW i odpowiednio – 254 stacje nadawcze i klubowe oraz 24 nasłuchowców w części SSB. Większość stacji polskich nadesłała logi wyłącznie do kontroli (60 stacji za CW i 52 stacje za SSB).

Udział wszystkich stacji w SP DX Contest 1977 w poszczególnych konkurencjach i pasmach przedstawiono w tablicy. W porównaniu do lat ubiegłych (patrz RiK nr 2/77, str. 49) liczba uczestników zawodów w części CW w 1977 roku była rekordowa zarówno ze strony stacji zagranicznych, jak i polskich.

Podobnie jak w ubiegłym roku, wyniki indywidualne zawodów SP DX Contest 1977 zostały staraniem komisji sędziowskiej wydrukowane w formie broszury (format A5, nakład 2000 egz.). Oprócz wyników broszura zawiera regulamin zawodów SP DX Contest na rok 1978 oraz skrócone regulaminy dyplomów „POLSKA" i SP DX Klubu dla stacji zagranicznych, których warunki uzyskania mogą być spełnione w czasie trwania zawodów. Broszurę wysłano wszystkim uczestnikom zawodów: do stacji polskich przez oddziały PZK, do stacji zagranicznych – w zależności od liczby uczestników w danym kraju – przez odpowiednie biura. QSL, lub indywidualnie. Z tych to względów podajemy jedynie zestawienie obrazujące udział stacji amatorskich w SP DX Contest 1977 r. oraz klasyfikację województw w SP DX Contest 1977 r. w częściach CW i SSB.

Udział stacji amatorskich w SP DX Contest 1977

Wyszczególnienie		Liczba uczestników w poszczególnych pasmach									SWL
Stacje	Część	SOMB	3,5	7	14	21	28	MOMB	Logi kontrolne	Razem	
SP	CW	108	97	39	73	11	–	92	60	480	9
SP	SSB	83	52	12	49	–	–	58	52	306	24
Zagraniczne	CW	143	194	71	109	12	–	126	91	746	79
Zagraniczne	SSB	63	86	18	32	1	–	54	18	272	66

Faktyczne liczby uczestników były większe niż wymienione wyżej, ponieważ wiele stacji startujących w zawodach nie nadesłało swoich logów. W przeważającej większości nie otrzymano logów od stacji zagranicznych, ale i wśród polskich stacji było kilku nadawców, którzy nie wywiązali się z obowiązku wysłania logu za QSO przeprowadzone w zawodach.

Nie otrzymano logów od następujących stacji:

część CW – SP3AYR, SP3EZE, SP4DP, SP6PBB, SP7HZH, SP8AIS/1, SP8KDF, SP8KIU;

część SSB – SP1CGM, SP2HMJ, SP2ISU, SP3ZAL, SP7CUJ/6, SP7ETG, SP9HWY, SP9KBY.

Wśród zagranicznych uczestników zawodów reprezentowanych było w części CW 47 krajów, a w części SSB – 42 kraje liczone wg listy SPDX Klubu. W części CW sklasyfikowano na podstawie otrzymanych logów 655 stacji nadawczych zagranicznych i 79 nasłuchowców zagranicznych; 91 stacji nadesłało logi tylko do kontroli. Analogicznie, w części SSB sklasyfikowano 254 stacje nadawcze i 66 nasłuchowców zagranicznych; 18 stacji nadesłało logi do kontroli.

KLASYFIKACJA WOJEWÓDZTW W SP DX CONTEST 1977 CZĘŚĆ SSB

Kolejno: miejsce, województwo, skrót województwa, suma uzyskanych punktów, liczba uczestników, współczynnik aktywności, wynik

1	Katowice	KA	211 176	37	0,121	25 552
2	Bydgoszcz	BY	167 766	20	0,129	21 642
3	Wałbrzych	WB	90 864	4	0,089	8 087
4	Siedlce	SE	42 669	5	0,167	7 126

5	Zielona Góra	ZG	72 462	12	0,087	6 304
6	Bielsko Biała	BB	66 396	7	0,068	4 515
7	Wrocław	WR	51 140	11	0,063	3 222
8	Warszawa	WA	222 355	13	0,013	2 891
9	Elbląg	EL	35 393	5	0,072	2 548
10	Opole	OP	40 634	11	0,051	2 072
11	Tarnów	TA	17 146	5	0,111	1 903
12	Częstochowa	CZ	33 711	4	0,054	1 820
13	Gdańsk	GD	44 353	7	0,028	1 242
14	Poznań	PO	23 987	6	0,044	1 055
15	Kraków	KR	16 624	7	0,056	931
16	Suwałki	SU	17 206	3	0,051	878
17	Kielce	KI	36 201	3	0,024	869
18	Piła	PI	20 650	3	0,042	867
19	Łódź	LO	26 470	6	0,029	768
20	Gorzów Wlkp.	GO	14 075	3	0,046	647
21	Włocławek	WL	7 653	2	0,080	612
22	Kalisz	KL	12 950	2	0,043	557
23	Lublin	LU	32 196	3	0,015	482
24	Rzeszów	RZ	8 409	4	0,046	387
25	Legnica	LG	8 811	3	0,039	344
26	Olsztyn	OL	16 718	3	0,018	301
27	Leszno	LE	4 801	2	0,056	269
28	Radom	RA	9 650	1	0,018	174
29	Płock	PL	2 640	2	0,057	150
30	Białystok	BK	5 331	3	0,023	123
31	Ostrołęka	OS	1 672	1	0,050	84
32	Piotrków Tryb.	PT	3 475	1	0,018	63
33	Ciechanów	CI	1 226	1	0,048	59
34	Szczecin	SZ	4 546	2	0,011	50
35	Jelenia Góra	JG	1 932	1	0,023	44
36	Koszalin	KO	2 952	1	0,010	29
37	Krosno	KS	1 380	1	0,016	22
38	Toruń	TO	812	1	0,010	8

KLASYFIKACJA WOJEWÓDZTW W SP DX CONTEST 1977 CZĘŚĆ CW

Kolejno: miejsce, województwo, skrót województwa, suma uzyskanych punktów, liczba uczestników, współczynnik aktywności, wynik.

1	Nowy Sącz	NS	227 853	27	0,491	111 875
2	Katowice	KA	445 447	51	0,167	74 389
3	Zielona Góra	ZG	263 439	37	0,268	70 602
4	Bydgoszcz	BY	452 394	21	0,135	61 073
5	Bielsko Biała	BB	157 585	21	0,203	31 989
6	Warszawa	WA	779 710	32	0,033	25 730
7	Toruń	TO	124 907	21	0,204	25 481
8	Wrocław	WR	184 570	22	0,126	23 256
9	Gorzów Wlkp.	GO	137 905	10	0,154	21 237
10	Gdańsk	GD	246 243	21	0,083	20 438
11	Kielce	KI	275 509	9	0,072	19 837
12	Kraków	KR	144 654	14	0,112	16 201
13	Poznań	PO	194 577	10	0,073	14 204
14	Jelenia Góra	JG	57 464	9	0,209	12 010
15	Olsztyn	OL	130 921	12	0,074	9 688
16	Piotrków Tryb.	PT	140 649	3	0,053	7 454
17	Krosno	KS	210 632	2	0,033	6 951
18	Tarnów	TA	37 350	6	0,133	4 968
19	Łódź	LO	110 761	8	0,039	4 320
20	Rzeszów	RZ	48 241	6	0,069	3 329
21	Białystok	BK	67 486	6	0,045	3 037
22	Opole	OP	88 021	5	0,023	2 254
23	Wałbrzych	WB	24 879	4	0,089	2 214
24	Chełm	CH	28 648	3	0,077	2 205
25	Elbląg	EL	20 701	6	0,087	1 801
26	Włocławek	WL	13 898	3	0,120	1 668
27	Biała Podlaska	BP	12 664	4	0,114	1 444
28	Szczecin	SZ	41 357	6	0,034	1 406
29	Słupsk	SL	26 896	4	0,050	1 345
30	Lublin	LU	31 009	8	0,041	1 271
31	Tarnobrzeg	TG	36 456	1	0,025	911
32	Kalisz	KL	8 840	2	0,042	380
33	Częstochowa	CZ	12 614	2	0,027	340
34	Koszalin	KO	15 387	2	0,020	307
35	Radom	RA	16 254	1	0,018	293
36	Konin	KN	4 260	1	0,063	268
37	Zamość	ZA	6 522	2	0,041	267
38	Skierniewice	SK	15 190	1	0,014	213
39	Ciechanów	CI	4 032	1	0,048	194
40	Ostrołęka	OS	3 078	1	0,050	154
41	Suwałki	SU	8 314	1	0,017	141
42	Leszno	LE	819	1	0,028	23

Warto zauważyć, że spośród 10 najlepszych stacji pozaeuropejskich SODX z jednym operatorem w ubiegłych latach zawsze niepodzielnie dominowały stacje z azjatyckich republik radzieckich. W 1977 roku natomiast w części CW w ścisłej czołówce znalazły się dwie stacje z kontynentu północno-amerykańskiego, a mianowicie: na czwartym miejscu stacja W1PL z USA i na ósmym miejscu stacja VE3CSZ z Kanady. Podobnie w części fonicznej zawodów SSB na szóstym miejscu SODX wśród stacji radzieckich znalazła się stacja OD5LX z Libanu, której operatorem jest nasz rodak Tadeusz Truszkowski.

Spośród stacji polskich w najważniejszej konkurencji SOMB (CW) zwyciężył Bogdan Klatka SP8ECV osiągając rekordową liczbę punktów 183 286. Wynik ten to nawiązanie 1219 QSO, które dały zawodnikowi 1622 punkty podstawowe i mnożnik 113 krajów. W części SSB zawodów i odpowiedniej konkurencji SOMB pierwsze miejsce zdobył Bronisław Duda SP9AI (44 940 punktów). Dorobek ten jest iloczynem 535 punktów podstawowych i 84 krajów zaliczonych jako mnożnik w ogólnej liczbie 521 QSO. Rekord w konkurencji MOMB pobiła również stacja klubowa Warszawskiego Klubu Krótkofalowców SP5PWK osiągając 152 635 punktów (1091 QSO w części telegraficznej). Odpowiednio pierwsze miejsce w części fonicznej zdobyła stacja klubowa SP6PZB z Dzierżoniowa (613 QSO – 61 650 pkt).

W klasyfikacji zespołowej województw krótkofalowcy z Nowego Sącza przełamali wieloletni prymat zespołu krótkofalowców z Katowic, zdobywając pierwsze miejsce w części CW przede wszystkim dzięki dużemu współczynnikowi aktywności (0,491). Oznacza to, że prawie połowa wszystkich licencjonowanych w województwie nowosądeckim amatorów wystartowała w zawodach. Dobrze to świadczy o działalności koordynacyjnej ZOW PZK w Nowym Sączu. Szkoda tylko, że nie nadesłano w terminie logów za część foniczną zawodów.

Oceniając SP DX Contest 1977 można stwierdzić, że zawody te były kolejnym sukcesem krótkofalarstwa polskiego na arenie międzynarodowej. Świadczy o tym nie tylko liczba uczestników w części CW i to, że zawody foniczne „chwyciły", ale również liczne wypowiedzi krótkofalowców zagranicznych, którzy do logów dołączyli swoje uwagi i opinie na ten temat. Otrzymaliśmy ponad 30 wypowiedzi z czterech kontynentów, niektóre bardzo lakoniczne, inne obszerne, jedne zawierające słowa uznania, inne także słowa życzliwej krytyki.

A oto kilka fragmentów listów:

– Miałem wiele przyjemności pracując w SP DX Contest. Była to wspaniała zabawa. (W2POZ – USA)

– Bardzo dziękuję za świetny SP DX Contest na CW. Były to moje pierwsze zawody i dały mi wiele zadowolenia. Mam nadzieję, że następnym razem będę mógł zdobyć dyplom SPA poprzez QSO. (DJ4JY – RFN)

– Część foniczna była zadziwiająco dobra jak na pierwszy raz. Może będziecie mogli ograniczyć ją w następnym roku do pewnego wycinka pasma, wtedy łączności innych stacji będą mogły odbywać się bez QRM ze strony zawodów. Dziękuję bardzo za te nowe i piękne zawody. (DL1OY – RFN)

– Bardzo jestem rad ze zdobycia dyplomu „POLSKA" podczas tych zawodów. Myślę, że dyplomy za zawody mogły by być przyznawane najlepszym stacjom w okręgach wywoławczych Japonii podobnie, jak to jest dla stacji USA, ZSRR, Australii i Kanady, ponieważ Japonia ma obecnie 300 000 radiostacji amatorskich. (JH3AIU – Japonia)

– Każdy uczesnik SP był świetnym operatorem. Niestety kilka stacji (trzy, cztery) miało złą jakość emitowanego sygnału. Dziękuję za okazję spędzenia bardzo przyjemnego weekendu z moimi przyjaciółmi; mam nadzieję, że otrzymam od Was wyniki zawodów przed kwietniem 1978 r. (W1PL – USA)

– Regulamin w moim pojęciu został opracowany bardzo dobrze, zwła-

szcza, że wprowadzono po raz pierwszy część SSB jako nowe zawody. Za tę zmianę ukłon w stronę PZK jak i Komisji Zawodów. (OD5LX – Liban)

– Ponownie dziękujemy bardzo za interesujące zawody. Wygląda na to, że stają się one tradycją dla naszego klubu. Wzięliśmy udział już po raz drugi, a w przyszłym roku z pewnością znajdziecie nas znowu QRV w tych zawodach. Zawsze jest bardzo miło spotkać dobrych operatorów-telegrafistów. Chcemy także wyrazić nasze podziękowanie za otrzymane wyniki SP DX Contest 1976. Ten rodzaj obsługi uzupełnia zawody w sposób mile widziany przez uczestników. Podtrzymujcie nadal wysyłkę wyników do uczestników, ponieważ jestem przekonany, że czyni to zawody SP DX Contest bardziej popularne, podniecające i interesujące. (OH2AR – OH2BDL – Finlandia)

– Z wielką przyjemnością wziąłem udział w tych zawodach. Niestety propagacja była zła, ponieważ jest rzeczą oczywistą, że stacje SP preferują połączenia ze stacjami najbliżej położonymi. Mimo to z przyjemnością uczestniczyłem razem z Wami w tym wielkim wydarzeniu. Gratulacje i najlepsze życzenia. Do usłyszenia w następnych zawodach SP DX Contest. (PY1BOA – Brazylia)

– Serdeczne podziękowania dla wszystkich przyjaciół SP za ich dobrą pracę w pasmie 3,5 MHz. (UB5NS – ZSRR)

– Drodzy amatorzy SP! To było wspaniałe pracować ponownie w SP DX Contest. Zawody były cudowne i cieszyłem się każdą minutą ich trwania. Warunki były dla mnie słabe. Jak zawsze próbowałem bardzo usilnie i mimo, że moje osiągnięcie punktowe nie jest wielkie, cieszę się bardzo, że mogłem spotkać starych i nowych przyjaciół z SP. (WØBMM – USA)

– Korzystam również z tej okazji, aby wyrazić uznanie Waszym Krótkofalowcom za ich naprawdę „fair" zachowanie, mimo, że ja nie mam żadnego doświadczenia w zawodach. Były to moje drugie zawody. (YU3DRL – Jugosławia)

Dziękujemy Wam za miłe słowa oraz za to, że swoim udziałem uświetniliście naszą imprezę. Do usłyszenia w następnych zawodach SP DX Contest!

SP9ZD

WYSTAWA „PRZYJAŹŃ – SP-U"

Z inicjatywy białostockich działaczy PZK, Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PZK i Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniach od 5 do 13 listopada 1977 r. czynna była w siedzibie ZW TPPR w Białymstoku wystawa „Przyjaźń – SP-U", na której eksponowane były karty QSL – polskie i radzieckie oraz dyplomy radzieckie. W tym czasie czynna była okolicznościowa radiostacja amatorska SPØPZM. Operatorzy tej radiostacji nawiązywali łączności w języku rosyjskim w pasmach 20–40 i 80 m. Wiele interesujących łączności nawiązano z krótkofalowcami Kraju Rad. Stacja SPØPZM za przeprowadzone łączności wysyłała specjalnie przygotowane karty QSL ze znaczkiem TPPR, z tekstem okolicznościowym oraz pozdrowieniami z okazji 60 Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.
Uroczystego otwarcia wystawy dokonał sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Wilnie.

Warto odnotować, że ekspozycja wystawy „Przyjaźń SP-U" dotyczyła wyłącznie kart QSL SP-U oraz dyplomów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się na wystawie radzieckie karty QSL za łączności z radioamatorami z Białegostoku. Kartę QSL U5ARTEK nadesłała radiostacja zainstalowana w obozie pionierów na Krymie. Jej operatorami są uczestnicy turnusów przebywający na wypoczynku w pięknie położonym nad brzegiem Morza Czarnego miasteczku ARTEK.

Wielu zwiedzających podziwiało kartę QSL o znaku wywoławczym RAEM. Znak RAEM był używany przez radiooperatora E. Krenkla podczas słynnej wyprawy Czeluskina, a następnie przydzielony E. Krenklowi w dowód jego wybitnych zasług radiooperatorskich (był to wyjątek w skali światowej w przydzielaniu znaków dla radioamatorów). Znak nie zawiera prefiksu, okręgu i sufiksu. Bohater ZSRR E. Krenkiel-RAEM (1903–1971) był przewodniczącym Federacji Radiosportu ZSRR, włożył wiele pracy w rozwój radiokomunikacji amatorskiej w Związku Radzieckim; w 1965 roku gościł w Polsce jako przewodniczący delegacji ZSRR na Mistrzostwach Europy w Amatorskiej Radiolokacji, zorganizowanych przez Międzynarodową Unię Radioamatorską (IARU). Gospodarzem Mistrzostw był wówczas Polski Związek Krótkofalowców.
Efektowną kartą QSL była karta radiostacji 4JØBAM pracującej na terenie budowy Bajkalsko-Amurskiej Magistrali. Radiostacja jest obsługiwana przez pracowników BAM. W miarę postępu prac radiostacja jest przewożona przez całą trasę budowy.

Nie zapomniano również o ciekawych kartach QSL stacji radzieckich pracujących z Antarktydy (4J) na obozach badawczych. Amatorskie radiostacje utrzymują łączność ze stacjami Związku Radzieckiego.

Do ładnych kart QSL można było zaliczyć UØACW (radiostacja ekspedycji naukowej w rejonie arktycznym, za kołem polarnym).

Na wystawie znalazły się także karty QSL z różnych zakątków Związku Radzieckiego, jak np. z Baku (Azja), Taszkientu (Uzbecka SRR), Kazachstanu, Turkmenii, Tadżykistanu, Kaliningradu, Mołdawii, Wołgogradu, Moskwy, Leningradu i wiele innych ciekawych kart QSL wysyłanych przez krótkofalowców radzieckich.

Z interesujących dyplomów radzieckich wydawanych przez Federację Radiosportu ZSRR i przyznawanych krótkofalowcom całego świata warto wymienić dyplomy R6K i R100-0.

Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem zwiedzających, zapoznała kilka tysięcy młodzieży z działalnością polskich i radzieckich krótkofalowców.

SP5RM

krótkofalowiec polski

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 3 (215) MARZEC 1978 ROK

WIADOMOŚCI SP-DX KLUBU

Z dniem 1 stycznia 1978 roku najpoważniejsze krajowe współzawodnictwo DX-owe, jakim jest SP-DX Maraton, wchodzi w nowy etap. Aczkolwiek regulamin współzawodnictwa pozostaje niezmieniony, zgodnie z postanowieniem X Zjazdu Polskiego Klubu DX (patrz RiK nr 12/1977) dotychczasowe wyniki uczestników Maratonu sklasyfikowano po raz ostatni według stanu na dzień 31 grudnia 1977 r. Następna klasyfikacja będzie przeprowadzona na podstawie nowych wykazów osiągnięć DX-owych, które uczestnicy SPDXM, a także koledzy przystępujący do Maratonu po raz pierwszy, są obowiązani przesłać do Managera SPDXM przed upływem I kwartału bieżącego roku. Uczestnicy SPDXM otrzymali już odpowiednie formularze weryfikacyjne.

Jednocześnie Manager SPDXM został upoważniony do żądania od uczestników Maratonu wybranych kart QSL do wglądu. Nieprzedłożenie wytypowanych przez Managera SPDXM kart spowoduje pominięcie znaku uczestnika w kolejnych zestawieniach kwartalnych. Dla przypomnienia podajemy adres Managera SPDXM: Wiesław Ziółkowski SP6BZ, skrytka pocztowa 7, 52-116 Wrocław 18.

Aktualny regulamin SP-DX Maratonu był zamieszczony w RiK nr 12/1975 oraz w Biuletynie Polskiego Związku Krótkofalowców nr 12/77 Poniżej podajemy wyniki SPDXM (stan na 31.12.1977 r.). Zwracamy uwagę, że po raz pierwszy w historii Maratonu przekroczono „zaczarowaną" granicę 4000 punktów. Wyczynu tego dokonał Leszek Fabjański SP3DOI. Jest to osiągnięcie na skalę światową, a niejako „po drodze" do wyniku 4000 punktów – SP3DOI uzyskał najcenniejsze chyba trofeum międzynarodowe – dyplom 5BDXCC (przekroczył 300 krajów według listy SPDXC i ARRL oraz uzyskał po 40 stref na każdym z 5 pasm krótkofalowych.

Z przyjemnością informujemy również, że do grona posiadaczy dyplomu 5BDXCC dołączyła pierwsza polska stacja klubowa. Jest nią SP5PWK – stacja Warszawskiego Klubu Krótkofalowców PZK.

SP-DX MARATON
Stan na 31.12.1977 r.

KLASYFIKACJA WIELOPASMOWA

		3,5	7	14	21	28	144	420 MHz
1.	SP3DOI	4036	774	770	903	828	761	–	–
2.	SP3AGE	3898	688	720	844	847	799	–	–
3.	SP3BQD	3574	726	686	832	725	605	–	–
4.	SP9AI	3431	585	491	878	783	609	85	–
5.	SP9DH	3355	464	656	826	741	573	79	16
6.	SP9PT	3186	499	630	827	664	515	51	–
7.	SP2AJO	3051	511	597	856	798	272	17	–
8.	SP9ADU	3033	306	530	839	732	536	74	16
9.	SP6BZ	3027	173	589	807	768	673	17	–
10.	SP5GX	3008	373	565	804	772	494	–	–
11.	SP5XM	2920	503	339	804	788	469	17	–
12.	SP7CTY	2898	550	652	783	644	231	38	–
13.	SP7HT	2776	422	721	897	654	79	–	–
14.	SP1BHX	2711	414	528	767	739	246	17	–
15.	SP5EWY	2657	499	596	804	557	201	–	–
16.	SP3GEM	2581	659	313	686	602	321	–	–
17.	SP8AQN	2555	245	444	700	703	463	–	–
18.	SP9CTW	2553	331	369	777	717	325	34	–
19.	SP2AVE	2519	423	581	764	487	264	–	–
20.	SP5AFL	2449	169	382	799	656	443	–	–
21.	SP6BFK	2310	160	336	704	634	476	–	–
22.	SP2BMX	2178	310	570	727	484	49	38	–
23.	SP5BAK	2177	304	579	824	470	–	–	–
24.	SP9ZD	2146	180	349	671	604	324	18	–
25.	SP9ABE	2142	197	536	754	621	–	34	–
26.	SP9BPF	2136	226	393	634	694	189	–	–
27.	SP5HS	2129	204	317	789	520	283	16	–
28.	SP9EU	2122	194	306	701	558	271	76	16
29.	SP8ARK	2105	151	235	733	679	307	–	–
30.	SP9AOA	2077	133	325	650	600	353	16	–
31.	SP2FAP	2062	388	378	714	432	117	33	–
32.	SP9UH	2059	200	489	707	459	152	52	–
33.	SP6DB	2057	261	336	682	543	235	–	–
34.	SP4CLX	2043	359	202	761	528	193	–	–
35.	SP9AAJ	2023	275	389	657	490	138	74	–

KLASYFIKACJA JEDNOPASMOWA (TOP TEN)

	3,5 MH		7 MHz		14 MHz	
1.	SP3DOI	774	SP3DOI	770	SP3DOI	903
2.	SP3BQD	726	SP37HT	721	SP7HT	897
3.	SP3AGE	688	SP3AGE	720	SP9AI	878
4.	SP3GEM	659	SP3BQD	686	SP2AJO	856
5.	SP5GH	649	SP9DH	656	SP3AGE	844
6.	SP9AI	585	SP7CTY	652	SP9ADU	839
7.	SP7CTY	550	SP9PT	630	SP3BQD	832
8.	SP2AJO	511	SP2AJO	597	SP9PT	827
9.	SP5YY	508	SP5EWY	596	SP9DH	826
10.	SP5XM	503	SP6BZ	589	SP5BAK	824

	21 MHz		28MHz	
1.	SP3AGE	847	SP3AGE	799
2.	SP3DOI	828	SP3DOI	761
3.	SP2AJO	798	SP6BZ	673
4.	SP5XM	788	SP9AI	609
5.	SP9AI	783	SP3BQD	605
6.	SP5GX	772	SP9DH	573
7.	SP6BZ	768	SP9ADU	536
8.	SP9DH	741	SP9PT	515
9.	SP1BHX	739	SP5GX	494
10.	SP9ADU	732	SP6BFK	476

SP6BZ

NA PASMACH

● Grupa nadawców japońskich projektuje nową wyprawę DX-ową na wyspę Saipan. Ostatnio przebywała na niej ekipa znanych krótkofalowców japońskich w składzie JA2KLT, JA2NJG, JH2AUF i JR2KRD. Przez okres około tygodnia pobytu na wyspie nawiązali pod znakiem KG6RE kilka tysięcy łączności ze wszystkimi kontynentami. Wzorem ostatniej wyprawy stacja DX-ekspedycji planuje pracę na wszystkich pasmach KF emisjami CW i SSB. Karty QSL należy wysyłać pod adres domowy JA2KLT.

● Francuski nadawca F6DCK aktualnie przebywa służbowo na wyspie Reunion (FR7), z której nadaje pod znakiem FR0DCK. Posiada on transceiver 100-watowy i trzyelementowy beam. Słyszany jest u nas niekiedy doskonale, głównie jednak w pasmie 14 MHz fonią SSB. Prosi o karty QSL pod adres domowy.

● Z obowiązku kronikarskiego odnotowujemy ciekawą DX-ekspedycję, jaka została zorganizowana przez małżeństwo W6UOU i W6WNE w ciągu ostatniego lata. Na trasie ich oceanicznej wyprawy znalazła się m. in. wyspa Palmira (KP6) położona na Pacyfiku i niezmiernie rzadko słyszana na pasmach amatorskich. Nadawali z niej pod znakiem W6UOU/KP6. Dalszym etapem była wyspa Ponapa znajdująca się pod administracją Filipin, z której używany był znak DX1TH. Małżonkowie W6UOU i W6WNE odwiedzili również Wschodnią Malazję, a przebywając w mieście Kuching (Sarawak, dawny WS4) nadawali pod znakiem 9M8TH. Odwiedzili również afrykański bantustan Transkei, z którego dali się usłyszeć pod oryginalnym znakiem S88TH.

● W środkowo amerykańskiej Gwatemali przebywa WA1HCK i od czasu do czasu, głównie jednak w czasie weekendów, usłyszeć go można pod znakiem WA1HCK/TG4, zazwyczaj jednak na telegrafii w pobliżu 7010 kHz. Prosi o karty QSL na box 20, Chinaltenanga, Guatemala.

● K5CO przebywa w Afryce i był słyszany z Libii pod znakiem K5CO/5A. Następnie wyjechał do republiki Czad (TT8), z której nadaje pod znakiem TT8SM na wyższych pasmach KF, przeważnie jednak fonią SSB.

● Ilość wydanych licencji na Wyspach Kanaryjskich przekroczyła już wprawdzie liczbę 200, jednak aktywność tamtejszych krótkofalowców nie jest zadowalająca. Ostatnio z wysp tych można usłyszeć stację EA8PX, której operatorką jest młoda YL Nana, stawiająca dopiero pierwsze kroki w krótkofalarstwie.

● Coraz więcej stacji amatorskich słychać z młodej afrykańskiej Republiki Dżibuti, stanowiącej jeszcze niedawno zamorską posiadłość Francji, tzw. Terytorium Issów i Afarów (FL8). Obecnie krótkofalowcy tego kraju posługują się znakiem narodowościowym J28, przy czym wydano już ponad 30 licencji. Do bardziej aktywnych stacji należy J28BD, której operator imieniem Peter, czynny przeważnie emisją SSB na wyższych pasmach amatorskich, prosi o karty QSL na box 1465 Djibouti.

● W Japonii ruch krótkofalarski przybiera na sile, a liczba krótkofalowców obliczana jest tam na ćwierć miliona. Organizowane są liczne imprezy mające na celu popularyzację sportu krótkofalarskiego wśród szerokich rzesz społeczeństwa, przy czym połączone są one przeważnie z demonstracją pracy czynnej stacji amatorskiej. I tak np. ostatnio podczas japońskiego festiwalu radioamatorskiego i krótkofalarskiego czynna była amatorska stacja nadająca pod znakiem 8J1HAM.

● Egzotyczne rarytasy spod znaku VR4 znów pojawiły się na pasmach amatorskich. Aktywny na fonii SSB VR4DN prosi o karty QSL na box 81 Honiara. Angielski nadawca G3TXX przebywa również w tym zakątku świata i preferując telegrafię jest słyszany w dobrych warunkach propagacyjnych w pobliżu 14 005 kHz. Prosi o karty QSL na box 640, Honiara. Warto wiedzieć, że wyspy Salomona otrzymują w bieżącym roku status kraju niepodległego, a w związku z tym znak narodowościowy ulegnie zmianie na H4.

● Podobnie wyspa Grenada w związku z otrzymaniem w najbliższych miesiącach niepodległości zmienia znak narodowościowy z dotychczasowego VP2G na J3.

● W dniach 25 i 26 marca br. odbędą się zawody międzynarodowe pn. CQ World Wide DX WPX Contest (część SSB). Zawody te cieszą się coraz większą popularnością i są doskonałą okazję do uzyskania łączności ze stacjami używającymi interesujących znaków.

● Pod oryginalnym znakiem czynna była niedawno jugosłowiańska stacja okolicznościowa. Znak 4079WARC wprowadzał niejednego w zakłopotanie, słychać też było zapytania i prośby o potwierdzenie prawidłowego odbioru znaku. Ostatecznie praca stacji zakończyła się, a karty QSL wypisuje i wysyła YU1PCF.

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa 15.

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 4 (215) KWIECIEŃ 1978 ROK

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE DLA KRÓTKOFALOWCÓW

W uznaniu zasług za długoletnią, nieprzerwaną działalność na polu realizacji zadań statutowych Polskiego Związku Krótkofalowców – Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadała wyróżniającym się działaczom i pracownikom PZK wysokie odznaczenia państwowe.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI
Mieczysław Rybak – SP5RM z Warszawy

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI
Zbigniew Kłossowski – SP4BQW z Wysokiego Maz.
Wojciech Nietyksza – SP5FM z Komorowa

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI
Edward Kisielewicz – SP4WG z Olsztyna
Jerzy Skop – SP9ED z Katowic
Barbara Staszczak – z Warszawy
Wiesław Ziółkowski – SP6BZ z Wrocławia

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI
Andrzej Wasilewski z Warszawy

UZUPEŁNIENIA I ZMIANY DO KALENDARZA IMPREZ NA ROK 1978

Do opublikowanego w nrze 12/77 Kalendarza krótkofalarskich imprez sportowych na rok 1978 wprowadza się następujące zmiany i uzupełnienia:

MAJ					
13–14	21–21	G	KF	M	CQ MIR (zmiana terminu)
CZERWIEC					
4	07–10	L	3,5	M	Dni Bydgoszczy (uzupełnienie)
25	06–10	L	3,5 i 7	M	Dni Morza (zmiana terminu, plus pasmo 7)
LIPIEC					
13	16–19	L	3,5	M	SP–K (uzupełnienie)
PAŹDZIERNIK					
19	16–19	L	3,5 i 144	M	Dzień Łącznościowca (uzupełnienie)
GRUDZIEŃ					
14	16–19	L	3,5	M	SP–K (uzupełnienie)

W klasie zawodów krajowych pozostały zawody z okazji Dni Zielonej Góry jako mistrzostwa w grupie MIXED, oraz Junior Test.

SP6LB

PRZED WARC-79

W przygotowaniach do zbliżającej się Światowej Administracyjnej Konferencji Radiokomunikacyjnej d/s Rewizji Regulaminu Radiokomunikacyjnego (WARC-79), która odbędzie się w Genewie w 1979 r. i która zajmie się przydziałami częstotliwości radiowych dla poszczególnych służb, w tym pasm amatorskich – oprócz administracji łączności poszczególnych krajów coraz aktywniejszą działalność przejawiają organizacje krótkofalrskie.

Chociaż wiadomym jest, że administracje wielu, nawet najbardziej rozwiniętych krajów świata zainteresowane są rozwojem krótkofalarstwa zarówno ze względów wychowawczych jak i też z racji najtańszego źródła dopływu najcenniejszych kadr radiospecjalistów – WARC-79 jest miejscem, w którym krótkofalarstwo musi jak najsilniej zaakcentować swoją obecność.

Obrona pasm amatorskich przed nielegalnie zajmującymi te pasma służbami, uzyskanie wyłączności w tych pasmach i nowych przydziałów – stało się koniecznością życiową ogromnych rzesz krótkofalarstwa światowego.

Niestety, istnieje obawa przed utratą nawet bardzo szczupłego jak na nasze potrzeby stanu posiadania. Wynika ona z przewidywanego składu uczestników WARC-79, gdzie każda, nawet z najmniejszego państwa delegacja będzie miała taki sam głos, jak na przykład delegacja ZSRR lub USA. A trzeba pamiętać, że małych szczególnie nowych państw, w których nie ma jeszcze krótkofalowców, a stąd brak zainteresowania i zrozumienia dla służby amatorskiej – jest obecnie tyle, że w głosowaniu muszą być jak najpowaniej brane pod uwagę.

Oceniając realnie sytuację można i należy liczyć się z trudnościami, jakie rzecznicy spraw krótkofalowców podczas WARC-79 mogą napotkać. I dlatego organizacje krótkofalowców w różnych krajach wszelkimi dostępnymi drogami i pod auspicjami IARU starają się dość wcześnie takim trudnościom zapobiec.

Przede wszystkim, poszczególne organizacje we własnych krajach zgłaszają pod adresem przygotowanych na WARC-79 delegacji rządowych koordynowane przez IARU potrzeby całego krótkofalarstwa i o ile wiadomo, uzyskują zrozumienie, co jest już poważnym osiągnięciem, gdyż pozycje delegacji krajów rozwiniętych z pewnością będą stanowiły przykład dla innych.

Organizacje krótkofalarskie krajów socjalistycznych doceniając powagę sytuacji nie działają w pojedynkę i drogą wymiany posiadanych informacji oraz uzgodnień wspólnego postępowania nie pozostają na uboczu. Przeciwnie, sprawy WARC-79 znalazły się ostatnio na czele naszych spraw wspólnych.

Z inicjatywy PZK, popartej przez Federację Radiosportu ZSRR, w dniach 11 i 12 stycznia 1978 r. odbyła się w Moskwie kolejna robocza narada przedstawicieli organizacji radioamatorskich krajów socjalistycznych, na której sprawa WARC znalazła się w centrum uwagi uczestników. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Krótkofalarstwo polskie reprezentowali SP5CM i SP5FM.

Wyrazem doceniania przez gospodarzy rangi krótkofalarstwa i jego potrzeb był fakt, że wśród czołowych działaczy Federacji Radiosportu ZSRR uczestniczył w naradzie marszałek wojsk łączności ZSRR I.T. Pieresypkin.

Z uznaniem i zadowoleniem przyjęto do wiadomości informację, że delegacja rządowa ZSRR na WARC-79 będzie występowała w obronie interesów krótkofalowców. Wyrażono też przekonanie, że amatorzy w dalszym ciągu będą mieli nie mniejsze niż dotychczas możliwości pracy w „eterze".

Uczestnicy narady w Moskwie (11–12 stycznia 1978 r.). Fot. SP5CM

W wyniku szczegółowej analizy sytuacji uczestnicy narady uzgodnili zakres i tryb postępowania wszystkich organizacji krótkofalarskich.
Wspólnota krótkofalowców ma zasięg ogólnoświatowy. Uwidacznia się to szczególnie w sytuacjach wymagających mobilizacji sił i środków „ludzi dobrej woli". Do tej wspólnoty w niedalekiej już przyszłości zaliczać się będą radioamatorzy z nowo powstałych, cieszących się wolnością krajów rozwijających się. I w ich też interesie krótkofalowcy krajów socjalistycznych akcentują przed WARC-79 swoją liczącą się obecność przy sprawie.

SP5CM

PIERWSZE SYMPOZJUM MIKROFALOWE PZK

Poszukiwanie nowych dziedzin krótkofalarskiego współzawodnictwa, rozwój techniki oraz coraz szerszy dostęp do nowoczesnych elementów elektronicznych kierują zainteresowanie amatorów ku coraz wyższym pasmom amatorskim.
Wydanie kilkunastu polskim krótkofalowcom licencji na pasmo mikrofalowe 23 cm (1296 – 1298 MHz) skłoniło zarząd Polskiego Klubu UKF PZK do zorganizowania spotkania posiadaczy tych licencji oraz wszystkich członków PK UKF zainteresowanych techniką mikrofalową – na I Sympozjum Mikrofalowym PZK. Współorganizatorem sypozjum był i gościny udzielił Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Bydgoszczy, gdzie w dniach 11 i 12 lutego 1978 roku zebrało się 38 uczestników tego spotkania.
Otwarcia sympozjum dokonał prezes ZOW PZK w Bydgoszczy – ppłk Bogusław Piasecki SP2ATF, a przewodniczył obradom przezes PK UKF – Wiesław SP2DX.
Jako pierwszy prelegent zabrał głos manager techniczny PK UKF – Janusz SP5JC. Dokonał on wprowadzenia w specyfikę pasma 1296 MHz, omówił powody zainteresowania się nim amatorów i uzyskiwane zasięgi łączności. Najważniejsze powody zainteresowania to: możliwość wykonywania anten o dużym zysku i o niezbyt dużych gabarytach, mniejsza podatność na szumy i zakłócenia oraz znaczenie dla obronności. Uzyskiwane zasięgi dochodzą do 800 km (średnio), podczas gdy dla pasma 432 MHz odległości te osiągają 1100 km, a dla pasma 144 MHz – 1500 km. Następnie prelegent omówił bhp na mikrofalach oraz kable przesyłowe w.cz. zalecane do stosowania w pasmie 23 cm.
Drugim prelegentem był Jacek SP1CNV, który omówił sposób obliczania i konstruowania linii paskowych w zakresie UKF. Prelekcja była bogato ilustrowana schematami i wykresami, a uczestnicy sympozjum otrzymali około 200 stron odbitek kserograficznych z najciekawszych publikacji technicznych zamieszczonych w ostatnim czasie w wielu czasopismach zagranicznych. Wyboru materiałów dokonał zarząd PZ UKF, a powieleniem ich dla wszystkich uczestników, którzy odpowiednio wcześnie zgłosili swój udział w sympozjum, zajął się zespół z oddziału PZK w Bydgoszczy pod kierunkiem Ireny SP2JVY i Wojciecha SP2JPG. Taki sposób przygotowania materiałów jest ze wszech miar godny popularyzacji, ponieważ ułatwia percepcję tematów i ułatwia studiowanie materiałów w wolnych chwilach, wzbogacając równocześnie biblioteczkę krótkofalowca.
Następny prelegent – Andrzej SP4ERZ omówił praktyczne wykorzystanie linii paskowych w urządzeniach mikrofalowych, oraz przełączanie anteny za pomocą diod PIN odpowiednio włączonych w linie paskowe, łączące antenę, odbiornik i nadajnik.
W sesji popołudniowej Zdzisław Bieńkowski SP6LB wygłosił referat na temat anten na pasmo 23 cm.
Technika odbiorcza w pasmie 23 cm była tematem referatu Wiesława SP2DX, w którym szczególną uwagę zwrócono na optymalizację pod względem własności szumowych i wzmocnienia stopni wejściowych oraz na szkodliwość tzw. widma ciągłego szumów, wytwarzanego w źle wykonanym generatorze stopni przemiany częstotliwości.
Drugi dzień sympozjum rozpoczęto złożeniem wieńca pod pomnikiem ofiar faszyzmu. Następnie uczestnicy sympozjum udali się do Tryszczyna, gdzie w „Zajeździe Pomorskim" kontynuowano obrady. Problemy występujące przy budowie urządzeń nadawczych na pasmo 23 cm, na przykładzie wykonanego przez siebie i demonstrowanego podczas prelekcji transwertera 144/1296 MHz omówił Kazimierz SP9AFI.
Koledzy SP9AFI i SP6LB demonstrowali i omawiali wykonane przez siebie rezonatory do pomiaru częstotliwości generowanych w urządzeniach na pasma decymetrowe.
Ostatnim punktem porządku sympozjum była dyskusja techniczna – „skrzynka pytań", prowadzona przez Wiesława SP2DX i Janusza SP5JC.
Uczestnicy sympozjum i liczni krótkofalowcy z terenu województwa mogli zaopatrywać się w otwartym po dłuższej przerwie magazynie ZOW PZK w Bydgoszczy w różne interesujące materiały i podzespoły.
Doskonałe przygotowanie organizacyjne sympozjum było zasługą prezesa oddziału SP2ATF, kierownika biura SP2ESH, UKF-managera SP2DDV, Ireny SP2JVY, Wojciecha SP2JPG i Jana SP2DJG oraz kolegów SP2DX i SP5JC z zarządu Polskiego Klubu UKF PZK.

SP5QU

OŻYWIENIE W PASMIE UKF 70 cm

W ciągu ostatniego roku nastąpiło znaczne ożywienie w pasmie 70 cm, tj. 432 MHz. Aktywne w 1976 r. stacje SP9FG, SP6LB, SP6BPR zyskały wielu nowych partnerów. SP9AFI/9 zbudował w 1977 r. stację 70-centymetrową o mocy 250 W z możliwością pracy CW, SSB i FM. Do końca roku uzyskał 44 QTH lokatory (kwadraty) i 13 krajów.
Szczególnie atrakcyjnym okresem był 17–22 październik, kiedy to można było nawiązać po kilkadziesiąt QSO dziennie. SP9FG pracuje na 432 MHz SSB i posiada na swoim koncie 42 QTH lokatory i 14 krajów.
W Warszawie słyszany jest dobrze SP9ADI z Wieliczki (KJ), a także SP9EU i SP9DH. SP5JC w ciągu 4 miesięcy dorobił się 38 QTH lokatorów i 14 krajów.
Do najbardziej atrakcyjnych QSO na 70 cm należy OH5RK z kwadratu NU i OZ1OF z EQ. Na początku lutego br. do grona 70 cm dołączył SP2FWF, słyszany w każdych warunkach w Warszawie. Z SP2 pracuje poza tym SP2AOZ, a gotowe stacje mają SP2DDV, SP2JPG, SP2JVY i SP2BMX. Z SP1 pracuje dobrze znany SP1JX i SP1II. SP1JX ma już także ponad 30 QTH lokatorów. W SP3 aktywny jest SP3BLR i SP3TL. W SP6, poza SP6LB i SP6BPR pracuje SP6BTI i SP6DHF.
Czekamy na kolegów z SP7. Sądzimy, że informacja ta zmobilizuje nowych entuzjastów tego pasma.
Zasięg na 70 cm jest niemal taki sam, jak na popularnej „dwójce" – 144 MHz. Zaletą są znecznie mniejsze zakłócenia od zapłonu samochodowego i innych urządzeń elektrycznych oraz znacznie wygodniejsze w budowie anteny. Przestrzegamy przed stosowaniem długich kabli. Obecnie trudno jest uzyskać w SP kabel, który tłumiłby mniej niż 0,3 dB/m.
Na zakończenie należy dodać, że rekord Europy w pasmie 70 cm wynosi 1560 km. Mistrz Europy DC1XC ma na swoim koncie 105 QTH lokatorów. Najlepsze stacje SP w tym pasmie znajdują się w pobliżu 30 miejsca.

SP5JC

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa 15.

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 5 (216) MAJ 1978 ROK

IMPREZY KRÓTKOFALARSKIE

W wyniku uzgodnień dokonanych w lutym br. z Zarządem OW PZK w Katowicach zostały zmienione terminy oraz regulamin zawodów SP9 TEST KF. Noszą one teraz nazwę SILESIA CW CONTEST i odbędą się w trzecie czwartki czerwca i grudnia, w godzinach 17.00 do 19.00 czasu lokalnego.

W ubiegłorocznych XIX SP9 TEST KF startowały w obu turach łącznie 53 stacje. Pełne wyniki podaje Biuletyn PZK. Poniżej podajemy trzy najlepsze stacje w każdej grupie.

Stacje indywidualne spoza okręgu SP9

1. SP8HZZ	74	QSO	664	pkt.
2. SP5GIQ	55	"	628	"
3. SP8EMO	64	"	570	"

Stacje indywidualne z okręgu SP9

1. SP9AAB	71	QSO	766	pkt.
2. SP9EMI	62	"	698	"
3. SP9ERC	59	"	632	"

Stacje klubowe spoza okręgu SP9

1. SP2KFQ	77	QSO	700	pkt.
2. SP7KTE	52	"	442	"
3. SP5PEN	30	"	204	"

Stacje klubowe z okręgu SP9

1. SP9PNB	45	QSO	514	pkt.
2. SP9PFN	21	"	244	"
3. SP9KAD	14	"	168	"

REGULAMIN JUBILEUSZOWYCH XX KRAJOWYCH ZAWODÓW SILESIA CW CONTEST 1978

1. Celem zawodów jest podnoszenie umiejętności operatorskich w telegrafii dla celów wyższej użyteczności oraz przygotowania do ogólnoświatowych zawodów WAE Contest.
2. Uczestnikami mogą być krótkofalowcy SP – licencjonowani nadawcy, radiostacje klubowe oraz nasłuchowcy.
3. Organizatorem zawodów jest Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Katowicach.
4. Zawody odbędą się:
I część – 15 czerwca 1978 r. godz. 17.00 – 19.00
II część – 21 grudnia 1978 r. godz. 17.00 – 19.00 wg czasu lokalnego.
5. Pasma: 3,5 i 7 MHz w części telegraficznej oprócz wycinków przeznaczonych do pracy DX-owej.
6. Emisja: wyłącznie telegrafią A1.
7. Wywołanie w zawodach: CQ TEST SP9.
8. Wymiana kodów: uczestnicy wymieniają obowiązkowo pięciocyfrowy kod składający się z RST i kolejnego numeru QSO w zawodach (np. × 57901).
9. Wymiana QTC: uczestnicy mogą (nieobowiązkowo) dla uzyskania dodatkowych punktów wymienić QTC zawierające informacje o wcześniej przeprowadzonych QSO w zawodach, według następujących zasad:
a) QTC może być nadane tylko do stacji SP9, względnie odebrane od stacji SP9 przez stację z innego okręgu SP. Stacje SP9 między sobą QTC nie wymieniają.
b) Pełne QTC składa się z nagłówka oraz 1 do 3 grup informacyjnych. Nagłówek składa się z numeru kolejnego nadawanego QTC, łamanego przez cyfrę 1,2 lub 3 oznaczającą liczbę grup informacyjnych zawartych w tym QTC (np. 10/2 oznacza dziesiąte QTC nadawane w tych zawodach, zawierające dwie grupy informacyjne).
Grupa informacyjna stnowi wyciąg z logu zawodów i składa się z czterocyfrowego oznaczenia czasu GMT, znaku korespondenta i dwucyfrowego jego kolejnego numeru QSO (np. 1811 SP7HT 38 oznacza: o godz. 18.11 GMT stacja SP7HT miała swoje kolejne 38 QSO). Przykład pełnego QTC od SP9CTW do SP5BB: QTC 10/2 1811 SP7HT 38, 1813 SP9PT 35.
c) Odebrane QTC należy potwierdzić skrótem QSL lub CFM.
d) Do tego samego korespondenta można nadać najwyżej 3 grupy informacyjne łącznie w jednym QTC lub częściowo w dwu QTC i w dwu łącznościach na dowolnym pasmie. Grupy informacyjnej raz nadanej nie wolno przekazać powtórnie innemu korespondentowi z wyjątkiem, gdy poprzedni korespondent nie pokwitował znakiem QSL lub CFM odbioru danego QTC.
e) Przed nadaniem QTC należy uzyskać zgodę korespondenta na przyjęcie QTC przez nadanie znaków QTC BK. Zgodę na przyjęcie QTC potwierdzamy znakiem QRV, zaś odmowę przyjęcia QTC kwitujemy znakiem NO. Prośbę lub zapytanie o nadanie QTC oznajmiamy korespondentowi znakami PSE QTC lub QTC? Jeśli nie mamy żadnego QTC, używamy znaku NIL.
f) Grupy informacyjne do nadania formuje się klamrą z lewej strony formularza logu. Przepisywanie ich jest zbyteczne.
10. Punktacja:
a – 3 pkt. za pełne QSO (1 pkt. za nadanie kodu, 2 pkt. za odbiór)
b – 1 pkt. bonifikaty za QSO między SP9 a innym okręgiem SP
c – 1 pkt. bonifikaty za QSO z tą samą stacją w obu pasmach
d – 1 pkt. za każdą nadaną i odebraną grupę informacyjną QTC.
Punktów nie zalicza się korespondentom, gdy u jednego z nich tkwi błąd w znaku, czasie przekraczającym 5 minut itp. Z tą samą stacją można zaliczyć po jednej łączności na każdym z pasm. Dla samej wymiany lub uzupełnienia QTC dopuszcza się powtórną łączność na tym samym pasmie.
11. Wynik końcowy uzyskuje się przez zsumowanie wszystkich punktów (a + b + c + d) i pomnożenie przez 1 przy pracy na jednym pasmie, a przez 2 przy pracy na dwóch pasmach. Każda część zawodów rozliczana jest osobno, a po rozegraniu drugiej części sporządzona zostanie również klasyfikacja łączna.
12. Klasyfikacja będzie przeprowadzona w trzech podgrupach:
– radiostacje indywidualne, w tym kategoria „junior",
– stacje klubowe,
– stacje nasłuchowe.
13. Radiostacje z okręgu SP9 będą klasyfikowane oddzielnie w tych samych podgrupach.
14. Uczestników obowiązuje zakaz nadawania na 5 minut przed zawodami oraz 5 minut po zawodach. Stacje nie biorące udziału w zawodach prosi się o QSY lub QRT.

15. Stacja, która otrzymała raport za ton T-7 lub gorszy traci punkty za dane QSO, a przy 3 lub więcej takich raportach następuje dyskwalifikacja.
16. Za przekroczenie czasu zawodów lub podzakresu częstotliwości uczestnik może być ukarany potrąceniem 20% punktów. Podstawę do wymierzania takiej kary stanowić będzie raport Komisji Eterowej, lub zażalenie minimum trzech uczestników zawodów.
17. Nasłuchowców obowiązuje odnotowanie: pasma, czasu nasłuchu, znaku stacji odbieranej i nadawanego przez nią kodu za co zalicza się 2 punkty. Za odebranie znaku korespondenta zalicza się dalszy 1 pkt. Punktacja wg pkt. 10 b,c,d, a mnożnik jak dla nadawców, tzn. stacja nasłuchowa z okręgu SP1 do SP8 zalicza dodatkowy 1 pkt. za nasłuch stacji SP9. Punkty zasadnicze (10a) zalicza się jeden raz za łączność z każdą nową stacją na każdym z pasm. Nasłuchowiec może odbierać i zaliczać dowolną liczbę grup informacyjnych od tej samej stacji wraz z nagłówkami i znakiem stacji, która QTC nadawała bez względu na pasmo.
18. Dzienniki zawodów zawierające: znak stacji, imię i nazwisko operatora (operatorów) oraz w przypadku juniorów – wiek i używaną moc, pełny adres, dane o urządzeniu nadawczo-odbiorczym oraz podpisane oświadczenie o przestrzeganiu regulaminów zawodów i warunków licencji – należy przesłać w terminie nie przekraczającym 7 dni od daty rozegrania danej tury na adres: ZOW PZK, PO BOX 346 Katowice 2, z dopiskiem: SILESIA CW CONTEST. Strona zbiorcza logu jest zbyteczna.
19. Dyplomy będą przyznawane za czołowe miejsca w obydwu kategoriach dla każdej podgrupy oddzielnie. Przewidziane są również nagrody rzeczowe w klasyfikacji końcowej, a każdy z uczestników zawodów otrzyma pamiątkowy proporczyk.
20. Decyzje Komisji Sędziowskiej są ostateczne.

Komisja zawodów
SP9CDA, SP9AAB, SP9RU

Podając powyższy regulamin do wiadomości, ZG PZK prosi o naniesienie odpowiednich poprawek w kalendarzu imprez na rok 1978, zamieszczonym w RiK nr 12/77 oraz o nadsyłanie uwag na temat regulaminu do organizatorów zawodów.

JUNIOR TEST-OGNISKO 78

W ubiegłorocznych zawodach juniorów startowało tylko 8 stacji. Podstawową przyczyną tego stanu był regulamin znacznie ograniczający liczbę uczestników. Uniemożliwiło to wyłonienie Mistrza SP-77 klasy junior. Dzięki uzyskanemu podczas tych zawodów doświadczeniu organizatorzy opracowali nowy, bardziej atrakcyjny regulamin, którego treść podajemy poniżej.

REGULAMIN KRAJOWYCH ZAWODÓW KRÓTKOFALOWCÓW JUNIOR TEST-OGNISKO 78

Zawody są organizowane dla uczczenia rocznicy Święta Odrodzenia Polski 22 Lipca i wyłonienia „Mistrza Polski KF" kategorii junior.
1. Organizatorem zawodów, za zgodą Zarządu Głównego PZK jest Komenda Leszczyńskiej Chorągwi ZHP i Harcerski Klub Łączności „Rawicz" – SP3ZHW.
2. Do udziału w zawodach zapraszamy nadawców indywidualnych i nasłuchowców SP, którzy zostaną zaliczeni do następujących grup:
a) juniorzy, którzy w roku bieżącym nie ukończyli 18 lat i posiadają zezwolenie kategorii I z limitem mocy 20 W,
b) pozostali nadawcy indywidualni, pracujący w zawodach wyłącznie emisją A1, pod warunkiem ograniczenia mocy do 50 W,
c) nasłuchowcy bez ograniczenia wieku.
3. Zawody zostaną przeprowadzone w czwartek 13 lipca 1978 r. w dwóch turach:
I tura „świt" – godz. 04.00–07.00 czasu lokalnego
II tura „noc" – godz. 22.00–24.00 czasu lokalnego
4. Pasmo 3,5 MHz, część telegraficzna z wyjątkiem odcinka DX, emisja A1, wywołanie CQ JUN.
5. Z każdą stacją można przeprowadzić tylko jedno QSO w każdej turze.
6. Grupy kontrolne: RST + skrót województwa + numer kolejny QSO zaczynając od 001, bez podziału na tury. Przykład: 589 LE 007.
7. Punktacja. Za każde bezbłędne potwierdzone QSO – 1 pkt. Mnożnikiem jest liczba uzyskanych województw (maks. 49). Wynikiem końcowym jest suma punktów z I i II tury pomnożona przez liczbę województw.
8. Nasłuchowcy są zobowiązani do odebrania znaków i grup kontrolnych od obydwóch korespondentów. Za każdy pełny nasłuch – 2 punkty. Wynik końcowy jak w pkcie 7.
9. Dzienniki wypełnione na obowiązujących w PZK formularzach powinny mieć podliczone wyniki oraz zawierać u juniorów (pkt. 2a) datę urodzenia. Brak daty spowoduje zaliczenie dziennika do grupy nadawców pozostałych (pkt. 2b).
Dziennik należy wysłać na adres: Harcerski Klub Łączności „Rawicz" SP3ZHW, ul. Poznańska 6, 63-900 Rawicz. – do dnia 19 lipca 1978 r. (decyduje data stempla pocztowego).
10. Nie zalicza się QSO w razie braku potwierdzenia przez korespondenta, błędu w znaku czy grupie kontrolnej lub różnicy czasu większej od 5 minut.
11. Nagrody.
a) Juniorzy za trzy pierwsze miejsca otrzymują nagrody rzeczowe i dyplomy, a zwycięzca nadany przez ZG PZK tytuł: MISTRZ POLSKI KF kat. JUNIOR na rok 1978.
Za miejsca od 4 do 10 włącznie – dyplomy z podaniem wyniku.
b) Pozostali nadawcy uczestniczą na zasadach honorowych i ich udział będzie nagradzamy specjalnymi upominkami. Stacja mająca najwięcej QSO z juniorami otrzymuje nagrodę specjalną.
c) Nasłuchowcy otrzymują 3 nagrody rzeczowe i dyplomy.
12. Wyniki zostaną sprawdzone przez komisję, po czym ogłoszone w komunikacie stacji SP5PZK i opublikowane w Biuletynie oraz przesłane uczestnikom do dnia 30.9.1978 r.
VY 73! i Czuwaj!

Za Komisję Organizacyjną
hm Jan Bonikowski – SP3AXI

ZG PZK zwraca się do wszystkich krótkofalowców, aszczególnie do tych, którzy pragną pomóc w kształceniu młodych kadr, o wzięcie udziału w zawodach organizowanychprzez bratnią nam organizację – Związek Harcerstwa Polskiego.

INFORMACJE POLSKIEGO KLUBU DX

W roku ubiegłym w najpoważniejszych europejskich zawodach DX-owych, jakimi są WAEDC, w czołówce stacji polskich znalazły się:

TELEGRAFIA	**TELEFONIA**
Stacje z jednym operatorem	**Stacje z jednym operatorem**
SP5GH – 96 558 pkt.	SP6DB – 60 454 pkt.
SP2ADW – 68 445 "	SP9CTW – 56 176 "
SP6DB – 58 706 "	SP9BLF – 41 406 "
Stacje z wieloma operatorami	**Stacje z wieloma operatorami**
SP8ECV – 234 952 pkt.	SP9KRT – 384 210 pkt.

Zwycięzcami europejskimi zostali: na telegrafii UB5JIM – 748 266 pkt., a na telefonii DK2BI – 808 170 pkt.

■ PAØAA, oficjalna stacja Holenderskiego Związku Krótkofalowców (VERON), nadaje w każdy piątek informacje dla krótkofalowców i wiadomości dx-owe na częstotliwościach: 1827 kHz, 3600 kHz, 7040 kHz i 144,800 MHz. O godzinie 19.00 i 21.00 są nadawane wiadomości w języku holenderskim, a o godzinie 19.15 i 21.00 wiadomości w języku angielskim. O godzinie 19.30 są nadawane telegraficzne teksty ćwiczebne dla początkujących i zaawansowanych, zaś o godzinie 20.30 wiadomości RTTY z prędkością 45 bodów. O godzinie 21.30 w każdy ostatni piątek miesiąca PAØAA nadaje telegraficzne teksty konkursowe o różnych prędkościach.

■ Jak podaje japońskie ministerstwo łączności liczba licencjonowanych krótkofalowców JA wynosi obecnie 465 000.

■ We wszystkich krajach socjalistycznych z wyjątkiem Polski, został rozwiązany problem zaopatrzenia w nowoczesne transceivery KF, bądź drogą importu bezcłowego urządzeń zagranicznych, bądź produkcji własnej. Na przykład w Czechosłowacji jest od kilku lat produkowany seryjnie przez Zakłady Produkcyjne ZG Svazarmu znakomity transceiver „Otava".

■ W styczniu bieżącego roku na Honorowej Liście SPDXC znalazło się już 47 nadawców polskich. Poniżej podajemy ich znaki:

SP3DOI	305 krajów	SP4JF	237 krajów	SP9FR	212 krajów
SP5BSV	299 "	SP9DH	237 "	SP1BHX	210 "
SP7HT	299 "	SP9PT	233 "	SP5JB	205 "
SP5BT	283 "	SP5AD	230 "	SP2AOB	204 "
SP7HX	280 "	SP5GX	230 "	SP4CLX	203 "
SP9AI	278 "	SP3AIJ	228 "	SP6AEG	203 "
SP5CK	275 "	SP7BFC	227 "	SP9CTW	203 "
SP8AJK	275 "	SP3AGE	225 "	SP5YC	202 "
SP9KJ	271 "	SP5BAK	225 "	SP9DT	201 "
SP2AJO	263 "	SP8HR	223 "	SP2HL	201 "
SP6AAT	262 "	SP6FZ	222 "	SP3PL	201 "
SP9RF	254 "	SP8ARY	221 "	SP8AWP	201 "
SP5EWY	251 "	SP6ALL	220 "	SP8SZ	200 "
SP5DZI	250 "	SP5XM	219 "	SP7ASZ	200 "
SP6BZ	241 "	SP8AG	217 "	SP8AWL	200 "
SP9ADU	238 "	SP5AFL	215 "		

■ Dla porównania z osiągnięciami czołówki polskiej, podajemy trzy najlepsze wyniki na liście holenderskiego DX-maratonu:

krajów na pasmie:	80	40	20	15	10	razem	DXCC
PAØINA	114	123	221	205	145	808	272
PAØLOU	107	113	161	144	134	658	338
PAØEHF	30	38	224	178	105	575	245

Warto nadmienić, że drugi na liście PAØLOU jest przewodniczącym Komitetu Wykonawczego I Regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej. A więc można z powodzeniem łączyć kierowniczą funkcję w ruchu krótkofalarskim z wybitnymi osiągnięciami sportowymi.

Zarząd SPDXC

NA PASMACH

● Liczba wydanych na świecie licencji wynosi już półtora miliona. Jedynie tylko w Japonii i Stanach Zjednoczonych liczba wydanych licencji zbliża się szybkimi krokami do godnej uwagi liczby jednego miliona. Oblicza się, że liczba krótkofalowców podwoiła się w ciągu ostatnich 10 lat i w skali światowej osiągnęła już wcale niebagatelną cyfrę 3 milionów. Drugie tyle stanowią sympatycy krótkofalarskiego hobby oraz kandydaci na krótkofalowców, których niezliczone rzesze spotyka się szczególnie wśród młodzieży.

● Portugalski związek krótkofalowców, zwany w skrócie REP, obchodzi jubileusz 50-lecia swojego istnienia. Dla upamiętnienia „złotej rocznicy" wiele stacji portugalskich używa okolicznościowego znaku CT50.

● Czynna aktualnie na wyższych pasmach amatorskich stacja WA4NFF/C6A nadaje z wyspy Abaco wchodzącej w skład wysp Bahamskich. Operator jej nadaje zarówno fonią SSB, jak i telegrafią. Prosi o karty QSL na adres domowy.

● Z okazji 400-lecia Zakopanego tamtejszy klub PZK uruchomił okolicznościową stację nadającą pod znakiem SPØPFM. Czynna ona będzie do końca br. Łączności i nasłuchy będą potwierdzane specjalną, pamiątkową kartą QSL.

● Donosiliśmy już o światowej DX-ekspedycji organizowanej przez W6UOU i jego małżonkę W6WNE. Wyprawa ta nazwana „Odysseą 77" obfitowała w szereg przygód, a jej uczestnicy nadawali kolejno pod następującymi znakami: W6UOU/KC6, 9M8TH, DX1TH, S88TH i EA-7VU/EA9. W sumie trzy kontynenty i 5 niezwykle rzadko słyszanych na pasmach amatorskich krajów. QSL na adres W6UOU.

● 50 lat rozgłośni radiowej „Polskiego Radia" w Katowicach oraz 20-lecie tamtejszej telewizji – to w sumie ewenement godny upamiętnienia na pasmach amatorskich. Uczyniła to stacja SP9PRK nadając pod okolicznościowym znakiem SP9PRK/50 na przełomie 1977/78!

● Coraz więcej spotyka się na pasmach amatorskich stacji okolicznościowych. Używane przez nie znaki swoim układem nie zawsze pozwalają zidentyfikować kraj, z którego pochodzą i dla wielu przez dłuższy czas stanowią prawdziwą zagadkę w tym względzie. Wprawdzie niespotykany prefiks staje się siłą faktu atrakcyjny, a poza tym jest cenny do WPX, tu i ówdzie pojawiają się głosy po części krytyczne, po części pochwalne w kontekście pracy stacji okolicznościowych. Gdyby spiąć je wspólną klamrą powiedzieć można, że stacje okolicznościowe swoimi oryginalnymi znakami wprowadzają pewne urozmaicenie na pasmach amatorskich, zaś cel ich aktywności wprowadza dodatkowe elementy dydaktyczne i poznawcze. W ostatecznym więc rozrachunku same pozytywy.

● Jesienią ub.r. nadawała z wyspy Socorro, położonej w odległości około 600 km od wybrzeży meksykańskich, stacja amatorska pracująca pod znakiem XF4JJ, obsługiwana przez kilku nadawców z Meksyku, a w tej liczbie XE1JJ. Brak wiadomości czy i kiedy wyprawa zostanie powtórzona w przyszłości.

● Wszystko wskazuje na to, że nie należy w najbliższej przyszłości oczekiwać pojawienia się na pasmach stacji amatorskich z Wysp Galapagos. Czynna stąd do niedawna stacja HC8RG nie jest ostatnio słyszana, zaś spodziewany efekt wszelkiego autoramentu DX-ekspedycji stoi pod znakiem zapytania. Mianowicie rząd Ekwadoru, pod którego administracją wyspy te znajdują się, zaostrzył ostatnio przepisy dotyczące przybyszów, którzy posiadany bagaż powinni zdeponować. Chodzi tu o ochronę unikalnej przyrody. Wyspy Galapagos są bowiem rezerwatem endemicznej flory i fauny. Cóż więc z tego, że w bagażu DX-ekspedycji znajdzie się transceiver, skoro natychmiast po wylądowaiu na wyspach należy go zdeponować.

● Interesujący jest bilans wypraw DX-owych szwedzkiego nadawcy SMØAGD. W 1976 r. był on czynny z Lesotho pod znakiem 7P8AG, z Serrana Bank pod znakiem HKØAA/S, z Bajo Nuevo jako HKØAA i wreszcie z Bangladeszu pod znakiem SMØAGD/S2. Rok następny przyniósł pobyt w Gwinei Bissau, z której SMØAGD dał się usłyszeć pod znakiem CR3AGD oraz ponownie w Bangladeszu pod poprzednim znakiem SMØAGD/S2. W sumie ponad 50 000 łączności; karty QSL należy wysyłać via SM3CXS.

● Dawna kolonia portugalska Sao Tomé (CR5) po uzyskaniu niepodległości zmieniła swój znak narodowościowy na S9R. Aktywnie stąd pracujący CR5LB zmienił swój znak na S9RLB i usłyszeć go możemy na wyższych pasmach zarówno na telegrafii, jak i fonii SSB. Prosi o karty QSL pod adresem: Box 147, Sao Tomé, Africa.

● W rejonie Morza Karaibskiego nastąpiły ostatnio pewne zmiany w znakach narodowościowych tamtejszych wysp i wysepek. Wyspa Grenada, dotychczas posługująca się znakiem narodowościowym VP2G, zmienia go na J3. Podobnie Holenderskie Antyle otrzymały z ITU nowy blok P4A do P4Z.

● Okolicznościowe stacje amatorskie nadające ze Związku Radzieckiego posługują się często znakiem 4J, po którym następuje cyfra określająca okręg na zasadach ogólnych. Ostatnio czynne były stacje 4J3U (QSL via UK3UAA), 4J6AM (QSL via UK6LTE) oraz 4JØBAM. Ta ostatnia stacja nadaje z terenów objętych największą budową stulecia – Bajkalsko-Amurskiej Magistrali, zwanej w skrócie BAM.

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa 15.

WYDAWNICTWA KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI polecają

AMATORSKIE ANTENY KF I UKF – Zdzisław Bieńkowski SP6LB, Edmund Lipiński.
Wyd. 1, str. 507 + 5 dodatku, rys. 410, cena 110 zł.

W książce podano podstawy teoretyczne anten krótko- i ultrakrótkofalowych uwzględniając przy tym problemy układów zasilania oraz propagacji fal tego zakresu. Omówiono także konstrukcje różnych anten, z których wiele zostało sprawdzonych przez Autorów w praktycznych zastosowaniach.
Odbiorcy: krótkofalowcy i ci wszyscy, którzy interesują się tą dziedziną techniki.

krótkofalowiec polski

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 6 (217) CZERWIEC 1978 ROK

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU DX

● Po wycofaniu z dniem 1 marca 1978 r. z listy DXCC wyspy Geyser Reef aktualna lista do tego dyplomu liczy 318 krajów plus 45 krajów wycofanych (deleted countries). Prowadzona przez ARRL honorowa lista – tzw. Honor Roll – obejmuje krótkofalowców legitymujących się stanem od 310 do 318 krajów (bez uwzględnienia krajów wycofanych). Oczekujemy pojawienia się na tej liście pierwszego nadawcy polskiego!

● Przypominamy, że lista krajów SPDXC prowadzona przez Polski Klub DX zawiera 319 krajów aktualnych i 44 wycofane. Obie listy (DXCC i SPDXC) różnią się tym, że SPDXC uznaje łączności z NRD i RFN niezależnie od daty, zaś DXCC uznaje dodatkowo, jako trzeci kraj – Niemcy, sprzed 17 września 1973 roku, tj. dniem uznania dyplomatycznego NRD przez kraje zachodnie. Ponadto SPDXC uznaje jako odrębne kraje KRLD i Koreę Południową, zaś DXCC wymienia Koreę tylko jeden raz.

● W ubiegłym roku został zmieniony punkt 9 regulaminu DXCC mówiący o obszarze, z którego mogą być nawiązywane łączności do tego dyplomu. Obecnie zalicza się łączności nawiązane z dowolnego miejsca na terenie własnego kraju, z tym, że zasada ta jest wprowadzana stopniowo: od 1 listopada 1977 r. obowiązuje ona dla stanu 300 i więcej krajów, od 1 lutego 1978 r. dla stanu 250 i więcej krajów, itd.

● Oczekując na przyznanie nadawcom SP pasma 160 m, polecamy dokonywanie w tym interesującym pasmie nasłuchów. Przypominamy, jakie odcinki pasma 160 m są przyznane w poszczególnych krajach: Francja 1826 kHz (tylko CW), Holandia i Jugosławia 1825–1835 kHz, RFN 1815–1832 kHz (CW) i 1832–1835 kHz (SSB), Finlandia 1820–1845 i 1915–1955 kHz, Austria 1823–1838, 1854–1873 i 1879–1900 kHz. Pozostałe kraje europejskie używające tego pasma, a więc m. in. Wielka Brytania, Irlandia, Malta, Gibraltar, Szwajcaria, Liechtenstein, Czechosłowacja używają całego pasma, tj. 1800–2000 kHz. Aktywność stacji w pasmie 160 m koncentruje się głównie w zakresie 1825–1835 kHz. Dla umożliwienia prowadzenia łączności dx-owych w pasmie 160 m utworzono umownie tzw. „okienka dx-owe". I tak, stacje USA pragnące nawiązać QSO z Europą wołają w „okienku" 1800–1805 kHz, zaś stacje europejskie odpowiadają w swym „okienku" 1825–1830 kHz. Podobne „okienka" dx-owe istnieją dla stacji JA (1907,5-1912,5 kHz), ZS (1930–1935 kHz oraz 1968 kHz), czy też stacji KH6 (1993–2000) kHz.

● Marcowy numer CQ-DL podaje honorową listę posiadaczy dyplomu „Europa" według stanu na dzień 31 grudnia 1977 r. Znajdują się na niej następujący nadawcy polscy: SP2AHD (239 pkt), SP6UK (195 pkt), SP6BAA (139 pkt), SP5EXA (108 pkt) i SP6FER (105 pkt). Na honorowej liście nasłuchowców nie znaleźliśmy niestety znaku SP.

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU UKF

Członkowie Zarządu Polskiego Klubu UKF byli ostatnio gośćmi dwóch klubów PZK, wyróżniających się dużą aktywnością na pasmach UKF. SP2DX i SP5JC złożyli wizytę w Studenckim Klubie PZK reprezentowanym w eterze przez znak SP2PZH, mieszczącym się w domu akademickim w Gdańsku. W tym czasie klub polował na „duży kwadrat" nr 100 w pasmie 144 MHz. Należy tu wyjaśnić niewtajemniczonym, że „zrobienie" jednego dużego kwadratu na UKF jest równoważne prawie osiągnięciu jednego kraju na zakresasach fal krótkich. Słowa „kwadrat" używa się umownie do oznaczania obszaru o wymiarach dwa stopnie szerokości geograficznej na jeden stopień długości geograficznej. Polowanie jak dotąd nie udało się, SP2PZH może więc poszczycić się posiadaniem „tylko" 99 kwadratów (10 miejsce w SP) na dwóch metrach.
Większość osiągnięć dotyczy propagacji troposferycznej. Klub ma jednak także kilkanaście kwadratów zaliczonych dzięki QSO wykorzystujących odbicia od Zorzy Polarnej.
Duszą klubu jest kol. Andrzej–SP4ERZ, który przez ostatnie lata studiował elektronikę na Politechnice Gdańskiej i mieszkał w adademiku – siedzibie SP2PZH.
W klubie zastaliśmy 6 kolegów i 2 koleżanki, wszyscy zafascynowani pracą na UKF.
Plany Klubu jakkolwiek bardzo skromne są jednak bardzo rzeczowe. Wystartowano już na pasmie 70 cm. W budowie transwerter na pasmo 23 cm. Klub dysponuje dużym pokojem na dziesiątym piętrze akademika. Wyposażenie w aparaturę pomiarową jest niezbyt bogate; w razie potrzeby członkowie klubu mogą zawsze liczyć na laboratoria Politechniki.
W czasie zawodów SP-U w 1977 r. klub zorganizował wyprawę nad granicę ZSRR do kwadratu LO; również w tym przypadku poparcia udzieliła Politechnika i SZSP.
SP5JC był gościem klubu TELKEY w Bielsku-Białej, reprezentowanym w eterze przez znak SP9PTC. Znak ten jest również bardzo popularny wśród UKF-owców.
Klub ma na swoim koncie 70 kwadratów w pasmie 2 m i specjalizuje się w wyprawach w tereny górskie. Mamy tu piękne połączenie krótkofalarstwa z turystyką. Ulubionym terenowym QTH jest Wielka Racza.
Duszą i szefem klubu jest kol. Kazimierz SP9AFI.
Klub dysponuje własnej roboty doskonałym transceiverem UKF wyposażonym w dwa stabilne VFO i z możliwością dokładnego odczytu częstotliwości.
Wielu kolegów z klubu dorobiło się wspólnym wysiłkiem własnych stacji UKF. Stosowanie kluczy elektronicznych jest już regułą. Tak więc dużą zasługą SP9PTC jest fakt, że z kwadratu JJ16 podczas każdych zawodów pracuje kilka stacji.
W czasie wieczornego spotkania w gustownie urządzonym lokalu klubowym można było obejrzeć unikalne przezrocza ilustrujące i dokumentujące efekty optyczne występujące w czasie pamiętnych „warunków" propagacyjnych w październiku 1975 r., kiedy to na UKF nawiązywano łączności na odległość rzędu 1500 km. Współczynnik załamania

fal widzialnych wskutek inwersji temperatury i specyficznego rozkładu wilgotności powietrza był wtedy tak duży, że z Klimczoka można było obserwować oddaloną o około 100 km panoramę Tatr niemal od podstawy i „zawieszoną w górze". Na fotografii można było zidentyfikować wiele szczytów. Podobno fata morgana w kierunku zachodnim sięgała Śnieżki.

Klub TELKEY ma na swoim koncie duże zasługi w dziedzinie budowy radiolatarni UKF (bikonów). Radiolatarnia SP8VHA dobrze słyszalna niemal od 2 lat w SP5, SP8 i SP9 (144,430 MHz) jest właśnie dziełem Klubu z Bielska. Na ukończeniu znajduje się pierwszy w SP tranzystorowy bikon na pasmo 1296 MHz. Będzie on pracował z Szyndzielni (JJ16f) z mocą około 5 W. Ze względu na trudne warunki klimatyczne radiolatarnia ma wbudowane układy regulacji temperatury (nagrzewanie i chłodzenie).

Ambitne plany klubu obejmują uruchomienie w 1978 r. stacji na pasma 70 i 23 cm. Planuje się również wymianę ekip klubowych SP9PTC z klubem UKF z NRD. Stacja DM2ZC1/SP9 pracować będzie we wrześniu br. w III Subregionalnych Próbach IARU z Wielkiej Raczy. SP9PTC/DM pracować będzie w 1978 r. w Zawodach Regionu I IARU z terenu NRD. Obydwu aktywnym klubom PZK życzymy dalszych sukcesów.

SP5JC

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU ARL

W dniu 12 marca br. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji, jednego z trzech ogólnopolskich klubów specjalistycznych PZK. Tematem zebrania było ukonstytuowanie się zarządu, omówienie przygotowań do tegorocznych mistrzostw Polski w amatorskiej radiolokacji, omówienie współpracy ze Związkiem Harcerstwa Polskiego przy przygotowaniu i przeprowadzeniu Centralnych Manewrów Techniczno-Obronnych ZHP, oraz omówienia planu wymiany zagranicznej w zakresie ARL.

Zarząd klubu podjął dwie uchwały:

1) o utworzeniu funkcji wiceprezesa klubu, z uwagi na rosnące zadania w zakresie popularyzacji amatorskiej radiolokacji wśród młodzieży, w zakresie szkolenia zawodników i sędziów oraz współpracy z organizacjami młodzieżowymi i jednostkami terenowymi PZK

2) o przyjęciu zasady włączania do wyjeżdżających za granicę ekip ARL reprezentujących nasz kraj – przede wszystkim zawodników będących członkami Polskiego Klubu ARL.

Członek Grupy Roboczej d/s ARL I Regionu IARU SP5HS poinformował o przebiegu prac nad przygotowaniem nowego regulaminu mistrzostw ARL I Regionu IARU, który ma być zatwierdzony na zbliżającej się konferencji I Regionu w Miskolc.

W posiedzeniu uczestniczył sekretarz ZG PZK – Anatol Jegliński SP5CM.

Nowy zarząd klubu ukonstytuował się następująco:

Prezes: mgr Zbigniew Kłossowski – SP4BQW – ul. Sienkiewicza 4, 18–200 Wysokie Mazowieckie.

Wiceprezes: mgr inż. Krzysztof Słomczyński – SP5HS – skr. poczt. 92, 00–967 Warszawa 86.

Sekretarz: hm PL Jan Bonikowski – SP3AXI – ul. Bobrowskiego 9 m. 4, 63–900 Rawicz.

Manager sportowy: Jerzy Klabon – SP3FFN – ul. Wojska Polskiego 23b m. 9, 62–300 Września.

Manager techniczny: Wiktor Gałczyński – SP3HHO – Dom Akademicki Politechniki Warszawskiej, ul. Księcia Janusza 39 pok. 237, 01–452 Warszawa.

Przypominamy, że członkiem Polskiego Klubu ARL może zostać każdy krótkofalowiec czynnie uprawiający radiolokację amatorską (zwaną dawniej amatorską radiopelengacją lub łowami na lisa), bądź interesujący się problemami technicznymi, sportowymi i organizacyjnymi związanymi z ARL. Informacje i deklaracje członkowskie można otrzymać u sekretarza klubu.

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa 15.

SZANUJMY NASZE ZNAKI WYWOŁAWCZE

Jak wiadomo, znak wywoławczy wśród krótkofalowców znaczy więcej niż nazwisko lub nazwa klubu. Przecież bardziej znamy się ze znaków wywoławczych, częstokroć nie wiedząc lub zapominając jakie nazwisko nosi kolega krótkofalowiec lub jaką oficjalną nazwę ma klub krótkofalarski. Posługując się znakami wywoławczymi, zawsze mamy na myśli tego, do kogo ten znak należy, co zgodnie z obowiązującymi wśród krótkofalowców zasadami oznacza też obowiązek wzajemnego szanowania znaków.

Każdy prawdziwy krótkofalowiec jest przywiązany do własnego znaku wywoławczego, dba o jego opinię, tak jak o dobre imię swego nazwiska, a w sytuacjach narzucających zmianę znaku ze względów czysto formalnych – broni się, lub godzi się z niechęcią. Chodzi mu przecież o to, aby jego znak był znany na pasmach amatorskich i mógł stanowić wyraz krótkofalarskiej dumy.

Mała dygresja. Chociaż ostatnio nie słychać mnie w „eterze", nie jestem zadowolony z tego, że mam obecnie znak SP5CM. Wolałbym zawsze występować jako SP1CM, gdyż taki właśnie znak po dłuższych staraniach otrzymałem w 1931 r. i pod tym znakiem dużo pracowałem. Byłem znany jako SP1CM, a teraz spotykając się z dawnymi przyjaciółmi z „eteru" muszę wykazywać się kartami QSL i wyjaśniać, że SP5CM to dawny SP1CM. W niektórych krajach zmiana liczby w znaku oznacza zupełnie inną stację. Swego właściwego znaku nie wstydzę się, ale jeśli jeszcze „wyjdę w eter" – z najwyższym szacunkiem będę propagował znak, jaki obecnie mam przydzielony. Żadne okoliczności nie skłonią mnie do czynienia starań o zmianę znaku na inny.

Tyle dygresji, ale po co to wszystko piszę?

Otóż coraz częściej, z racji pełnionych w PZK obowiązków, spotykam się z niezrozumiałymi dla mnie motywami wystąpień o zmiany znaków, np. na okres jakichś znanych zawodów. Nie mogę wczuć się w sytuację takich krótkofalowców, jeśli na przykład podczas zawodów zamiast własnego znaku SP5XYZ posługują się bardziej wyróżniającym się znakiem HFØXYZ, o jaki ubiegają się. Jeśli już nie dbają o to, aby ich znak w czasie szczególnej aktywności krótkofalarskiej przewijał się na pasmach i znalazł się wśród znaków sklasyfikowanych w zawodach – to jak widzą siebie w gronie innych kolegów pracujących bez tak pomyślanego „wabika".

Krótkofalarstwo jest sportem, więc podobnie jak w innych dyscyplinach sportowych musimy dążyć do stwarzania zawodnikom jednakowych warunków i szans. I tak przecież nie wszyscy mają jednakowy poziom zakłóceń, jednakowe warunki antenowe, moce itp., ale ciągle trzeba widzieć konieczność niwelowania tych różnic przez odpowiednio pomyślane regulaminy zawodów. Dążmy jednak chociaż na razie do nadawania wszelkim konkurencjom krótkofalarskim cech szlachetnego współzawodnictwa, eliminując, tak jak w prawdziwym sporcie, przede wszystkim wszelkie z góry założone uprzywilejowania.

Ale wróćmy do znaków.

Osobnym zagadnieniem są tzw. znaki okolicznościowe. Czasem odnosi się wrażenie, że zapanowała jakaś dziwna moda. Nawet jeśli jakiś zasłużony klub obchodzi pięciolecie, co dla członków tego klubu jest uroczystością, okazją do zadowolenia i nawet dumy, to rodzi się pytanie – dlaczego raptem rezygnuje się ze znaku własnej stacji, pod którym przez pięć lat tak pięknie pracowano?

Czy jubilaci podczas jubileuszowych obchodów konspirują się zmieniając nazwiska? Przeciwnie – ukazują się z własnym „ja". A u nas radiostacja-jubilatka zamiast wykazania się wzmożoną aktywnością – znika! Przecież zmiana znaku chociażby tylko z SP5XYZ na SPØXYZ oznacza w „eterze" inną stację. Niewielu krótkofalowców w świecie rozpozna, że jest to ta sama stacja, a jeśli nawet podczas QSO o tym dowie się, czy zrozumie po co ta zmiana? Dobrze będzie, jeśli chociaż po jakimś czasie poprzez odpowiednią kartę QSL coś z tego pojmie, ale będzie to już przysłowiowa musztarda.

Pracowite kluby, radiostacje klubowe i indywidualnych krótkofalowców trzeba widzieć i wyróżniać, szczególnie jeśli jest ku temu wyjątkowa okazja. Ale różne należy w takich przypadkach stosować rodzaje wyróżnień. Pomysłowości ku temu nam nie brakuje. Najważniejsze jest, abyśmy wyróżniali tych, którzy mają własne oblicza.

Znaki okolicznościowe powinny być stosowane w zasadzie przez stacje specjalnie uruchomione podczas ważnych wydarzeń i tylko na czas ich trwania. Znaków okolicznościowych dla takich stacji nie może być dużo,

gdyż stracą na atrakcyjności i dlatego Zarząd Główny PZK uznając powagę sprawy zwrócił się do Głównego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Radiowej z odpowiednim wnioskiem.
Jak wiadomo, od pewnego czasu znaki okolicznościowe były przyznawane przez Okręgowe Inspektoraty PIR na wnioski terenowych organizacji PZK, ZHP lub LOK. Efekty tego trafiały do ZG PZK w postaci kart QSL, które nie wiadomo gdzie kierować. Zdarzało się dublowanie tego samego znaku okolicznościowego w różnych okręgach (np. SPØFOX), co spowodowało dodatkowe komplikacje. W sumie nastąpiła też dewaluacja znaków okolicznościowych, zaprzeczająca sensowności stosowania takich znaków.
Główny Inspektorat Państwowej Inspekcji Radiowej przychylając się do wniosku PZK, pismem PIR/EZ/A/75/78 z dnia 16 marca 1978 r. ujednolicił zasady obowiązujące przy uzyskiwaniu okolicznościowego znaku wywoławczego i postanowił co następuje:
1. Polskie radiostacje amatorskie mogą otrzymywać z Okręgowego Inspektoratu PIR zezwolenia na okresową zmianę znaku wywoławczego, nie dłużej jednak niż na 3 miesiące. W szczególnych i uzasadnionych przypadkach okres ten może być przedłużony. Decyzje w tej sprawie podejmuje każdorazowo Okręgowy Inspektor po zasięgnięciu opinii ZG PZK.
2. Dla radiostacji okolicznościowych zamiast oznaczenia okręgu przydziela się cyfrę Ø (zero) i następnie dowolne dwie lub trzy litery, w zasadzie nie powtarzające się w oddzielnych przypadkach. Przydział innych liter niż te, które występują w znaku wywoławczym, jest możliwy po uzgodnieniu w trybie roboczym z Głównym Inspektoratem PIR.
3. Wniosek o uzyskanie znaku okolicznościowego powinien być zaopiniowany przez Zarząd Główny PZK niezależnie od przynależności organizacyjnej stacji.
4. Stacje, które otrzymują znaki okolicznościowe, muszą spełniać warunki wzorowego reprezentowania krótkofalarstwa polskiego w „eterze" oraz odpowiedniego poziomu technicznego i operatorskiego.
Jak z powyższego wynika, Zarząd Główny PZK opiniując celowość przyznania znaku okolicznościowego w każdym występującym przypadku, będzie musiał stosować rozsądne kryteria dla nadania tym znakom najwłaściwszej rangi.

SP5CM

GENEZA SLANGU KRÓTKOFALARSKIEGO I KODU Q

Wielu krótkofalowców intryguje pytanie na temat początków krótkofalarskiego slangu oraz kodu Q.
Historia slangu jest nierozerwalnie związana z początkami amatorskiej radiokomunikacji i sięga pierwszych lat bieżącego stulecia. Przy realizacji pierwszych amatorskich łączności posługiwano się prymitywnymi nadajnikami iskrowymi pracującymi, według obecnie przyjętej nomenklatury, na falach długich. Nadmienić tu wypada, że lampy elektronowe nie były jeszcze w owych czasach znane.
W istniejących wówczas warunkach technicznych urządzeń nadawczych, łączność obustronna możliwa była jedynie za pomocą alfabetu Morse'a. Jednak charakterystyczny niski ton nadajnika iskrowego uniemożliwiał rozwinięcie szybszego tempa nadawania, co z konieczności prowadziło do stosowania skrótów najczęściej powtarzających się w łącznościach wyrazów. W ten sposób pojawiły się pierwsze przebłyski amatorskiego slangu w postaci, np. GE czy OM, nota bene stosowane do dziś.
Na kanwie stale rozwijającej się amatorskiej radiokomunikacji i zwiększającego się sukcesywnie zasięgu amatorskich nadajników schodzących stopniowo z fal długich na fale średnie (fale krótkie nie zostały jeszcze wówczas odkryte), pojawił się wśród ówczesnych nadawców zwyczaj przekazywania prywatnych depesz na dłuższe odległości. Sprzyjał temu fakt, że profesjonalne środki łączności znajdowały się jeszcze w stanie embrionalnym, stąd też ranga ruchu radioamatorskiego wzrastała niepomiernie, a nadawca tamtych czasów był symbolem nowoczesnej techniki.
Na łamach prasy codziennej pojawiały się często wzmianki o rewelacyjnych wyczynach radioamatorów, którym udawało się przekazywać depesze pochodzące od osób prywatnych na odległości wielu tysięcy kilometrów, a więc odległości z reguły niedostępne dla profesjonalnych środków łączności. Sami zaś nadawcy radzili sobie w sposób dość interesujący: ponieważ zasięgi ich nadajników nie były wielkie, przekazywali depesze stacjom amatorskim znajdującym się niejako po drodze. W ten sposób powstał sztafetowy system przekazywania telegramów, tzw. „relay". Nazwa ta tradycyjnie przetrwała do dziś w oficjalnych nazwach niektórych stowarzyszeń krótkofalarskich (np. ARRL).
System „relay" z konieczności rozszerzył slang amatorski o dalsze skróty, czy nawet określone znaki. Powstały znaki w rodzaju 73, 88 czy 99 o znaczeniu, które dotąd nie uległo zmianie. W czasie przekazywania depeszy drogą relay, jeżeli miała ona zawierać np. jedynie życzenia dla określonej osoby, nadający używał cyfr „73" i podawał adres osoby, dla której życzenia były przeznaczone. Wystarczało to w zupełności, aby odbierający na końcowym odcinku owe „73" ubrał w odpowiednio długi i barwny bukiet różnego rodzaju życzeń, w dowolnym oczywiście układzie, co adresata wprowadzało w zachwyt, a także podziw dla ówczesnych cudów techniki.
Z biegiem lat slang krótkofalarski wzbogacał się o dalsze skróty, nie zawsze jednak znane wszystkim krótkofalowcom i właściwie stosowane.
Typowym przykładem może być pierwotna łączność, jaką w historii naszego krótkofalarstwa nawiązał polski nadawca posługujący się znakiem TPAX ze stacją holenderską n-ØPM. Łączność ta, przeprowadzona w dniu 6 grudnia 1925 r., obfitowała w szereg emocjonujących momentów już choćby dlatego, że nasz rozmówca nie znał wiele skrótów, co z konieczności doprowadziło do zastąpienia ich łaciną. Całe szczęście, że obaj partnerzy byli uczniami i znali nieco łacinę, jako obowiązkowy przedmiot w szkole.
Kod Q ma swoją odrębną historię. Wprowadzony został w początkach bieżącego stulecia do ząbkującej dopiero radiokomunikacji profesjonalnej, a stąd zapożyczony przez krótkofalowców. Ostatecznie jednak kod Q został uporządkowany i w tej formie oficjalnie wprowadzony uchwałami Konwencji Waszyngtońskiej z dnia 25 listopada 1927 r. O ile kod Q w zakresie od QRA do QTU przeznaczony został do użytku we wszystkich służbach radiokomunikacyjnych, w tym również amatorskiej, o tyle w zakresie od QAA do QAZ zarezerwowano go jedynie dla potrzeb radiokomunikacji lotniczej i z tych względów posługiwanie się przez amatorów, co niestety zdarza się dość często, kodem Q w części od QAA do QAZ jest niewłaściwe.
Przy okazji warto też wspomnieć o przeobrażeniach, jakim stopniowo ulegała skala określania czytelności, siły sygnałów i tonu, która popularnie określana jest dzisiaj skrótem RST.
W początkach radiokomunikacji amatorskiej podawano jedynie siłę odbioru stosując do jej określania literę R. Wspomniana Konwencja Waszyngtońska wprowadziła skalę do wyrażania siły sygnałów od 1 do 5. Jednak już w początkach lat dwudziestych, a więc w okresie eliminowania nadajników iskrowych i zastępowania ich urządzeniami lampowymi, powstała konieczność podawania nie tylko tonu nadajnika, ale i czytelności sygnałów. Pojawia się forma raportu w rodzaju QSA w ... (czytelność w skali od 1 do 5), QRK r ... (siła odbioru w skali od 1 do 9)) oraz tonu w skali od 1 do 9, często z dodatkiem liter „cc" oznaczającym nadajniki sterowane kryształem kwarcu (od słów angielskich „cristal controlled"). Z czasem ten zbyt długi raport zamienia się w skrót „rt" i w takiej formie był stosowany w większości łączności przeprowadzanych w latach trzydziestych.
W połowie tych lat jeden z krótkofalowców zagranicznych zaproponował system RST z tym, że siłę odbioru S zaprojektowano w skali od 1 do 5, a to zgodnie z uchwałami Konwencji Waszyngtońskiej z 1927 r.
W 1935 r. ówczesny ARRL zmienił system RST, który w takiej formie przetrwał do dziś. Czytelność R (readbility) pozostała ta sama, tj. w skali od 1 do 5, natomiast siła odbioru S (strenght) oraz ton określone zostały w skali od 1 do 9. Systematycznie RST stawał się coraz bardziej popularny wśród krótkofalowców i dziś stanowi wyłączną formę krótkofalarskiego raportu.

SP8HR

NA PASMACH

● Na przełomie lutego i marca br. niektóre stacje bułgarskie posługiwały się okolicznościowym znakiem LZ100. Zwracała zwłaszcza uwagę aktywność stacji LZ100U na pasmach amatorskich. W ten sposób krótkofalowcy bułgarscy upamiętnili jubileusz 100-lecia niepodległości Bułgarii, wyzwolonej w 1878 r. spod panowania tureckiego.

● Ilość wydanych licencji nadawczych w Szwecji przekroczyła już wcale niebagatelną liczbę 7 tysięcy. Cały kraj jest podzielony na 8 okręgów wywoławczych, począwszy od SM1 do SM7, zaś Sztokholm i osiedla peryferyjne korzystają ze znaku SMØ i stanowią również odrębny okręg wywoławczy. Stacje klubowe posługują się znakiem narodowościowym SK lub SL, a wyjątkowo SJ, po którym następuje cyfra oznaczająca właściwy okręg wywoławczy. Najwięcej licencji wydano w stołecznym okręgu SMØ, natomiast do najmniej licznych należą okręgi SM1 (wyspa Gotlandia) oraz północna część Szwecji, sięgająca aż pod koło podbiegunowe (SM2).

● Umieszczony w 1973 r. na orbicie dookoła ziemskiej, a skonstruowany przez krótkofalowców sztuczny satelita ziemi „Oscar 6" miał pracować przez rok. W istocie dla celów radiokomunikacji amatorskiej funkcjonował przez ponad cztery lata i dopiero w połowie ub.r. przestał działać wskutek awarii układu zasilania. Natomiast w dalszym ciągu krąży po orbicie dookoła ziemskiej „Oscar 8", a w dniu 8 marca br. wystrzelony został na orbitę „Oscar 8".

● Jeden z krótkofalowców z Papui i Nowej Gwinei pracujący pod znakiem P29JS czyni przygotowania do wyprawy DX-owej na wyspy Cocos Keeling. Zamierza nadawać na wyższych pasmach amatorskich emisjami CW i SSB.

● Zwracamy uwagę na wprowadzone ostatnio zmiany w znakach narodowościowych. I tak ITU przyznała znak P4 Antylom Holenderskim, Demokratyczna Republika Korei ma przydzielony blok znaków od P5A do P9Z, natomiast afrykańska Botswana H5.

● Z republiki Dżibuti (dawniej Somali Francuskie) aktywnie ostatnio pracuje stacja J28BD. Posiada nadajnik 100-watowy i jest dobrze u nas słyszana na wyższych pasmach.

● Tegoroczne zawody międzynarodowe ARRL (zwane w skrócie W/VE Contest) upłynęły pod znakiem mniejszej niż w poprzednich latach aktywności stacji W/VE. W szczególności dał się zauważyć brak udziału wielu znanych zawodników z drugiej półkuli, systematycznie do niedawna startujących w tych tradycyjnych zawodach. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy były m.in. anomalia klimatyczne, które nie ominęły również kontynentu amerykańskiego. Niezwykle surowa zima obfitująca w wichury o sile huraganu oraz zamiecie śnieżne spowodowała zniszczenie wielu amatorskich urządzeń antenowych. Do tego dołączył się kryzys energetyczny, a niektóre miasta, jak np. Boston, wskutek kaprysów aury w rozmiarach określanych jako klęska żywiołowa, pozbawione były przez szereg dni dopływu energii elektrycznej. Przysłowiowe „kilowaty kalifornijskie" tym razem nie zostały uruchomione u wielu nadawców, co w widoczny sposób odbiło się na przebiegu zawodów.

● Pod znakiem SU1JA nadaje z Egiptu krótkofalowiec japoński JAØFLI. Prosi o karty QSL na adres domowy.

SP8HR

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 7-8 (218-219) LIPIEC-SIERPIEŃ 1978 ROK

XI KONFERENCJA I REGIONU MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ

Najważniejszym zadaniem stojącym przed światowym ruchem krótkofalowców kierowanym przez Międzynarodową Unię Radioamatorską (IARU) jest już od kilku lat przygotowanie do przypadającej w roku 1979 Światowej Administracyjnej Konferencji Radiowej (WARC), która między innymi ma dokonać generalnej rewizji obowiązującego podziału częstotliwości, w tym też pasm amatorskich. Prowadzone przez IARU przygotowania koncentrują się na zbieraniu i przekazywaniu międzynarodowym władzom telekomunikacyjnym materiałów mających wykazać wzrost liczebny, znaczenie i rosnącą użyteczność krótkofalowców, a więc konieczność nie tylko utrzymania, lecz i rozszerzenia pasm amatorskich – a także na utrzymywaniu za pośrednictwem stowarzyszeń członkowskich stałych kontaktów z poszczególnymi administracjami telekomunikacyjnymi i wywieranie wpływu na te administracje w kierunku obrony interesów służb amatorskich.

Przygotowania do WARC 1979 były też głównym tematem obradującej w dniach 24–28 kwietnia br. w węgierskiej miejscowości Miskolc–Tapolca XI Konferencji I Regionu Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej. W konferencji wzięło udział 115 delegatów reprezentujących 28 stowarzyszeń członkowskich, a także światowe i regionalne władze IARU. Dalsze 9 stowarzyszeń było reprezentowanych pośrednio, przez pełnomocnictwa.

Polski Związek Krótkofalowców reprezentowali na konferencji: mgr inż. Zbigniew Cielecki SP5PA – wiceprezes ZG PZK (przewodniczący delegacji), Anatol Jegliński SP5CM – sekretarz ZG PZK, mgr inż. Wiesław Wysocki SP2DX – prezes PK UKF, doc. dr Janusz Konopka SP5JC – manager techniczny PK UKF, mgr inż. Henryk Cichoń SP9ZD – członek Grupy Roboczej d/s EMC I Regionu IARU, mgr inż. Krzysztof Słomczyński SP5HS – wiceprezes PK ARL i członek Grupy Roboczej d/s ARL I Regionu IARU, oraz mgr inż. Zbyszko Kupczyk SP5ZK.

Miejscem obrad, a także zamieszkania delegatów był nowoczesny hotel „Juno" w Miskolc–Tapolca, oddalony od centrum Miskolca o 7 kilometrów. Jedynie inauguracyjna i końcowa sesja plenarna odbyła się w centrum Miskolca, w sali miejscowego urzędu energetycznego. Uroczyste otwarcie konferencji odbyło się o godzinie 10.30 w dniu 24 kwietnia, w obecności delegatów i zaproszonych gości. Obecni byli: zastępca Sekretarza Generalnego Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej – Richard E. Butler, wiceminister Łączności Węgierskiej Republiki Ludowej – Dezso Horn, wiceprzewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej WRL – Janos Pader i prezydent Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej – Noel B. Eaton VE3CJ. Przemówienia powitalne wygłosili: przewodniczący Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU – Louis van den Nadort PAØLOU, minister Dezso Horn, p. Richard E. Butler i Noel Eaton VE3CJ.

Sesję inauguracyjną zakończono ukonstytuowaniem się trzech komisji roboczych konferencji, zwanych tradycyjnie komitetami A, B i C. Komitetowi A (ogólnemu i technicznemu) przewodniczył PAØLOU, komitetowi B (ultrakrótkofalowemu) przewodniczył z urzędu UKF–manager I Regionu IARU PAØQC, a komitetowi C (administracyjno-finansowemu) LX1JW – najstarszy z delegatów i jedyny obecny uczestnik konstytucyjnego kongresu IARU w roku 1925.

Poniedziałek 24, wtorek 25 i środa 26 kwietnia upłynęły na obradach roboczych w komitetach, a także obradach grup roboczych powołanych dla opracowania poszczególnych tematów i konsultacjach pomiędzy delegacjami. Pracowały m. in. grupy robocze do spraw zawodów KF i podziału pasm KF (pod przewodnictwem G3MXJ), do spraw amatorskiej radiolokacji) pod przewodnictwem SP5HS), do spraw szybkiej telegrafii (pod przewodnictwem YO3RF), do spraw mikrofalowych (pod przewodnictwem SP5JC i SP2DX), do spraw popierania krótkofalarstwa w krajach rozwijających się (pod przewodnictwem HA5WH). Końcowe posiedzenia komitetów A i B odbyły się w środę 26 kwietnia, a komitetu C we wtorek 25 kwietnia. Ustalono na nich propozycje, wnioski i zalecenia na końcową sesję plenarną konferencji.

Czwartek 27 kwietnia był dniem przerwy w obradach, gospodarze konferencji zorganizowali w tym dniu dla delegatów i osób towarzyszących atrakcyjną wycieczkę do grot Aggtelek położonych kilkadziesiąt kilometrów od Miskolca, nad granicą węgiersko–słowacką.

W piątek 28 kwietnia odbyła się końcowa sesja plenarna konferencji, na której zatwierdzono wnioski i dokumenty przygotowane przez komitety A, B i C, a także wybrano miejsce następnej konferencji I Regionu IARU w roku 1981. Decyzje i dokumenty konferencji będziemy omawiać szczegółowo w następnych numerach „Radioamatora i Krótkofalowca" oraz Biuletynu PZK. Poniżej podamy jedynie przegląd najważniejszych postanowień wytyczających drogi rozwoju ruchu krótkofalarskiego w nadchodzących latach.

● W zakresie przygotowań do Światowej Administracyjnej Konferencji Radiowej w roku 1979 postanowiono postulować pozostawienie służbom amatorskim dotychczasowych pasm KF: w zakresie 1800–2000 kHz z ześrodkowaniem wokół 1830 kHz, w zakresie 350–3800 kHz z wydzielonym odcinkiem wyłącznym dla służb amatorskich, w rozszerzonym zakresie 6900–7100 kHz z wyłącznym odcinkiem 7000–7100 kHz, w zakresie 14 000–14 350 kHz jako pasmo wyłączne z eliminacją innych służb z odcinka 14250–14350 kHz, w zakresach 21000–21450 kHz i 28000–29700 kHz jako pasmo wyłączne dla służb amatorskich. Postanowiono wystąpić o nowe, wyłączne lub wspólne pasma: 10 100–10 600 kHz, 18 100–18 600 kHz i 24 000–24 500 kHz ze szczególnym naciskiem na pasmo 10 MHz. Za podstawę do wystąpień o utrzymanie i przyznanie nowych pasm UKF przyjęto w dalszym ciągu zalecenia konferencji Warszawskiej I Regionu z roku 1975.

Zalecono wszystkim stowarzyszeniom dalsze utrzymywanie jak najściślejszych kontaktów ze swymi administracjami telekomunikacyjnymi i obustronną wymianę poglądów na sprawy przyszłości pasm amatorskich, a także przygotowanie dokumentów przeznaczonych dla międzynarodowych organizacji telekomunikacyjnych, uzasadniających potrzebę utrzymania i rozszerzenia pasm amatorskich, jak również proponujących kryteria wspólnego użytkowania pasm z innymi służbami.

● W zakresie popierania krótkofalarstwa w krajach rozwijających się, utworzono stałą grupę roboczą pod kierunkiem Związku Krótkofalowców Jugosławii, której zadaniem będzie koordynacja działań zmierzających do rozwoju krótkofalarstwa w krajach nie posiadających zorganizowanego ruchu amatorskiego. Chęć uczestniczenia w pracach tej grupy zgłosiły delegacje DL, HA, PA, UA, YU i 5N.

● W zakresie amatorskiej radiolokacji utworzono nową stałą grupę roboczą pod kierunkiem przedstawiciela PZK (SP5HS), której zadaniem będzie stymulowanie dalszego rozwoju tej specjalności krótkofalarskiej na terenie I Regionu IARU. Chęć uczestniczenia w pracach tej grupy

zgłosiły delegacje DL, HA, HB, I, LA, LZ, OE, SP, YO, YU i 5N. Zatwierdzono nowy regulamin Mistrzostw IARU w amatorskiej radiolokacji, oparty na propozycji przedstawionej przez PZK i SRJ. Ustalono, że najbliższe Mistrzostwa IARU w ARL (będące po raz pierwszy Mistrzostwami Świata) zorganizuje w roku 1979 Polski Związek Krótkofalowców, a następnie w roku 1981 – Bułgarska Federacja Radioamatorska.

● W zakresie zwalczania nielegalnej pracy innych służb radiokomunikacyjnych w wyłącznych pasmach amatorskich zalecono, aby wszystkie stowarzyszenia zorganizowały w swych krajach społeczną służbę kontrolno-nasłuchową, śledzącą przypadki naruszenia pasm amatorskich.

● W zakresie kompatybilności elektromagnetycznej (wzajemnego współistnienia i oddziaływania urządzeń amatorskich i elektronicznych urządzeń powszechnego użytku) utworzono stałą grupę roboczą I Regionu IARU pod kierunkiem przestawiciela PZK (SP9ZD). Podkreślono szczególną wagę zagadnień EMC dla przyszłości krótkofalarstwa i zalecono, aby wszystkie stowarzyszenia starały się o uznanie przez krajowe administracje telekomunikacyjne zasady, że stacja amatorska nie może ponosić odpowiedzialności za skutki niedostatecznej odporności urządzeń elektronicznych powszechnego użytku na zakłócenia.

● W zakresie szybkiej telegrafii zatwierdzono przedstawiony przez Rumuńską Federację Radioamatorską regulamin Mistrzostw I Regionu IARU w szybkiej telegrafii.

● W zakresie zawodów UKF ustalono nowy wzór dziennika zawodów oraz uchwalono, że uczestnicy zawodów będą klasyfikowani jedynie w dwóch kategoriach: stacji obsługiwanych przez jednego operatora (bez żadnej asysty), używających sprzętu będącego prywatną własnością tego operatora i pracujących z dowolnego QTH, oraz – wszelkich innych stacji.

● W zakresie podziału pasm UKF (band-planu) wprowadzono korekty i uzupełnienia dla pasma 144–146 MHz, a także wprowadzono wewnętrzny podział pasm 2,3 GHz, 3,4 GHz, 5,7 GHz, 10 GHz i 24 GHz.

● W zakresie techniki łączności UKF wprowadzono nową procedurę prowadzenia łączności meteorowych, a także zalecono powzięcie kroków mających na celu zapewnienie prawidłowego i zgodnego z etyką amatorską korzystania z satelitów amatorskich.

Konferencja postanowiła ponadto:

■ podnieść od dnia 1 stycznia 1979 roku wysokość składek członkowskich na rzecz I Regionu IARU z 1 do 1.50 franka szwajcarskiego od każdego licencjonowanego nadawcy,

■ w uznaniu zasług dla rozwoju techniki i sportu UKF na terenie I Regionu IARU przyznać Medal IARU dr H. R. Lauberowi HB9RG, długoletniemu UKF-managerowi Szwajcarskiego Związku Krótkofalowców,

■ zwołać następną konferencję I Regionu IARU w roku 1981 w Monaco.

W czasie trwania konferencji pracowała znakomicie wyposażona stacja okolicznościowa HA9IARU/HG9IARU, dysponująca m. in. aparaturą do łączności satelitarnych. Uczestnicy konferencji mogli też pracować z własnych stacji korzystając z udzielonych przez Ministerstwo Łączności WRL licencji czasowych. Delegaci przybywający samochodami mieli również możność pracy mobile w czasie przejazdu przez terytorium Węgier.

Postanowienia konferencji w Miskolc-Tapolca będą wprowadzane w życie stopniowo i nie od razu będą widoczne ich efekty. Można jednak już obecnie stwierdzić, że była to pierwsza konferencja I Regionu IARU, na której delegacja Polskiego Związku Krótkofalowców odegrała tak poważną rolę, przyczyniając się do dalszego podniesienia na terenie międzynarodowym prestiżu polskiego krótkofalarstwa. Dzięki przychylnemu stanowisku Ministerstwa Łączności PRL było możliwe wysłanie 7-osobowej delegacji, złożonej z kompetentnych i fachowych przedstawicieli różnych specjalności krótkofalarskich. Pozwoliło to na aktywny udział PZK a nieraz odegranie wiodącej roli w poszczególnych komitetach i grupach roboczych. Na szczególne podkreślenie zasługuje aktywność wchodzących w skład delegacji przedstawicieli Polskiego Klubu UKF – kolegów SP2DX i SP5JC.

Należy sądzić, że pozytywne dla PZK i naszego kraju wyniki konferencji w Miskolc–Tapolca, jak i tradycyjna, dobrze układająca się współpraca PZK z resortem Łączności pozwolą na udział w następnej konferencji w roku 1981 równie aktywnej i licznej delegacji naszego Stowarzyszenia.

SP5H6

KRÓTKOFALARSTWO NAD GANGESEM

Wyrażono kiedyś pogląd, że poziom krótkofalarstwa jest wykładnikiem postępu technicznego. Moim zdaniem twierdzenie to jest bardzo wymowne zwłaszcza w odniesieniu do Indii. Obok widocznych przejawów wiekowego zacofania zdumiewa przybysza widok nowoczesnych zakładów przemysłowych i sklepów oferujących szeroki asortyment własnych wyrobów łącznie z kalkulatorami kieszonkowymi i kwarcowymi zegarkami z cyfrowym odczytem.

Prefiks VU nie należy do rarytasów. Nie można też powiedzieć, że jest bardzo popularny. Oprócz większości prostych i mało sprawnych stacji własnej konstrukcji, rzadko słyszanych poza granicami Indii, istnieją stacje wyposażone w sprzęt znanych światowych firm.

Krótkofalarstwo hinduskie, aczkolwiek bardzo nieśmiało, reprezentuje prawie wszystkie jego dziedziny: konstrukcje amatorskie, współzawodnictwo dx, uczestnictwo w zawodach, RTTY,SSTV, ATV i komunikację satelitarną.

W Indiach – kraju o powierzchni 3 268 000 km^2 i szacunkowej liczbie ludności 607 mln – pod koniec 1977 roku było zaledwie 960 amatorskich licencji, z tego 140 licencji kategorii drugiej, 45 licencji klubowych, 50 XYL/YL oraz 20 par XYL/OM. W zależności od stopnia przygotowania i posiadanych wiadomości zainteresowani mogą ubiegać się o jedną z dwóch możliwych kategorii licencji.

Wymagania na uzyskanie kategorii drugiej są bardzo małe. Umiejętności praktyczne ograniczają się do znajomości podstawowych skrótów telegraficznych oraz odbioru i nadawania telegrafii z prędkością 25 znaków na minutę. Wymaga się, aby egzamin z telegrafii trwał przynajmniej po jednej minucie. Podczas testu z telegrafii pozwala się na popełnienie pięciu błędów.

Egzamin na kategorię pierwszą obejmuje szerszy zakres materiału i powinien trwać jedną godzinę. Jeśli chodzi o umiejętności praktyczne, to wymaga się, aby egzaminowany mógł nadawać i odbierać normalny tekst angielski z prędkością 60 znaków na minutę. Egzamin powinien trwać przynajmniej po pięć minut. Dopuszcza się taką samą liczbę błędów jak przy kategorii drugiej.

Egzaminy odbywają się w „Monitoring Station" (stacje kontroli emisji radiowych podległe Ministerstwu Łączności). Agendy takie w liczbie 16 znajdują się w większych miastach Indii. Egzaminy przeprowadza się w zależności od zgłoszeń. Osoby, które przeszły egzamin pomyślnie, otrzymują odpowiedniki naszych świadectw uzdolnienia, a po pewnym czasie formularze wniosku na licencję. Po wypełnieniu wniosek wraz z opisem nadajnika, jaki ma się wykonać, przesyła się do Ministerstwa Łączności. W przypadku posiadania urządzenia fabrycznego wystarczy we wniosku podać jego typ i nazwę producenta. Ministerstwo przydziela znaki stosownie do propozycji aplikantów pod warunkiem oczywiście, że proponowany znak jest wolny.

Egzaminy są płatne. Opłata za egzamin na drugą kategorię wynosi 5 rupii (10 Rs = około 1,2 dol. USA), za egzamin na kategorię pierwszą płaci się 10 rupii.

Za wydane licencje Ministerstwo pobiera roczne opłaty z góry. Licencja kategorii drugiej wymaga opłaty 10 rupii, kategorii pierwszej 15 rupii. Licencje ważne są jeden rok. Ważność wygasa z końcem roku kalendarzowego. Pod koniec roku wystarczy przesłać do Ministerstwa wymaganą opłatę. Po około dwóch tygodniach otrzymuje się potwierdzenie wpływu pieniędzy i poświadczenie o przedłużeniu ważności licencji na następny rok kalendarzowy. Posiadacze licencji kategorii pierwszej mogą uzyskać przedłużenie na okres trzech lat. Formalność polega na wpłaceniu 42 rupii.

W ramach licencji kategorii drugiej przydziela się pasmo 7 i 14 MHz, emisję CW oraz limit mocy 25 W. Po przeprowadzeniu 250 łączności można ubiegać się o zezwolenie na pracę foniczną. Posiadaczy licencji kategorii pierwszej upoważnia się do pracy na wszystkich pasmach KF, emisje CW/SSB/AM oraz limit mocy 150 W. Na dodatkowy wniosek przydziela się pasma UKF oraz inne rodzaje emisji jak SSTV, ATV, RTTY, czy też „portable" lub „mobile". W uzasadnionych przypadkach można uzyskać zgodę na pracę zwiększoną mocą lub nawet na pracę na częstotliwościach innych niż oficjalnie obowiązujące. Licencje mogą otrzymać osoby powyżej lat 16, a w przypadkach szczególnych – młodzież 14-letnia.

Częstotliwości pasm amatorskich KF obowiązujące w Indiach pokrywają się z naszymi, z wyjątkiem pasma 3,5 MHz, które tutaj zawarte jest w dwóch podzakresach: 3650–3700 kHz oraz 3890–3900 kHz. Na falach ultrakrótkich i krótszych obowiązują pasma 144, 430, 1296 oraz 21 000 MHz. O licencję w Indiach mogą ubiegać się nadawcy krajów, z którymi Indie mają odpowiednie porozumienia. Są to kraje Wspólnoty Brytyjskiej, USA, RFN, Szwecja, Polska, Argentyna i Grecja. Obcokrajowcy nie posiadający licencji własnego kraju nie mogą otrzymać licencji w Indiach. Nie ma zwyczaju kontrolowania amatorskich radiostacji, chociaż niektórzy pracownicy Ministerstwa Łączności takie upoważnienia posiadają. Uważa się, że w krótkofalarstwie powinna obowiązywać „fair play", czyli jak my to nazywamy „ham spirit".

„Monitoring Stations" prowadzą nasłuchy stacji amatorskich oraz nasłuchy pracy radiostacji innych służb.

Przepisy regulujące sprawy krótkofalarstwa w Indiach są więc bardzo zliberalizowane i dają dużą swobodę działania. Stwarzają też szerokie możliwości jego rozwoju. Niestety, możliwości te wykorzystywane są w minimalnym stopniu. Na wymienione 960 licencji jest około 100 stacji wykazujących różną aktywność. Prawie nieosiągalne są stacje VU w pasmie 3,5 MHz. Jeżeli słyszy się stację na częstotliwościach 3700–3800 kHz, to znaczy, że posiada jednorazowe, indywidualne pozwolenie, np. podczas popularniejszych zawodów światowych lub po prostu pracuje tam nielegalnie. Powszechnie preferowane jest pasmo 14 MHz. Dużym powodzeniem na południu Indii cieszy się pasmo 7 MHz.

Nie ma żadnych stacji UKF poza pięcioma pracującymi poprzez transpondery (aktualnie Oscar 7). Najbardziej aktywny i cieszący się największymi osiągnięciami jest Suby VU2UV, który pełni jednocześnie obowiązki koordynatora AMSAT w Indiach. Z większym powodzeniem pracuje również Rao VU2RM słynący również i z tego, że z premedytacją nie potwierdza przeprowadzonych satelitarnych QSO. W najlepszym przypadku potwierdza jedynie wybranym stacjom. Około 10 nadawców posiada fabryczne urządzenia SSTV. VU2KV pracuje RTTY, a VU6VU zajmuje się ATV.

Nie ma większych trudności w uzyskaniu QSO ze stacjami kontynentu indyjskiego. Problemy pojawiają się wówczas, kiedy chcemy zaliczyć Andamany i Nikobary lub Lakkadywy traktowane jako oddzielne kraje do DXCC. Na Lakkadywach nie ma w ogóle stacji amatorskich. Z Port Blair na Andamanach w latach 1973–1976 aktywniej pracował Sulu VU7GV, znany działacz i propagator ruchu krótkofalarskiego w Indiach. Sulu obecnie mieszka w New Delhi. Poza służbowymi obowiązkami w Centrum Nadawczym Sieci Radiowej, jest wiceprezesem Federation of Amateur Societies of India (FARSI). Popularny Fred VU7ANI założyciel Radio Amateurs of Andaman and Nicobar Islands zmarł w marcu 1977 r.

Andamany i Nikobary, podobnie jak Lakkadywy, obecnie są nieosiągalne na pasmach amatorskich mimo, że w Port Blair na Andamanach jest kilku licencjonowanych amatorów. O zapowiadanej ekspedycji grupy nadawców z Bombaju na Lakkadywy jak dotąd brak konkretniejszych wieści. Bardzo szybko rozwiały się moje nadzieje ewentualnego uświetnienia jednego z najbliższych SPDX Contestów prefiksem VU7, gdyż nie tylko nie wydaje się licencji obcokrajowcom, lecz również nie pozwala się na indywidualny pobyt na wyspach.

O skali trudności w uzyskaniu zezwolenia na pobyt na wyspach może świadczyć fakt, jaki ostatnio miał miejsce. Otóż pewna osobistość australijska otrzymała zgodę na poszukiwania na wodach terytorialnych wysp zaginionego jachtu z synem i kilkoma innymi członkami załogi dopiero w wyniku prośby złożonej u premiera Indii Morarji Desai, który w lutym br. odbywał wizytę oficjalną w Australii.

Nadawcy hinduscy nie mają obowiązku należenia do klubów i organizacji krótkofalarskich. Dlatego też liczba nadawców będących poza klubami i organizacjami jest znaczna. Do klubów należą przede wszystkim ci, którzy nie są w stanie samodzielnie „wyjść w eter" i oczekują pomocy. W klubie można zdobyć minimum wiedzy i praktyki. Nauczyć się telegrafii i prowadzić pierwsze QSO. Kluby istnieją samodzielnie lub przy szkołach, uczelniach, instytutach i zakładach pracy. Finansową bazę klubów stanowią dobrowolne składki i dotacje prywatnych firm i osób. Mienie klubu to najczęściej darowizny jego członków, wojska i różnych zakładów i instytucji lub zakupy z własnych środków. W sumie istnieje około 50 klubów krótkofalarskich, w tym 18 klubów zrzeszonych jest w FARSI.

W Indiach egzystują dwie niezależne organizacje krótkofalarskie: Amateurs Radio Society of India (ARSI) z siedzibą w New Delhi i Radio Electronic Society of India (RESI) z siedzibą w Bombaju. Liczniejszą i silniejszą organizacją jest RESI. ARSI natomiast z racji posiadania swej siedziby w stolicy jest organizacją bardziej oficjalną. ARSI i RESI oprócz działalności merytorycznej zajmują się również współzawodnictwem o hegemonię w krótkofalarstwie hinduskim.

Powszechną bolączką tutejszych krótkofalowców jest brak odpowiedniego sprzętu. Mimo, że istnieją jeszcze możliwości nabycia urządzeń demobilowych z ostatniej wojny, podobno nawet oryginalnie opakowanych, w większości przypadków podstawą konstrukcji amatorskich są w skromnym wyborze komponenty radiowo-telewizyjne. Przypadki importu indywidualnego fabrycznego sprzętu dla krótkofalowców są nieliczne, a sama procedura jest zawiła i kłopotliwa. Niezależnie od tego po uzyskaniu zezwolenia importu płaci się stosunkowo wysokie cło sięgające 150% fakturowej wartości urządzenia z wliczonymi kosztami transportu.

Ogólnie znanym i stosowanym prefiksem Indii jest VU2. Za sprawą wspomnianego Sulu doszło do pewnego urozmaicenia tej monotonii. Sulu mieszkając w Bangalore korzystał do 1973 r. ze znaku VU2GV. Po wyjeździe na Andamany, dla wyraźnego podkreślenia nowego i bądź co bądź egzotycznego QTH, wystąpił z wnioskiem o przydział nowego znaku. Ministerstwo chętnie przychyliło się do jego prośby i przyznało zaproponowany przez Sulu prefiks VU7. Z podobnym wnioskiem wystąpił VU2ANI i stał się VU7ANI.

Dawno wydane i martwe licencje posiadają stary prefiks (VU2MDZ, MVR, NVZ, PTZ, RSR, RVZ, RNI i VNB), ale nowym stacjom mają być przydzielone znaki z prefiksem VU7. Obecnie głośno się mówi o ustaleniu nowych różnych prefiksów dla Nikobarów i Lakkadywów (VU4, VU5 lub VU9). Tak długo jednak, jak długo na tych wyspach nie będzie stacji amatorskich, sprawa prefiksów będzie nadal bezprzedmiotowa.

Prefiks VU6 zarezerwowany jest dla stacji ATV i dotychczas wydano tylko jedną licencję VU6VU. Poza wymienionymi dwoma nowymi prefiskami nie były stosowane żadne inne, a informacje w źródłach W/K o rzekomych stacjach VU4, VU5 są nieprawdziwe.

Z Biur QSL w Indiach można korzystać nie będąc członkiem organizacji, które je prowadzą. Należy jednak interesować się kartami przychodzącymi ze świata i zorganizować sobie ich odbiór lub wysyłkę do domu. W przeciwnym razie po kilku latach czekania na adresata karty wędrują do kosza.

To niezbyt budujące, ale prawdziwe zakończenie skromnego przeglądu stanu hinduskiego krótkofalarstwa wyjaśnia również dlaczego światowe biura QSL nie są zawalane kartami VU.

SP9UH/VU2UH

KRÓTKOFALOWCY KUBAŃSCY

Historia krótkofalarstwa kubańskiego należy do jednych z najciekawszych w ogólnoświatowym ruchu krótkofalarskim. Pierwsze eksperymenty z nową, fascynującą formą komunikowania się za pomocą aparatu elektrycznego bez drutu datują się z lat dwudziestych naszego stulecia. W 1922 r. powstała pierwsza kubańska stacja radiofoniczna, którą dysponowało przedsiębiorstwo „Cuban Telephone Company", mająca znak PWX. W tym samym roku jak grzyby po deszczu pojawili się krótkofalowcy. Wśród pionierów radiofonii kubańskiej znajduje się muzyk i kompozytor Luis Casas Romero, posługujący się wtedy znakiem wywoławczym 2-LC. Z biegiem czasu ruch krótkofalarski wzmagał się. Istnieją już specjalistyczne książki i czasopisma techniczne, a w 1928 roku powstaje pierwsza oficjalna organizacja „Radio Club de Cuba".

W okresie II wojny światowej rząd zawiesił działalność krótkofalowców, tworząc z nich jednocześnie pomocniczy korpus łączności, a skonfiskowany sprzęt został częściowo wykorzystany w Siłach Zbrojnych.

Działalność krótkofalowców kubańskich została przywrócona w 1946 roku. Od tego też roku datują się pierwsze egzaminy na świadectwo uzdolnienia, konieczne do uzyskania przez przyszłych nadawców – licencji.

W 1957 roku Fidel Castro RUZ wraz ze swymi współtowarzyszami rozpoczyna Rewolucję Narodową. Lądowanie jachtu „Granma" jest sygnałem do rozpoczęcia walki ze znienawidzonym Batistą. Sygnały radiostacji Sił Rewolucyjnych, a w szczególności „Radio Rebelde", zainstalowanej w Naczelnym Dowództwie w górach Sierra Maestra, swymi orędziami i informacjami o przebiegu walki podbijają serca Kubańczyków. Radiostacje te zdobyły również olbrzymią popularność na pasmach krótkofalowych i cały świat dążył do uzyskania łączności z radiotelegrafistami-rewolucjonistami.

Po zwycięstwie Rewolucji w 1959 r. powstaje narodowy Związek Krótkofalowców Kubańskich (Asociacion Nacional de Radioaficionados Cubanos), który następnie w wyniku procesu ewolucyjnego przekształca się w aktualną Federację Krótkofalowców Kubańskich (Federacion de Radioaficionados de Cuba – FRC).
W dniach 27–29.X. ub.r. odbył się I Kongres tej organizacji, będący ukoronowaniem chlubnych tradycji krótkofalarstwa kubańskiego, jak również wymianą najnowszej myśli technicznej.
Wprawdzie warunki propagacyjne z Polski w kierunku Ameryki Środkowej nie sprzyjają od dość dawna zbyt częstym kontaktom z tą arcyciekawą wyspą, niemniej sygnały z CO, CM często są u nas słyszane. Ostatnio doskonale był słyszany w godzinach wieczornych w pasmie 20 m (SSB) Miguel CO21M z Hawany oraz Ramon CO2PK z Camaguey.
Serdeczna atmosfera panująca podczas spotkań z krótkofalowcami kubańskimi i przyjazne stosunki jakie łączą Polskę z tym dalekim krajem socjalistycznym, zachęcają do ponownych kontaktów, a wielu już kolegów za moją cichą namową sięga do „rozmówek polsko-hiszpańskich".

SP5GMK

NA PASMACH

● Podczas ostatnich zawodów międzynarodowych „CQ World Wide DX Contest" wiele ekspedycji DX-owych tradycyjnie obrało sobie za punkt docelowy rejon morza Karaibskiego. Bliskość trzech kontynentów stanowiło niewątpliwie dogodne położenie, zapewniające lepszą lokatę w zawodach. Jednak tym razem największym wzięciem cieszyły się wyspy Cayman, ulubione siedlisko autentycznych piratów sprzed kilku wieków. Wprawdzie członkowie DX-ekspedycji nie byli piratami nawet w metaforycznej przenośni, mieli bowiem licencje w kieszeniach, narobili sporo zgiełku w zawodach swoją nader aktywną pracą, a dla wielu krótkofalowców dostarczyli nowego kraju do DXCC. Słyszane były znaki ZF1CD, ZF2AW, ZF2AY, ZF2AZ i ZF2BA. Operatorami byli nadawcy północno-amerykańscy, głównie z USA i Kanady.

● Również kilku nadawców angielskich usadowiło się podczas CQ WW Contest w rejonie morza Karaibskiego. G3XVY i G3VZT obrali sobie na odmianę Montserrat i można było ich usłyszeć pod znakami VP2MAD i VP2MRJ, zaś w czasie zawodów pod skróconym znakiem VP2M, znanym z poprzednich zawodów.

● Dla wielu krótkofalowców sporo wątpliwości nasuwał znak słyszanej stacji TK7GAS, zwłaszcza co do kraju, z którego stacja nadawała. Był to znak okolicznościowy nadawcy z Gwadelupy FG7AS. Zgodnie bowiem z przyjętą zasadą stacje amatorskie nadające z tzw. francuskich terytoriów zamorskich, jeśli korzystają z okolicznościowego prefiksu TK, literę określającą bliżej kraj umieszczają za cyfrą.

● Znany z licznych inicjatyw radioklub SP9KRT w Piekarach Śląskich obchodził w początkach kwietnia br. jubileusz 10-lecia swojego istnienia. Zarząd klubu zorganizował uroczystą akademię, w programie której znalazł się m.in. interesujący referat prezesa klubu. Bilans dotychczasowej działalności klubu, to nie tylko wyróżniająca się praca szkoleniowa i popularyzatorska, ale również godna uwagi aktywność na pasmach amatorskich, czego dowodem mogą być czołowe lokaty w licznych zawodach krajowych i międzynarodowych. Ponad 100 tys. łączności oraz ponad 100 dyplomów wieńczy 10-letnią pracę SP9KRT. Ofiarnie pracującemu kolektywowi klubu życzymy dalszych sukcesów w następnym dziesięcioleciu.

● Sekretariat DXCC podał do wiadomości, że w wyniku przeprowadzonej ostatnio weryfikacji szereg „countries" zostało skreślonych z oficjalnej listy krajów DXCC. Los ten spotkał aż 46 „countries" i w wyniku tych cięć aktualna lista DXCC obejmuje 318 krajów. Jednak łączności zaliczane dawniej przez DXCC w okresie obowiązywania poprzednich list nie tracą swojej ważności.

● Swoistym rekordem może poszczycić się czechosłowacki radioklub OK1KFX. Otóż na 66 członków tego skądinąd znanego w Pradze klubu, jedną trzecią członków stanowią kobiety. Jest ich w sumie 22 i przejawiają znaczne zainteresowania nie tylko operatorskie, ale i konstruktorskie. Wszystko wskazuje na to, że Czechosłowacja ma największy w świecie odsetek kobiet zainteresowanych aktywną pracą w krótkofalarstwie.

● Niektóre stacje amatorskie z NRD używają znów okolicznościowego znaku narodowościowego DT w miejsce DM.

● Z małej wysepki o nazwie Palm, położonej między wyspami St. Vincent (VP2S) i Grenadą (VP2G, obecnie J3) niedawno nadawał WB8JEY pod znakiem VP2SZ. Wysepka ta do DXCC liczy się jako St. Vincent (VP2S) i Grenada (VP2G, obecnie J3) niedawno nadawał oczekiwać większej aktywności stacji amatorskich z tego rejonu. Wielu bowiem krótkofalowców w ramach turystyki urlopowej zabiera ze sobą transceivery, chociaż nie zawsze z oczekiwanym skutkiem. Tak np. na wysepkach Galapagos (HC8) wprowadzone ostatnio ostre przepisy powodują, że posiadany bagaż należy zdeponować już przy wejściu na wyspy.

● W dniu 28 lipca br. na stadionie Latino Americano w Hawanie na Kubie nastąpi uroczyste otwarcie XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Ta największa na świecie impreza młodych ludzi trwać będzie do 4 sierpnia br. Należy oczekiwać, że krótkofalowcy kubańscy dołożą starań, aby uruchomić specjalną stację okolicznościową.

● Nie zapomnijmy też o organizowanych w dniu 22 lipca br. zawodach lubelskich z okazji 34 rocznicy Manifestu Lipcowego. Regulamin zawodów znajdziemy w klubach.

● Nadchodzą karty QSL za łączności ze stacją JTØOAQ z Ułan Bator w Mongolii. Pod znakiem tym pracował radziecki krótkofalowiec UC2OAQ, dawny członek klubu UK5MAF, którego stacja znana jest z czołowych lokat w licznych zawodach międzynarodowych. Krótkofalowcy mongolscy korzystają ze znaków narodowościowych JT1 lub JT2. Obcokrajowcy otrzymują prefiks JT0. Karty QSL za łączności z JTØOAQ wysyła jego QSL manager UY5LK.

● Niedawna wyprawa DX-owa krótkofalowców japońskich na jedną z wysp Minami Tori Shima (dawna nazwa Marcus) używała następujących znaków: JA4ZHL/JD1, JA8AQN/JD1 oraz JA8IEV/JD1. Stacja ekspedycji pracowała zarówno na telegrafii, jak i fonii SSB, ale operatorzy narzekali na niezbyt korzystne warunki propagacyjne na wyższych pasmach, gdyż te głównie wchodziły w rachubę. Karty QSL za przeprowadzone łączności wysyła JA8JL.

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa. 15.

Nowe książki WYDAWNICTW KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI

■ **INSTALOWANIE I WYPOSAŻENIE RADIOSTACJI AMATORSKICH** – Wiktor Chojnacki-SP5QU.

Wyd. 1, str. 267, rys. 129, nakład 10 200 egz., cena zł 46.–

Książka poświęcona jest instalacji i wyposażeniu radiostacji amatorskich – zasilaczy, wzmacniaczy, kluczy, generatorów, filtrów, zegarów cyfrowych i innych. Zawiera również wskazówki praktyczne odnośnie wykonania instalacji antenowej, walki z zakłóceniami oraz sposobów instalowania indywidualnych i klubowych radiostacji amatorskich w różnych warunkach lokalowych i terenowych.
Odbiorcy: krótkofalowcy, radioamatorzy, technicy radiokomunikacji.

■ **POMIARY W RADIOKOMUNIKACJI AMATORSKIEJ** – Zbigniew Szpakowski

Wyd. 2 popr. i uzup., str. 380 + 2 wklejki, rys. 250, nakład 10 200 egz., cena zł 45.–

Książka stanowi zbiór niezbędnych wiadomości z dziedziny pomiarów w radiokomunikacji. Podane są w niej zasady właściwej konstrukcji i pracy urządzeń nadawczo-odbiorczych, metody pomiarowe i przyrządy stosowane w praktyce krótkofalowca i radioamatora, a także przykłady rozwiązań amatorskich konstrukcji pomiarowych.
Odbiorcy: krótkofalowcy i radioamatorzy budujący i użytkujący przyrządy pomiarowe.

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH „DOMU KSIĄŻKI"

krótkofalowiec polski

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 9 (220) WRZESIEŃ 1978 ROK

XIX ZJAZD POLSKIEGO KLUBU UKF – PZK

Doroczne zjazdy Polskiego Klubu UKF, podobnie zresztą jak i zjazdy pokrewnego SPDX Klubu, cieszą się od wielu lat zainteresowaniem nie tylko członków, kandydatów i sympatyków tego specjalistycznego klubu, ale także niektórych członków ich rodzin. Składa się na to wiele przyczyn. Do najważniejszych należą oczywiście możność spotkania się, a czasem nawet osobistego poznania znajomych z eteru i możność dyskusji w mniejszym lub większym gronie na aktualne tematy organizacyjne i techniczne. Wielu przyciąga tradycyjnie organizowana giełda podzespołów i urządzeń, podczas której można zakupić lub zamienić nieraz bezskutecznie poszukiwane na rynku podzespoły a również pozbyć się zbędnych, zajmujących niepotrzebnie miejsce w naszych domowych „rupieciarniach".

Dla wielu, w tym także dla członków rodzin krótkofalowców uczestniczących w zjazdach, magnesem są walory turystyczne miejscowości, w których odbywają się zjazdy. Pod tym względem ostatni, XIX Zjazd PK UKF PZK był niewątpliwie bardzo atrakcyjny.

Obrady zjazdu odbywały się w dniach 26 i 27 maja br. w schronisku PTTK „Strzecha Akademicka" koło Karpacza, na wysokości ponad 1200 metrów npm. Organizatorzy, którymi byli Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Jeleniej Górze i Zarząd Polskiego Klubu UKF, umożliwili kilkudniowy pobyt w schronisku uczestnikom zjazdu.

W zjeździe uczestniczyło ponad 70 osób, w tym także krótkofalowcy z DL, DM i OK. Wśród zagranicznych uczestników zjazdu było dwóch członków honorowych PK UKF.

Gośćmi, a jednocześnie czynnymi uczestnikami zjazdu byli przedstawiciele Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z Jeleniej Góry w osobach ppłka mgr inż. Skierskiego, mjra mgr inż. Pawlaka i mjra inż. Mondrego.

XIX Zjazd PK UKF włączony został w ramy obchodów Jeleniogórskich Dni Techniki, a także stanowił wkład PZK w obchody 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes ZOW PZK w Jeleniej Górze – wiceprezes ZG PZK SP6LB. Po powitaniu zaproszonych gości i uczestników zjazdu przekazał głos prezesowi ustępującego zarządu PK UKF SP2DX, który na wstępie odczytał telegram z życzeniami owocnych obrad, przesłany przez prezesa PZK gen. L. Kołatkowskiego SP5PZ. Wybrano komisję skrutacyjną i wnioskową, a następnie zabrał głos ppłk mgr inż. Skierski i pokrótce zapoznał zebranych z działalnością Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej w Jeleniej Górze.

W ramach pierwszej sesji technicznej zjazdu zostały wygłoszone dwa referaty techniczne: „Problemy odbioru UKF w ośrodkach gęsto zaludnionych – intermodulacja, zakres dynamiczny, szumy odbiorników" (SP2DX), „Mieszacze wielkosygnałowe w konwerterach UKF" (SP4ERZ).

W pierwszym dniu zjazdu odbyła się sesja organizacyjna, której przewodniczył SP5JC. Referentem był SP2DX, który złożył sprawozdanie z działalności PK UKF od XVII do XIX zjazdu, a następnie przedstawił propozycje dotyczące zmiany struktury organizacyjnej pionu UKF w PZK. Propozycje te stały się tematem ożywionej dyskusji. Stwierdzono, że wobec żywiołowego rozwoju sieci UKF – FM w pasmie 144 MHz, opartych na wycofanych z eksploatacji radiotelefonach, występuje konieczność objęcia opieką tych sieci i taka koordynacja częstotliwości pracy, aby umożliwić największe zasięgi, a jednocześnie podporządkować je obowiązującemu „band planowi". Dyskutanci byli w zasadzie zgodni w poglądzie, że całokształtem działalności UKF-owej w SP powinien zajmować się zarząd PK UKF, który w tym celu dobierze sobie odpowiednio do potrzeb specjalistów z poszczególnych dziedzin, natomiast prezes PK UKF, zgodnie z obowiązującym regulaminem klubu zatwierdzonym przez ZG PZK, powinien być UKF managerem PZK.

Na zakończenie pierwszej sesji organizacyjnej zjazdu odbyło się wręczenie nagród i upominków za działalność UKF-ową w ostatnim czasie.

Nagrodę przechodnią w postaci dużej, ozdobnej plakietki, przeznaczonej dla stacji, która w ciągu roku uzyska największą liczbę QTH lokatorów w pasmie 432 MHz, otrzymał SP9FG za 35 QTH lokatorów w roku 1977.

Nagrodę pieniężną 1000 zł i 30 tranzystorów UKF otrzymał zespół SP9PTC na ręce SP9AFI za wykonanie nowoczesnej radiolatarni SP9 VHB na pasma 432 i 1296 MHz.

Nagrodę – tranzystor bardzo w.cz. otrzymał SP2JPG za ustanowienie pierwszego rekordu SP w pasmie 1296 MHz.

Nagrodę (zestaw tranzystorów UKF) za osiągnięcia UKF w 1977 roku uzyskał zespół SP1KIZ przekazaną na ręce SP1II.

Po sesji organizacyjnej odbył się konkurs telegrafii prowadzony przez SP1CNV. Zwyciężył w konkursie SP6AZT przed SP5JC i SP3CMX.

Wieczorem pierwszego dnia trwania zjazdu odbył się „wieczór wspomnień". Filmy i przeźrocza z poprzednich zjazdów i z różnych imprez krótkofalarskich wyświetlali SP3CMX, SP5JC i SP6LB.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęto drugą sesją techniczną, w której wygłoszono aż 5 referatów. A oto tematy referatów:

– „Pierwszy beacon SP w pasmie 1,3 GHz" – SP9AFI;
– „Urządzenia na pasmo 10 GHz – mjr mgr inż. Pawlak z Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej;
– „Meteorologia i przewidywanie warunków DX-owych na UKF" – SP9FG;
– „Potrajacze waraktorowe" – SP6LB;
– „Koncepcje rozwiązania stacji amatorskich na pasmo 432 MHz" – SP5JC.

Zgodnie z regulaminem klubu odbyły się wybory nowego zarządu PK UKF. Częściowo drogą korespondencyjną, częściowo bezpośrednio na zjeździe, wpłynęło 70 kartek wyborczych. Prezesem PK UKF został SP6LB, a do zarządu weszli SP6XA, SP4ERZ i SP3BLR.

Ogłoszenie wyników nastąpiło podczas drugiej sesji organizacyjnej, po czym odbyło się uroczyste przekazanie dokumentów nowemu zarządowi. Następnie przewodniczący komisji wnioskowej odczytał wnioski, które po krótkiej dyskusji poddano pod głosowanie. Przyjęte wnioski tworzą uchwałę zjazdu. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi było ostatnią decyzją XIX Zjazdu PK UKF.

Pozostały wolny czas wypełniła tradycyjna giełda materiałowa, wycieczka na Śnieżkę i praca na radiostacji SPØUKF. Część uczestników zjazdu zwiedziła niektóre laboratoria Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej w Jeleniej Górze.

Zjazd był udany, w czym jest niemała zasługa gospodarzy w osobach SP6LB, SP6DHH i SP6BUR.

SP5QU

RADIOLATARNIA SP9VHB NA PASMA 432 i 1296 MHz

W pasmach UKF, ze względów propagacyjnych i ze względu na mniejszą liczbę jednocześnie czynnych stacji niż na pasmach KF, instaluje się radiolatarnie, zwane „beaconami". Pracują one zazwyczaj całą dobę i nadają swój znak wywoławczy, czasem jeszcze z dodatkowymi informacjami. Do coraz gęstszej sieci takich radiolatarni przybywa nowa, pracująca w pasmach 432 i 1296 MHz. Jest to pierwsza radiolatarnia w Polsce, uruchomiona w związku z rozpoczęciem wydawania zezwoleń indywidualnych na pasmo 1296 MHz.

Radiolatarnia jest zainstalowana w budynku górnej stacji kolejki linowej na Szyndzielnię. Antena na pasmo 1296 MHz ma zysk 10 dB, a na pasmo 432 MHz – 0 dB. Główna wiązka promieniowania skierowana jest w kierunku Warszawy. Moc wyjściowa w obydwu pasmach wynosi po 5 W, częstotliwość pracy 1296,280 MHz i 432,093 MHz. Urządzenie nadaje emisją A1, kluczowaną jednocześnie w obydwu pasmach elektronicznym koderem z matrycą diodową nadającą tekst: „HR SP9VHB QTH JJ16F 5 HI". Jeśli „5" zmienia się na „L" – to oznacza, że temperatura wewnątrz urządzenia wzrosła powyżej +30°C. Włącza się wówczas dmuchawa chłodząca. Jeśli natomiast końcówka nadawanego tekstu zmienia się na „F HI", co oznacza spadek temperatury poniżej +20°C – włączają się promienniki podczerwieni. Stan awarii jest sygnalizowany przez nadawanie telemetrycznego tekstu „R HI".

Urządzenie wykonane jest na nowoczesnych elementach półprzewodnikowych i zgodnie ze współczesnymi tendencjami techniki UKF. W pasmie 432 MHz pracuje tranzystorowy stopień mocy, natomiast dla pasma 1296 MHz sygnał z pasma 432 MHz jest powielany w potrajaczu waraktorowym. Całe urządzenie mieści się w estetycznej metalowej obudowie.

Radiolatarnię tę wykonał w czynie społecznym zespół TELKEY KLUBU SP9PTC z Bielska Białej pod kierunkiem jednego z najlepszych polskich UKF-owców – Kazimierza Gaszczyka SP9AFI. W skład zespołu wchodzili jeszcze SP9CQD, SP9EYU i SPO203BB.

Podczas XIX Zjazdu Polskiego Klubu UKF PZK twórcy radiolatarni przekazali opracowaną dokumentację tego urządzenia zarządowi PK UKF i Zarządowi Głównemu PZK. Schematy radiolatarni zostały zaprezentowane zjazdowi z wyczerpującym komentarzem SP9AFI w czasie referatu technicznego poświęconego temu tematowi.

Inicjatywa kolegów z zespołu SP9PTC spotkała się ze szczerym uznaniem uczestników XIX Zjazdu PK UKF, a zarząd tego klubu nagrodził twórców radiolatarni nagrodą pieniężną i zestawem tranzystorów UKF.

Twórcy radiolatarni proszą o raporty słyszalności pod adresem: Kazimierz Gaszczyk SP9AFI, ul. Cieszyńska 14, 43-300 Bielsko Biała.

SP5QU

U w a g a : Przekazując powyższe informacje do druku zaznaczamy, że radiolatarnia ta nie ma jeszcze zezwolenia PIR i że znak wywoławczy SP9VHB może być zmieniony.

ZG PZK

NA PASMACH

● Barwny korowód interesujących znaków stacji amatorskich przewinął się w czasie tegorocznych zawodów międzynarodowych zorganizowanych z okazji kolejnego Międzynarodowego Dnia Telekomunikacji. Czynne były m. in. stacje HW5ITU oraz HW6ITU z Francji, CG4ITU z Kanady, EA8ITU z Wysp Kanaryjskich, ZY4ITU z Brazylii, nie mówiąc już o takich rarytasach, jak VYØCA czy 8J9ITU. Zawody z okazji „ITU Day", jak się to w formie skróconej wśród krótkofalowców popularnie określa, stają się z każdym rokiem coraz bardziej interesujące. Nic więc dziwnego, że cieszyły się nader dużym wzięciem.

● Dokonując nasłuchów stacji amatorskich na wyższych pasmach zwracają na siebie uwagę znaki HK5ARB i HK5ARD. Należą one do małżeństwa Daniela i Anny Camacho, a usłyszeć je można najczęściej fonią SSB po północy w pasmie 14 MHz, zazwyczaj w pobliżu 14 165 kHz. Karty QSL najlepiej wysyłać na adres Aptdo. Aereo 4818, Cali, Colombia (S. America).

● Wprawdzie 6 strefa do WAZ, jaką stanowi Meksyk, przestała już od paru lat należeć do jednej z najtrudniejszych, a to wskutek sukcesywnie zwiększającej się aktywności tamtejszych krótkofalowców, warto zwrócić uwagę na niektóre stacje amatorskie spod znaku XE. Do takich m. in. należy XE1QW z Veracruz. Operator jej imieniem Julio, posiada transceiver Swan 700 CX oraz całą farmę anten kierunkowych, a wśród nich 6-elementową Yagi oraz Cubical Quad. Jest dobrze u nas słyszany we wczesnych godzinach rannych fonią SSB w pasmie 14 MHz. Wysyła pocztą piękne karty QSL w odpowiedzi na adresowane do niego karty QSL za łączności lub nasłuchy. Jego adres: Julio Oropesa P., Box 352, Veracruz, Ver,. Mexico.

● Należy oczekiwać w okresie tegorocznego lata i wczesnej jesieni zwiększonej aktywności krótkofalowców z Jamajki, głównie dzięki planowanym na wyspę tę DX-ekspedycjom. Ostatnio bawiła tam DX-ekspedycja, która nadawała pod znakami NØBG/6Y5 oraz NØNO/6Y5. Karty QSL via NØBG.

● 4Z4TT przebywa ostatnio na wyspie Niue, z której nadaje pod znakiem ZK2TT. Wielce to atrakcyjny DX, oblegany przez setki zgłaszających się stacji, ilekroć pojawi się na pasmach. ZK2TT stara się odpowiedzieć wszystkim, których zdoła odebrać, na co nie zawsze pozwalają panujące warunki propagacyjne.

● YV3APN – to znak, na który wielu naszych krótkofalowców zwróciło uwagę. Pod tym bowiem znakiem nadaje nasz rodak Andrzej Karcu, inżynier elektryk, aktualnie profesor politechniki w Wenezueli. W kraju tym mieszka od 12 lat, przedtem przez 20 lat przebywał w Argentynie. Z największym pietyzmem kultywuje język polski, a własna stacje amatorska daje mu najlepszą sposobność podtrzymywania znajomości ojczystego języka, oraz łączności z krajem rodzinnym. Andrzej posiada nadajnik o mocy 240 W i 3-elementową antenę kierunkową. Słyszany jest na fonii SSB w pobliżu 14 200 kHz, często podczas skedów z SP3GEM.

● Sporą aktywność przejawiają krótkofalowcy mongolscy. Na pasmach amatorskich dość często możemy usłyszeć stacje JT1AG i JT1AN, a także klubową JT1KAA z Ułan Bator.

● Nowe prefiksy pojawiły się we Włoszech. Pod znakiem narodowościowym IX1 nadają krótkofalowcy z Valle d'Aosta, IV3 reprezentuje prowincję Venezia Giulia, natomiast IN3 – Trentino.

● Mało jest krótkofalowców w Europie, którzy mogą poszczycić się uzyskaniem łączności z wyspą Manihiki na Pacyfiku. Jedyny, nadający do niedawna z wyspy tej nadawca pracujący pod znakiem ZK1MA, opuścił ją przed niespełna rokiem i wyjechał do swojej rodziny w Nowej Zelandii. Słyszalność tej stacji w Europie była zresztą zawsze problematyczna, gdyż ZK1MA posługiwał się urządzeniami zasilanymi z baterii, a więc z konieczności jego nadajnik był QRP. Łowców rzadkich DX-ów może więc zainteresować wiadomość, że ZK1MA wraca z Nowej Zelandii i będzie znów aktywny w najbliższym czasie z Manihiki na nowym urządzeniu o nieco większej mocy.

● Dla wielu krótkofalowców zaskoczeniem było ukazanie się na pasmach amatorskich stacji nadających pod znakiem narodowościowym YM. Wkrótce okazało się, że pod takim znakiem pracują nadawcy tureccy w przypadku stacji okolicznościowych.

● Jeszcze przez cały bieżący rok będzie przebywał w Tanzanii 5H3BP. Pracuje on na wyższych pasmach, a karty QSL najlepiej wysyłać pod adresem: Box 1022, Dar es Salaam, Tanzania. Rozwój krótkofalarstwa w tym kraju napotyka na poważne trudności związane z odpływem ludności białej, wśród której krótkofalarstwo niemal wyłącznie stanowiło przedmiot zainteresowań.

● WB4NFO odwiedził niedawno „dach świata", jak popularnie nazywa się himalajski Nepal. Nadawał pod znakami 9N33 oraz 9N1NFO.

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie skr. poczt. 3, 00–955 Warszawa 15.

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 10 (221) PAŹDZIERNIK 1978 ROK

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU DX

● W dniach 16–17 września br. odbył się w Gdańsku XI Zjazd Sprawozdawczy Polskiego Klubu DX. Współorganizatorem Zjazdu był Inspektorat Łączności Komendy Chorągwi ZHP im. Bohaterów Ziemi Gdańskiej. Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu zamieścimy w numerze grudniowym.

● Manager współzawodnictwa dx-owego SP9CTW opublikował listę współzawodnictwa po pierwszym kwartale br. Oto ona:

Grupa „Mixed"	Grupa CW	Grupa „Fone"
SP3DOI 306/308	SP6RT 295/296	SP5BSV 300/300
SP7HT 304/315	SP7HT 282/298	SP9AI 282/286
SP5BSV 300/300	SP2AJO 275/279	SP5BT 276/281
SP8RT 295/296	SP9AI 257/257	SP5DZI 258/263
SP6AAT 295/296	SP8AG 251/258	SP4AS 204/220

● Aktualna lista maratonu SPDXM po przeprowadzonej w początku bieżącego roku weryfikacji różni się dość zasadniczo od poprzednich wykazów, gdyż ponad 20 dotychczasowych uczestników maratonu nie nadesłało w terminie wykazów weryfikacyjnych. Czołówka SPDXM to: SP3DOI – 4048 pkt, SP3AGE – 3913 pkt, SP3BQD – 3625 pkt, SP9AI – 3396 pkt, SP9PT – 3325 pkt. Wśród uczestników SPDXM zajmujących na liście pierwsze 60 miejsc, najliczniej jest reprezentowany okręg SP9 – 13 nadawców, następnie SP2 – 11, SP5 – 9, SP7 – 7, SP3 – 6, SP1 – 5, SP7 i SP8 – po 4 nadawców, SP4 – 1 nadawca.

● Tegoroczne międzynarodowe zawody krótkofalowców SP-DX Contest sędziowała komisja w składzie: SP6BZ, SP6DB, SP6AAT, SP6BAA, SP6AEG, SP6AZT, SP2AJO. Wyniki zawodów ogłoszono na XI Zjeździe SPDXC w Gdańsku. Pełne wyniki będą opublikowane w „Biuletynie PZK".

● Po dokonaniu prowizorycznych zmian wszedł w życie od marca br. ostateczny, nowy system znaków wywoławczych dla krótkofalowców Stanów Zjednoczonych AP. Nowe znaki będą przyznawane przez Federalną Komisję Łączności FCC sukcesywnie, w pierwszej kolejności nowo licencjonowanym nadawcom, posiadaczom licencji „Extra Class", podwyższającym kategorię licencji i zmieniającym adres pocztowy. Aktualni posiadacze licencji zachowali prawo utrzymania swych dotychczasowych znaków. Przyjęto zasadę, że znaki będą przydzielane stosownie do adresu pocztowego posiadacza, a nie miejsca zainstalowania radiostacji, pozostawiono też podział na 10 okręgów wywoławczych.
Nowy system znaków ujęto w cztery poniższe grupy:

Grupa A (kategoria licencji „Extra")
K1AA-KØZZ, N1AA-NØZZ, W1AA-WØZZ, AA1A-AKØZ, KA1A-KZØZ, NA1A-NZØZ, WA1A-WZØZ, AA1AA-AKØZZ (z wyjątkiem AH, KH, NH, NL, NP. WH, WL, WP).
Znaki AH, KH, NH, WH zarezerwowano dla rejonu Pacyfiku, zaś AL7, KL7, NL7, WL7 dla Alaski.

Grupa B (kategoria licencji „Advanced")
KA1AA-KA1ZZ, KB1AA-KZØZZ, NA1AA-NZØZZ, WA1AA-WZØZZ (z wyjątkiem KH, KL, KP. NH, NL, NP, WH, WL, WP).
Znaki AH1AA-AHØZZ zarezerwowano dla rejonu Pacyfiku, AL7AA-AL7ZZ dla Alaski i KP1AA-KPØZZ dla rejonu Atlantyku.

Grupa C (kategoria licencji „Technician" i „General")
K1AAA-KØZZZ, N1AAA-NØZZZ, W1AAA-WØZZZ.
Znaki KH1AA-KHØZZ, NH1AA-NHØZZ, WH1AA-WHØZZ otrzymają stacje w rejonie Pacyfiku, znaki KL7AA-KL7ZZ, NL7AA-NL7ZZ, WL7AA-WL7ZZ stacje na Alasce, znaki NP1AA-NPØZZ, WP1AA-WPØZZ stacje w rejonie Atlantyku.
Grupa D (kategoria licencji „Novice")
KA1AAA-KZØZZZ, WA1AAA-WZØZZZ, z wyjątkiem KC4AAA-KC4AAF, KC4USA-KC4USZ, KH1AAA-KHØZZZ, KL1AAA-KLØZZZ, KP1AAA-KPØZZZ, WC1AAA-WCØZZZ, WH1AAA-WHØZZZ, WK1AAA-WKØZZZ, WL1AAA-WLØZZZ, WM1AAA-WMØZZZ, WP1AAA-WPØZZZ, WR1AAA-WRØZZZ, WT1AAA-WTØZZZ.
Znaki KH1AAA-KHØZZZ i WH1AAA-WHØZZZ zarezerwowano dla rejonu Pacyfiku, znaki KL7AAA-KL7ZZZ i WL7AAA-WL7ZZZ dla Alaski, zaś znaki KP1AAA-KPØZZZ i WP1AAA-WPØZZZ dla rejonu Atlantyku.
W przypadku wyczerpania się znaków w danej grupie, będą sukcesywnie przyznawane znaki z grupy następnej.

● W dniach 26–29 maja br. bawił w Polsce prezes Związku Krótkofalowców Tajlandii, znany DX-man Kamchai (Kam) Chotikul HS1WR wraz z małżonką HS1YL. Z ramienia ZG PZK na lotnisku przywitał gości SP5ZK, w imieniu Polskiego Klubu DX podejmowali gościa SP3DOI i SP5HS. Kam poinformował przedstawicieli PZK o rozwoju ruchu krótkofalarskiego w Tajlandii, interesował się bardzo osiągnięciami krótkofalowców SP.

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU ARL

W dniu 14 maja br. odbyło się w Warszawie kolejne zebranie zarządu Polskiego Klubu Amatorskiej Radiolokacji. Obecni byli SP4BQW, SP5HS, SP3HHO, SP3FFN, SP6HUK oraz ze strony Zarządu Głównego PZK – SP5PA i SP5CM. Zarząd omówił przygotowania do tegorocznych Manewrów Techniczno-Obronnych Związku Harcerstwa Polskiego i ustalił odpowiedzialnych za prawidłowy przebieg konkurencji ARL na eliminacjach okręgowych i zawodach centralnych.

SP5HS złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji I Regionu IARU w Miscolcu w zakresie spraw ARL. Za najpoważniejsze zadanie klubu w okresie najbliższego roku uznano przygotowanie i przeprowadzenie I Mistrzostw Świata w amatorskiej radiolokacji, które – zgodnie z decyzją konferencji – odbędą się w roku 1979 w Polsce. Postanowiono skoncentrować się całkowicie na przygotowaniach do Mistrzostw Świata i nie organizować w bieżącym roku Mistrzostw Polski.

Zarząd Klubu zatwierdził szczegółowy harmonogram przygotowań do Mistrzostw Świata, obejmujący m. in. wybór terenu zawodów, zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia uczestników, wykonanie nowego kompletu nadajników automatycznych, prowadzenie sekretariatu zagranicznego i krajowego, zabezpieczenie techniczne imprezy, przygotowanie dyplomów, medali i nagród, sprawy transportu, propagandy i obsługi prasowej, powołanie Międzynarodowej Komisji Sędziowskiej. Wstępnie ustalono, że Mistrzostwa Świata odbędą się w centralnej Polsce w pierwszej połowie września 1979 r.

W ramach planowej wymiany sportowej z zagranicą, powierzono SP3FFN przygotowanie ekipy reprezentującej nasz kraj na międzynarodowych zawodach ARL w Schwedt (NRD), zaś SP4BQW przygotowanie ekipy reprezentującej Polskę na międzynarodowych zawodach ARL w Bor (Jugosławia).

Zarząd klubu powołał do składu Krajowego Kolegium Sędziowskiego ARL następujących kolegów: Czesława Ługowskiego-SP8JM, Tomasza Jokiela-SP5GH, Antoniego Kubickiego-SP5BB i Zdzisława Kasztę-SP6HUK. Zarząd zwrócił się do ZG PZK o zgłoszenie do Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU następujących kandydatów na sędziów ARL klasy międzynarodowej: Jana Bonikowskiego-SP3AXI, Jerzego Klabona-SP3FFN, Jana Kwasnowskiego-SP8AIJ, Zygmunta Bauke-SP9ALM.

● W dniach 8–15 lipca br. odbyły się w Muszakach koło Nidzicy VI Manewry Techniczno-Obronne Związku Harcerstwa Polskiego, w których programie przeprowadzono zawody radiolokacyjne. Polski Klub ARL udzielił pomocy technicznej i organizacyjnej współpracując ściśle z ogniwami ZHP zarówno przy przeprowadzeniu eliminacji okręgowych jak i zawodów centralnych. Sprawny przebieg eliminacji okręgowych zapewniły przy współudziale Komend Chorągwi ZHP – Oddziały Wojewódzkie PZK w Bydgoszczy, Warszawie i Wrocławiu. VI Manewry Techniczno-Obronne były jeszcze jednym dowodem pożytecznej i harmonijnie układającej się współpracy pomiędzy Związkiem Harcerstwa Polskiego i Polskim Związkiem Krótkofalowców.

KRÓTKOFALOWIEC RATUJE ROZBITKÓW

W maju br. upłynęło 50 lat od wydarzenia, które głośnym echem odbiło się na całym świecie i przyniosło dalszy rozgłos krótkofalarstwu, a dla ludzi zamieszkałych na wszystkich kontynentach stało się ewidentnym dowodem korzyści, a niekiedy wręcz dobrodziejstwa, jakie przynosi amatorska radiokomunikacja.

W dniu 25 maja 1928 r. wszystkie rozgłośnie świata nadały hiobową wiadomość. Oto ogromny sterowiec, w gondoli którego znajdowała się kilkunastoosobowa załoga złożona przeważnie z włoskich naukowców, zaginął bez wieści i wszystko wskazywało, że uległ katastrofie. Sterowcem tym włoscy uczeni pod doświadczonym kierownictwem Umberto Nobile zamierzali dotrzeć z Włoch do Bieguna Północnego.

Na bezkresnych obszarach okalających Biegun i w ich warunkach klimatycznych wiadomość o zaginięciu sterowca oznaczała właściwie śmierć jego załogi. Szanse przyjścia z ratunkiem były wręcz znikome, a sytuację pogarszał fakt, że zamilkła radiostacja pokładowa. Nie wiadomo więc było, jakie chociaż w przybliżeniu jest miejsce katastrofy.

Z ostatnich komunikatów, które odebrano z pokładowej radiostacji sterowca „Italia" wynikało, że w dniu 23 maja 1928 r. wystartował on ze Spitsbergenu i już następnego dnia osiągnął Biegun Północny, ale w drodze powrotnej znalazł się w strefie sztormu, a sukcesywnie postępujące oblodzenie konstrukcji powodowało jego opadanie. W pewnym momencie sterowiec uderzył o lód, co spowodowało oderwanie się głównej gondoli z częścią załogi. Pozbawiony ciężaru sterowiec poderwał się jeszcze ku górze, unosząc pozostałą gondolę z sześcioma osobami.

Ostatnia wiadomość nadana drogą radiową z pokładowej radiostacji podawała wprawdzie miejsce położenia lecącego sterowca, ale silny wiatr zniósł go znacznie od planowanego kursu, co w połączeniu z pewną pomyłką nawigacyjną spowodowało, że podana pozycja okazała się błędną.

Dalsza łączność ze sterowcem urwała się. Utwierdziło to kierownictwo włoskiej ekspedycji, znajdujące się na statku-bazie „Citta di Milano" w przekonaniu, że w wyniku katastrofy radiostacja „Italii" uległa zniszczeniu, a dalsze prowadzenie nasłuchów jest wręcz bezcelowe. Po pewnym czasie zarówno radiostacja na statku-bazie, jak i inne radiostacje o charakterze profesjonalnym zaniechały nasłuchów.

A tymczasem radiostacja „Italii" nie uległa zniszczeniu. Rozbitkowie znaleźli się na krze lodowej i po uruchomieniu nadajnika zaczęli wysyłać rozpaczliwe wołania o pomoc. Dopiero w dniu 3 czerwca 1928 r. radziecki radioamator i krótkofalowiec mieszkający w niewielkiej wiosce pod Archangielskiem odebrał słabiutkie sygnały nadawane telegrafią. Były to wołania o pomoc nadawane przez rozbitków z „Italii".

W początkach czerwca 1928 r. wszystkie rozgłośnie świata podały radosną wiadomość. Wbrew przypuszczeniom rozbitkowie ze sterowca „Italia" żyją. Ich rozpaczliwe wołania o pomoc nie zostały wprawdzie odebrane przez rozbudowane i stojące na najwyższym ówczesnym poziomie radiostacje oficjalne, lecz przez młodego radioamatora, który na maleńkim zbudowanym przez siebie radioodbiorniku zasilanym z baterii zdołał sygnały te odebrać i przekazać do wykorzystania.

Natychmiast zorganizowano wyprawy, których celem było odnalezienie rozbitków. W połowie czerwca wystartował na ratunek słynny skandynawski badacz okolic polarnych – Amundsen. Nie powrócił już jednak nigdy na swoim hydroplanie. Związek Radziecki zorganizował ekspedycję ratunkową, w skład której wchodziły dwa najpotężniejsze w owych czasach lodołamacze „Krasin" i „Małygin". Dopiero w dniu 12 lipca 1928 r. „Krasin" dopłynął do głównego obozowiska rozbitków.

48 dni pobytu rozbitków na krze lodowej stanowi kanwę wielu interesujących opracowań. Jedno jest jednak pewne i przez nikogo nie kwestionowane. Mianowicie, gdyby nie przypadkowe hobby młodziutkiego krótkofalowca radzieckiego, zamieszkałego w zapadłej wiosce, gdzieś w rejonie koła podbiegunowego, nie udałoby się uratować pozostałych jeszcze przy życiu rozbitków ze sterowca „Italia".

Jest to jeden tylko przykład spośród setek innych. Krótkofalarstwo to nie tylko przyjemność wynikająca z uprawiania umiłowanego hobby, ale równoległe, choć często przychodzące w sposób niespostrzeżony, opanowanie dużej wiedzy technicznej i operatorskiej, które potrafiło uratować wiele istnień ludzkich.

SP8HR

CIEKAWA I POŻYTECZNA EKSPEDYCJA KRÓTKOFALARSKA

W dniach 3–22 lipca br. odbył się w Ustroniu Morskim obóz naukowy Koła Naukowego Chemików Rolnych, Instytutu Ekologii PAN i Studenckiego Klubu Krótkofalowców, działającego przy Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy.

Obóz prowadził – pod kierownictwem dr Wojciecha Cwojdzińskiego (SP2JPG) – prace na rzecz ochrony środowiska, dotyczące głównie wpływu rolnictwa (różnych nawozów sztucznych i pertycydów) na wody naturalne.

Na obozie pracowały radiostacja amatorska SP2PIK/1 wyposażona w transceiver UNIDEN 2020, nadająca na wszystkich pasmach KF, oraz w amatorskim wykonaniu urządzenia UKF do pracy na pasmach 144, 432, i 1236 MHz. W warunkach obozowych zaistalowano i wypróbowano szereg anten, jak np. GP-21/28 MHz, HB9CV-28 MHz, V-14 MHz, dipol poziomy dla 80 m, poziomy Quad o bokach 20,70 m na all band, oraz 7-elementowa YAGA na pasmo 144 MHz i 13-elementowa YAGA na pasmo 432 MHz. Z tych anten najlepsze były anteny YAGA na pasmach UKF, a na KF – poziomy kwadrat, pracujący na wszystkich pasmach amatorskich z bardzo dobrym rezultatem.

Stacja obsługiwana była przez wielu operatorów: Wiesława-SP2PIK/1, Irenę-SP2JVY, Wojtka-SP2JPG i Staszka-SP3IBS oraz wielu innych nadawców zwiedzających obóz.

W czasie trwania obozu stacja SP2PIK/1 nawiązała niespełna 1000 QSO ze stacjami wszystkich kontynentów (do interesujących QSO należy zaliczyć 9Y4AVC, HP3XKB, TU2FL, 5V7AR, YBØXD i inne).

Stacja nawiązując szereg QSO w pasmach 2 m i 70 cm, zdobywała dziennie 30 kwadratów, w tym Danii, Norwegii i Szwecji. Na 432 MHz uzyskano łączność z Toruniem.

W czasie trwania obozu odbył się w Ustroniu zjazd członków SP2PIK. Z tej okazji został wydany okolicznościowy certyfikat. Warunkiem uzyskania tej pamiątki było przeprowadzenie QSO z każdym z członków przebywającym na zjeździe oraz stacją klubową SP2PIK/1. Do tej „zabawy" przyłączyło się wielu krótkofalowców z SP. Radiostację odwiedzało wielu wczasowiczów, których starano się zapoznać z ideą krótkofalarstwa. Odwiedziło obóz również kilku nadawców SP, między innymi SP2JEF, SP6GWN, SP1AEN, SP3KX.

Serdeczny stosunek gospodarzy obozu do gości, ognisko obozowe i miłe pogawędki przy pięknej pogodzie dopełniły wrażeń i przeżyć w namiotowym obozie krótkofalarskim.

Przeżyłem to z miłym wzruszeniem w towarzyskim gronie młodej generacji hamsów polskich.

SP3KX

NOWE PREFIKSY

C6A – Wyspy Bahamskie
C9M – Mozambik
D2A – Angola
D4C – Wyspy Zielonego Przylądka
D6A – Republika Archipelagu Komorów (ale wyspa Mayotte, która w wyniku referendum nie opowiedziała się za niepodległą republiką i nadal pozostaje zamorską posiadłością Francji, używa znaku FH8)
J3 – Wyspa Grenadą
J28 – Republika Dżibuti
KH1 – Wyspy Baker, Canton, Howland oraz amerykański Phoenix
KH2 – Wyspa Guam oraz grupa wysp Mariany
KH3 – Wyspa Johnston
KH4 – Wyspa Midway
KH5 – Grupa wysp Palmyra
KH5K – Kingman Reef
KH7 – Wyspa Kure
KH8 – Amerykańskie wyspy Samoa (pozostałe, niepodległe wyspy Samoa korzystają nadal z prefiksu 5W1)
KH9 – Wyspa Wake
KP1 – Wyspa Navassa
KP2 – Wyspy Dziewicze
KP3 – Serrana Bank
S2 – Bangladesz
S79 – Republika Archipelagu Seszeli
S8 – Afrykański bantustan Transkei

SP8HR

NA PASMACH

● Posmak wielkiej przygody miała tegoroczna wiosenna wyprawa DX-owa zorganizowana przez grupę francuskich i szwajcarskich krótkofalowców na Wyspę Clipperton (FO8). Szturm na ten przez dwadzieścia lat nieosiągalny na pasmach amatorskich bastion (ostatnio był tu FO8AT w 1958 r.) nie należał do łatwych. W skład DX ekspedycji wchodzili Jacques F5II, Francois F6AQO, Olivier F6ARC, Alain F6BFH, Bernard F9IE, Jean F9JS, Alfred HB9AEE oraz Willy HB9AHL przy współudziale znanego i doświadczonego, zwłaszcza w tropikach globtrottera Jacky F6BBJ.

Skład wyprawy uzupełniała dziesiąta osoba, a mianowicie operator filmowy. Przelot pasażerskim odrzutowcem na trasie Paryż–Nowy Jork i dalej odrzutowcem do Kalifornii był przysłowiową igraszką w porównaniu z tym, co uczestnikom wyprawy zgotowała dalsza podróż wynajętym jachtem. Do przebycia pozostało 2700 km przez burzliwe nie tylko w tych stronach wody Pacyfiku. Kiedy cel wyprawy był już niezbyt odległy, wyprawę zaskoczył sztorm o dużej sile. Rozpoczęła się dramatyczna walka o życie i wyczerpanym do ostatnich granic uczestnikom wyprawy ukazała się wreszcie upragniona Wyspa Clipperton (nazwana tak od jej odkrywcy, angielskiego pirata Johna Clipperton). Okazała się jednak ona równie niegościnna, jak sam Pacyfik: bez śladu zabudowań, bez jakichkolwiek urządzeń niezbędnych dla ludzkiej egzystencji, a nawet bez wody do picia. W dodatku sztormowa pogoda nie ustępowała i dała się nadal dotkliwie odczuwać również na lądzie. Tylko zapał i prawdziwie krótkofalarski „ham spirit" nie pozwalał na rezygnację.

Po wyładowaniu urządzeń z jachtu na brzeg, zainstalowano je w najdogodniejszych w miarę możliwości terenowych miejscach i nadając pod 8 znakami, poczynając od FO8XA do FO8XH, uczestnicy wyprawy zdołali zrealizować prawdziwie imponującą liczbę 28 tys. łączności na wszystkich pasmach zarówno telegrafii, jak i na fonii SSB.

Wyposażenie wprawy składało się z 4 transceiverów Atlas 350-XL, 3 agregatów prądotwórczych oraz zestawów anten kierunkowych. Wyprawa ta stanowi osobny rozdział w historii amatorskich wypraw DX-owych i być może doczekamy się jej dokładnego opisu w wydaniach książkowych, a także obejrzymy ciekawsze fragmenty w kronikach kinowych oraz telewizyjnych.

Karty QSL za łączności ze stacjami wyprawy wysyła HB9MX.

● Posmak przygody mniej niebezpiecznej, ale za to bardziej romantycznej miała tegoroczna wiosenna DX ekspedycja, którą od dłuższego już czasu zapowiadał znany krótkofalowiec z Papui i Nowej Gwinei – Jim P29JS. O jego planach pisaliśmy niedawno na łamach naszego miesięcznika, ale dopiero ostatnio nabrały one realnych kształtów. Wdarł się wprawdzie nowy, ale za to sympatyczny akord. Oto młoda nadawczyni francuska Anna F6CYL skorzystała z zaproszenia Jima i wyprawę DX-ową na wyspy Kokosowe postanowili zrealizować wspólnie. Anna nadawała pod znakiem VK9YL, natomiast Jim wspomagał ją pracując pod znakiem VK9YSI. Wyprawa skończyła się w połowie czerwca br., a jej efektem jest wiele tysięcy QSO przeprowadzonych na wszystkich pasmach KF emisjami CW i SSB.

● Ażeby do cna wyczerpać ów „kokosowy" temat, warto bodaj w telegraficznym skrócie wspomnieć o innej tegorocznej DX ekspedycji zorganizowanej pod kierownictwem kostarikańskiego nadawcy na wyspę Kokosową (TI9), położoną oczywiście w innej części świata niż wyspy Cocos-Keeling (VK9X lub VK9Y), a zwanej przez latynosów Isla de Cocoa. W czasie 5-dniowego pobytu uczestnicy wyprawy pracując pod znakami TI9CI na telegrafii oraz TI9DX na SSB nawiązali wiele tysięcy łączności zapowiadając, że będą się starali wyspę tę odwiedzić jeszcze raz w roku przyszłym. Karty QSL za łączności najlepiej wysyłać pod adresem: Box 4300, San Josè, Costa Rica.

● Tegoroczne „Harcerskie Lato" akcentowało się na pasmach amatorskich większą, niż w latach poprzednich aktywnością. Nie sposób w ramach krótkiej notatki dokonać bilansu uzyskanych wyników, ale warto wspomnieć o akcji „Bieszczady 40', w ramach której znak SP dochodził z 25 obozów harcerskich rozlokowanych w różnych miejscowościach tego regionu. Szczególnie.dużo było tu harcerzy krótkofalowców z Warszawy. Również z obozów harcerskich znad morza pojawiały się na pasmach liczne znaki, a już szczególną uwagę przykuwał znak SP1ZEO/1 reprezentujący wyłącznie żeńskie zgrupowanie harcerek. Spośród innych stacji na wyróżnienie zasługiwała stacja SP9ZAK/9 nadająca z pięknie położonej wśród lasów sosnowych stanicy harcerskiej Kokotek.

● Od wielu lat Irak (YI) nie był słyszany na pasmach amatorskich, a wieloletnie starania, np. G5KW, o uzyskanie licencji na nadawanie z tego kraju pozostawały bez skutku. Tamtejsze władze uzależniały wydawanie licencji obcokrajowcom od aktywizacji własnego krótkofalarstwa i założenia ogólnokrajowego zrzeszenia irackich krótkofalowców, a już co najmniej centralnego klubu. Problem ten w bieżącym roku przybrał realne kształty dzięki pomocy krótkofalowców jugosłowiańskich, a konkretnie ich związku (SRJ), który sprawił grupce początkujących krótkofalowców irackich prezent – transceiver Atlas 350-XL, kilka anten, w tym quada i GP oraz urządzenia pomocnicze, a nawet wydrukował własnym sumptem dla nowego klubu kilka tysięcy kart QSL. W ten sposób wystartowała pierwsza w historii niepodległego Iraku stacja klubowa nadając pod znakiem YI1BGD, zlokalizowana w Irackim Centrum Naukowo-Badawczym w pobliżu parku Al Zauros, w stolicy kraju Bagdadzie. Początkowo operatorami byli krótkofalowcy jugosłowiańscy, ale stopniowo pałeczkę operatorską przejmują miejscowi krótkofalowcy, oczywiście w miarę zdobywania wiedzy i doświadczenia krótkofalarskiego pod okiem kilku zapaleńców spod znaku YU. Karty QSL za łączności z YI1BGD przeprowadzone z operatorami jugosłowiańskimi wysyła YU1NZV, natomiast łączności realizowane przez operatorów irackich będą potwierdzane przez nich samych.

● Krótkofalarstwo w Sudanie znajduje się nadal w powijakach. Nadawców rekrutujących się z obywateli Sudanu właściwie nie ma: od czasu do czasu z wnioskiem o licencję wystąpi jedynie cudzoziemiec-krótkofalowiec przebywający służbowo w Sudanie. Po niedawnej aktywności ST2RK, który nadawał również z południowego Sudanu pod znakiem STØRK, przyszła kolej na angielskiego nadawcę G4GFI op. Martin, który awizuje pracę ze stolicy kraju Chartumu pod znakiem ST2HF na wyższych pasmach emisją SSB. Moc nadajnika zaledwie 50 watów, ograniczona małymi gabarytami urządzenia. Karty QSL na adres domowy.

● Zbliża się tradycyjny termin międzynarodowych zawodów krótkofalarskich „CQ World Wide DX Contest", zwanych popularnie wśród krótkofalowców nieoficjalnymi mistrzostwami świata. W związku z tym warto wspomnieć o pewnym wyczynie, który kunszt operatorski doprowadził do perfekcji. Mianowicie w ubiegłorocznych zawodach „CQ World Wide DX Contest" w konkurencji MOMB (wielu operatorów, wiele pasm) pierwsze miejsce zdobył zespół krótkofalowców z Finlandii w składzie OH2BH, OH2BAD, OH2MM i OH2XZ, który nadając z Wysp Kanaryjskich pod znakiem EA8CR uzyskał 21 mln punktów, co jest bezwzględnym rekordem światowym. Nikomu dotychczas nie udało się przekroczyć zaczarowanej bariery dwudziestu milionów punktów.

SP8HR

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
NR 11 (222) LISTOPAD 1978 ROK

U PROGÓW JUBILEUSZU 50-LECIA PZK

Jesień 1928 roku, a więc dokładnie 50 lat temu, zamyka pierwszy i wielce interesujący rozdział historii polskiego krótkofalarstwa, który przyszły historyk nie zawaha się nazwać okresem romantycznym.

Przypomnijmy: pierwsze „przebłyski" radiokomunikacji amatorskiej dają się w Polsce zauważyć już w początkach lat dwudziestych. Nie było to jeszcze krótkofalarstwo w pełnym tego słowa znaczeniu, gdyż przeprowadzane próby nadawania na prymitywnych nadajnikach iskrowych, a później lampowych, ograniczały się, poza nielicznymi wyjątkami, do jednostronnej łączności lokalnej; chodziło głównie o to, czy skonstruowany nadajnik promieniuje w ogóle fale elektromagnetyczne, a jeżeli tak, to jak daleko jest słyszany. Dodatkową przeszkodę stanowił fakt, że arkana sztuki operatorskiej nie były jeszcze na ogół znane.

Punktem zwrotnym w rozwoju naszej radiokomunikacji amatorskiej były obrady pierwszego Międzynarodowego Kongresu Radioamatorów w Paryżu wiosną 1925 r., a ściślej mówiąc spostrzeżenia, jakie z niego wyniosła nasze delegacja, w skład której wchodził m.in. redaktor Odyniec z ówczesnego „Radioamatora".

Delegacja nasza wyjechała na kongres w przekonaniu, że przedmiotem jego obrad będą żywotne sprawy radioamatorstwa i była zaskoczona omawianiem spraw dotyczących jedynie krótkofalarstwa. Nieporozumienie wynikło stąd, że zagranicą słowo radioamator jest synonimem naszego krótkofalowca, a powołana do życia w toku kongresu Międzynarodowa Unia Radioamatorów IARU miała reprezentować interesy krótkofalowców, a nie szerokiego ogółu radioamatorów.

Pomimo takiego stanu rzeczy delegacja nasza z wielką uwagą przysłuchiwała się obradom kongresu zapoznając się z zasadami ruchu krótkofalarskiego i wróciła do kraju z mocnym postanowieniem jego aktywizacji w Polsce. Celowi temu służył apel do radioamatorów oraz publikacja kilku artykułów technicznych z problematyki krótkofalarskiej zamieszczonych na łamach ówczesnego „Radio Amatora". Efektem tego było pojawienie się w eterze kilku stacji amatorskich.

Wobec braku w tym czasie stowarzyszenia krótkofalarskiego, a nawet klubu, redakcja „Radio Amatora" zajęła się przydziałem znaków wywoławczych poczynając od TPAA (TP był znakiem narodowościowym Polski), pośredniczyła w wymianie kart QSL, a nawet własnym sumptem wydała ich pierwszy nakład.

Już w listopadzie 1925 r. redakcja „Radio Amatora" zarejestrowała 21 amatorskich stacji w Polsce, ale rezultaty ich prób były wciąż znikome. Oto co pisał na ten temat „Radio Amator" w numerze z dnia 20 listopada 1925 r. „Liczba, jak na krótki czas istnienia radioamatorstwa w Polsce – pokaźna. Z liczby tych 21 stacji 10 już jest czynnych, ale rezultaty przez nie osiągnięte – niestety bardzo słabe. Zaledwie w promieniu kilku kilometrów dają się słyszeć".

Doping nie pozostał bez echa. Już w nocy z 5 na 6 grudnia 1925 r. warszawski nadawca Tadeusz Heftman, pracujący pod znakiem TPAX, przeprowadził pierwszą, potwierdzoną kartą QSL łączność dwustronną z holenderskim krótkofalowcem n-ØPM. Data ta jest powszechnie u nas przyjęta jako dzień narodzin krótkofalarstwa polskiego. Warto dodać, że długość fali wynosiła 100 metrów, nadajnikiem był jednolampowy samowzbudny Hartley z triodą o mocy wejściowej około 3 W. Anoda jej lampy była zasilana bezpośrednio prądem zmiennym 50 Hz z transformatora.

Stopniowo liczba stacji amatorskich powiększała się, a uzyskane rezultaty były coraz lepsze. Jednak działalność ta nie znajdowała oparcia w przepisach prawa, chociaż ówczesne władze z przymrużeniem oka patrzyły na skądinąd rewelacyjne, jak na owe czasy, poczynania i wyniki garstki pierwszych naszych krótkofalowców. Swoistą wymowę w tym względzie miała Pierwsza Ogólnokrajowa Wystawa Radiowa zorganizowana już następnego roku w Warszawie. Trzech polskich krótkofalowców, a mianowicie TPAX, TPAV i TPAI (pod tym ostatnim znakiem nadawał zmarły niedawno ojciec SP2DX-a) otrzymało od władz państwowych złote medale za ciekawe rozwiązania konstrukcyjne i uzyskane wyniki. Nie przeszkodziło to w konfiskacie sprzętu po zakończeniu wystawy. Ten brak konsekwencji był szeroko komentowany.

Konieczność uregulowania strony prawnej polskiego krótkofalarstwa wyłaniała się stopniowo w miarę jego wzrostu liczebnego. Brak odpowiedniej ustawy uniemożliwiał wydawanie licencji nadawczych, a chociaż obowiązująca ustawa z 1924 r. przewidywała wydawanie licencji o charakterze naukowo-doświadczalnym i za poręką stowarzyszeń, to jednak nie było odpowiednich stowarzyszeń, a pracę szeregowego krótkofalowca trudno było podnieść do rangi naukowo-doświadczalnej. Tak się złożyło, że jesienią 1927 r. zwołano w Waszyngtonie Międzynarodową Konferencję Radiotelegraficzną z udziałem delegatów reprezentujących 80 krajów, a w tej liczbie Polskę. Podpisana w dniu 26 listopada 1927 r. międzynarodowa konwencja radiotelegraficzna została sygnowana przez nasz kraj, a jej treść zawierała wiele punktów dotyczących spraw światowego krótkofalarstwa. Zostało ono po raz pierwszy oficjalnie uznane, a nawet przyznano krótkofalowcom pasma amatorskie, które wprawdzie później mocno okrojone, przetrwały w swoim zasadniczym podziale do dnia dzisiejszego. Dokonano także nowego podziału znaków narodowościowych, a Polska otrzymała znaki SP, SQ i SR. Uchwały konwencji wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 1929 r.

Jesień 1928 r. była więc okresem gorączkowych przygotowań naszych krótkofalowców do czekającego ich już za kilka miesięcy nowego zakresu pracy. Skończyć się bowiem miało „buszowanie" po różnych odcinkach fal krótkich, a wprowadzone z dniem 1 stycznia 1929 r. pasma amatorskie uważano za zbyt wąskie, chociaż, np. pasmo 7 MHz, rozciągało się od 7000 do 7300 kHz i było wolne od „intruzów".

Ale i dla władz państwowych fakt oficjalnego uznania krótkofalarstwa na arenie międzynarodowej nakazywał konieczność uregulowania strony prawnej rodzimego krótkofalarstwa w duchu jego realnych potrzeb. Obligował zresztą do tego fakt, że Polska była sygnatariuszem wspomnianej konwencji. Ówczesne władze uzależniły jednak uregulowanie statusu prawnego polskich krótkofalowców, a więc w pierwszym rzędzie spraw wydawania licencji, od powołania do życia ogólnopolskiego związku krótkofalowców.

Myśl ta, nurtująca zresztą polskich krótkofalowców od zarania istnienia rodzimego krótkofalarstwa, zaczęła przyoblekać się w bardziej realne kształty i ostatecznie doprowadziła do utworzenia w lutym 1930 roku Polskiego Związku Krótkofalowców.

SP8HR

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU ARL

REGULAMIN MISTRZOSTW ARL I REGIONU IARU

Zgodnie z zapowiedzią publikowania wyników XI Konferencji I Regionu IARU podajemy nowy regulamin mistrzostw w amatorskiej radiolokacji. Regulamin ten począwszy od roku 1979 będzie obowiązywał na Mistrzostwach Świata i Mistrzostwach I Regionu IARU, będzie też podstawą do przeprowadzania Mistrzostw Polski oraz innych krajowych i międzynarodowych zawodów ARL.

1. Wstęp

1.1. Niniejszy regulamin obowiązuje na Mistrzostwach I Regionu IARU w Amatorskiej Radiolokacji.

1.2. Zaleca się stosowanie niniejszego regulaminu jako podstawy na mistrzostwach krajowych i zawodach organizowanych przez stowarzyszenia członkowskie I Regionu IARU.

2. Zasady ogólne

2.1. Zawody są przeprowadzane w dwóch pasmach amatorskich: 3,5 i 144 MHz. Zawody w każdym pasmie są traktowane odrębnie (i przeprowadzane w różnych dniach).

2.2. Każdy uczestnik może startować w zawodach w obu pasmach (3,5 i 144 MHz) lub tylko w jednym z nich.
2.3. Zabrania się przyjmowania lub udzielania jakiejkolwiek pomocy wszelkim osobom włączając zawodników, jak również korzystania z wszelkich środków transportu – pod groźbą dyskwalifikacji.
2.4. Zawodnicy nie mogą spowodować zniszczenia lub uszkodzenia własności osób trzecich.
2.5. Każdy zawodnik bierze udział w zawodach na swe własne ryzyko.
2.6. W razie wystąpienia burzy przewodniczący Międzynarodowego Jury jest upoważniony do niezwłocznego odwołania zawodów.

3. Przebieg zawodów

3.1. Po przybyciu na miejsce zawodów zawodnicy deponują swoje odbiorniki w miejscu wskazanym przez sędziego. Ukryte nadajniki będą wyłączone do czasu zakończenia zdawania odbiorników.
3.2. Zawodnicy startują do poszukiwania ukrytych nadajników w grupach po trzech, w odstępach pięciominutowych. Każda grupa startuje jedną minutę przed rozpoczęciem nadawania przez pierwszy nadajnik.
3.3. Każda grupa składa się z jednego seniora, jednego juniora i jednej kobiety – każda osoba z innego zespołu.
3.4. Zaleca się, aby każdy z powyższych trzech zawodników wybiegał przez właściwy korytarz startowy – inny dla seniorów, juniorów i kobiet – każdy o długości 50 do 250 metrów. Końce korytarzy nie mogą być widoczne z miejsca startu, a z końca każdego korytarza nie mogą być widoczne końce pozostałych. W przypadku niekorzystnych warunków terenowych dopuszcza się start poprzez jeden korytarz.
3.5. Na sygnał startowy zawodnicy biegną wzdłuż korytarzy, na ich końcach uruchamiają odbiorniki i rozpoczynają poszukiwanie nadajników.
3.6. Seniorzy odnajdują pięć nadajników, juniorzy i kobiety tylko cztery. Kolejność odszukiwania nadajników jest dowolna, jednakże nadajnik nr 5 musi być odnaleziony obowiązkowo i to jako ostatni.
3.7. Odnalezienie każdego nadajnika powinno być potwierdzone na karcie startowej zawodnika przez odbicie kauczukowej pieczątki lub za pomocą automatycznego zegara drukującego.
3.8. Po odszukaniu nadajnika nr 5 zawodnicy przebiegają przez korytarz finiszowy o długości 50 do 100 metrów. Czas biegu jest mierzony na końcu korytarza finiszowego (na linii mety). Po przekroczeniu linii mety zawodnicy wręczają sędziemu karty startowe i numery startowe. Utrata karty startowej lub numeru startowego spowoduje, dyskwalifikację zawodnika. Korytarze startowy i finiszowy należy odpowiednio oznakować.
3.9. Kierownicy zespołów (nie będący członkami Międzynarodowego Jury) oraz trenerzy nie mogą przebywać na terenie zawodów z wyjątkiem rejonu wyczekiwania i rejonu zbornego.
3.10. Limit czasu dla każdych zawodów jest ogłaszany przez Międzynarodowe Jury przed startem.

4. Wyposażenie zawodników

4.1. Każdy zawodnik przywozi na zawody własny odbiornik (1 lub więcej) z odpowiednimi antenami i bateriami, kompas (magnetyczny lub inny), zegarek naręczny, odpowiedni ubiór sportowy, dowód tożsamości z podaną datą urodzenia.
4.2. Dopuszczone są odbiorniki i anteny dowolnego typu. Nie zezwala się jednakże na używanie odbiorników powodujących szkodliwe zakłócenia w pasmach 3,5 i 144 MHz, słyszalne w odległości 10 metrów. Międzynarodowe Jury może zażądać sprawdzenia każdego odbiornika przed jego użyciem w zawodach.
4.3. Stowarzyszenie – organizator zawodów dostarczy każdemu zawodnikowi:
– kartę startową, będącą dowodem tożsamości w czasie zawodów;
– mapę obejmującą teren zawodów. Zaleca się użycie map w skali 1:25 000 lub dokładniejszych, wykonanych na dobrym papierze i w miarę możności barwnych. Orientacja mapy normalna – kierunek północny ku górze. Granice rejonu zawodów powinny być czytelnie zaznaczone wyraźną linią;
– numery startowe do umieszczenia z przodu i z tyłu ubioru sportowego.

5. Przepisy techniczne

5.1. Teren. Rejon zawodów powinien być w większości zalesiony, o różnicy poziomów nie przekraczającej 200 metrów, wolny od linii kolejowych, szos, linii wysokiego napięcia i akwenów wodnych, w miarę możliwości zdala od linii telefonicznych i linii niskiego napięcia. Nie może być użyty teren, w którym w ciągu ostatnich trzech lat odbywały się zawody ARL.

5.2. Rozmieszczenie nadajników. Nadajniki należy rozmieszczać w odległościach nie mniejszych niż 750 metrów jeden od drugiego. Całkowita długość linii od startu poprzez nadajniki do nadajnika nr 5 i linii mety zmierzona na mapie powinna wynosić 4 do 6 kilometrów. Nadajniki powinny być dostatecznie ukryte tak, aby nie były widoczne z odległości większej niż 3–5 metrów, jednakże dostęp do nich nie może być utrudniony.
Nie można umieszczać nadajników w zabudowaniach i terenach zamkniętych.
5.3. Harmonogram nadawania. W każdym pasmie (3,5 i 144 MHz) pracuje pięć nadajników w następującej kolejności:
pierwsza minuta – nadajnik nr 1 – znak MOE
druga minuta – nadajnik nr 2 – znak MOI
trzecia minuta – nadajnik nr 3 – znak MOS
czwarta minuta – nadajnik nr 4 – znak MOH
piąta minuta – nadajnik nr 5 – znak MO5
W szóstej minucie pracuje ponownie nadajnik nr 1 itd.
W pasmie 3,5 MHz stosuje się emisję A1 (telegrafia niemodulowana).
W pasmie 144 MHz stosuje się emisję A2 (telegrafia modulowana).
Zalecana szybkość kluczowania: 30...45 bodów.
5.4. Parametry techniczne nadajników. W pasmie 3,5 MHz nadajniki powinny pracować w zakresie 3500...3600 kHz, a w pasmie 144 MHz w zakresie 144...146 MHz. Wszystkie nadajniki powinny pracować na tej samej częstotliwości. Stałość częstotliwości nie może być gorsza od 0,05%.
Moc wyjściowa nadajników powinna wynosić 3 do 5 watów. Zaleca się, aby nadajniki były kolejno załączane i kluczowane całkowicie automatycznie, bez obecności operatora. Zaleca się zainstalowanie w każdym punkcie nadajnika rezerwowego, uruchamianego w razie uszkodzenia nadajnika głównego. Jeśli nadajniki są sterowane niezależnymi zegarami, różnica czasu między następującymi po sobie okresami nadawania nie może przekroczyć 5 sekund. Anteny nadajników powinny mieć charakterystykę dookólną. W pasmie 3,5 MHz stosuje się polaryzację pionową, w pasmie 144 MHz polaryzację poziomą.
5.5. Czas nadawania. Nadawanie rozpoczyna się z chwilą startu pierwszej grupy zawodników. Ukryte nadajniki kończą pracę z chwilą upływu limitu czasu dla ostatniej grupy zawodników. Nadajnik nr 5 kontynuuje nadawanie aż do przybycia na metę wszystkich zawodników.
5.6. Służbowa sieć radiotelefoniczna.
Służbowa sieć radiotelefoniczna jest tworzona przez stowarzyszenie – organizatora zawodów dla zapewnienia łączności między startem, metą i sędziami przy ukrytych nadajnikach. Sieć służbowa nie może powodować szkodliwych zakłóceń zarówno dla ukrytych nadajników jak i odbiorników zawodników.
5.7. Pomiar czasu. Pomiar czasu będzie wykonywany za pomocą chronometrów mechanicznych lub elektronicznych znajdujących się na starcie i mecie. Każdy zawodnik może sprawdzić u sędziego swój zarejestrowany czas.
5.8. Służba medyczna. Stowarzyszenie – organizator zawodów zorganizuje stałą służbę medyczną w czasie trwania zawodów. Punkt pierwszej pomocy powinien być usytuowany w pobliżu mety.
5.9. Kontrola antydopingowa. Zawodnikom zabrania się używania jakichkolwiek środków dopingujących w czasie trwania zawodów jak i 24 godziny przed startem. Międzynarodowe Jury jest uprawnione do przeprowadzenia wyrywkowej kontroli antydopingowej przed lub po zawodach.

6. Ustalenie kolejności startu

6.1. W przeddzień zawodów Międzynarodowe Jury ustala drogą losowania kolejność startu zespołów. Każdemu zespołowi zostaje przydzielone dziesięć kolejnych numerów:
Zespół A wylosowany jako pierwszy – numer od 1 do 10,
Zespół B wylosowany jako drugi – numery od 11 do 20,
Zespół C wylosowany jako trzeci – numery od 21 do 30 itd.
6.2. Kolejność startu w ramach każdego zespołu jest ustalana przez kierownika zespołu i podawana do wiadomości Międzynarodowego Jury w przeddzień zawodów. Miężynarodowe Jury sporządza listę startową i przydziela zawodnikom numery startowe:
pierwsza grupa startowa składa się z seniora z zespołu A, juniora z zespołu B i kobiety z zespołu C;
druga grupa startowa składa się z seniora z zespołu D, juniora z zespołu E i kobiety z zespołu F, itd.
Należy unikać startu zawodników z tego samego zespołu w dwóch następujących po sobie grupach.

6.3. W przypadku różnych ilości zawodników w poszczególnych kategoriach, dalsze grupy mogą składać się z dwóch lub jednego zawodnika.
6.4. Numery startowe przydzielone przez Międzynarodowe Jury obowiązują w czasie obu biegów, tj. 3,5 i 144 MHz.

7. Międzynarodowe Jury

7.1. Międzynarodowe Jury na mistrzostwach ARL składa się z przewodniczącego Jury (głównego sędziego), sekretarza Jury, sędziego startowego, sędziego na mecie, sędziów przy ukrytych nadajnikach (pięciu), sędziego rozprowadzającego i sędziego technicznego.
7.2. Stowarzyszenie – organizator zawodów proponuje i zaprasza członków Międzynarodowego Jury, którzy muszą być sędziami klasy międzynarodowej ARL zatwierdzonymi przez Komitet Wykonawczy I Regionu IARU. Zaproszeni członkowie Międzynarodowego Jury powinni reprezentować możliwie dużą liczbę stowarzyszeń członkowskich, a co najmniej trzy z nich. Jednakże sekretarz Jury, sędzia rozprowadzający i sędzia techniczny powinni być członkami stowarzyszenia – organizatora zawodów. Przewodniczącym Jury na Mistrzostwach I Regionu IARU powinien być przedstawiciel Komitetu Wykonawczego I Regionu AIRU lub sędzia klasy międzynarodowej ARL, upoważniony przez Komitet Wykonawczy do pełnienia funkcji przewodniczącego.
Skład Międzynarodowego Jury będzie ustalony i ogłoszony przed rozpoczęciem zawodów.
7.3. Członkowie zespołów narodowych (nie będący zawodnikami) posiadający tytuł sędziów klasy międzynarodowej ARL, mogą być zaproszeni i pełnić funkcje pełnoprawnych członków Międzynarodowego Jury. Kierownicy zespołów nie będący członkami Międzynarodowego Jury oraz trenerzy mogą uczestniczyć w posiedzeniach Międzynarodowego Jury, jednakże bez prawa głosu.
7.4. Posiedzenia Międzynarodowego Jury odbywają się:
– w przeddzień zawodów w celu omówienia programu zawodów, określenia limitu czasu, ustalenia kolejności startu i przydzielenia numerów startowych;
– po zakończeniu każdej konkurencji w celu ustalenia i zatwierdzenia wyników.
7.5. W przypadku braku jednomyślności decyzje będą podejmowane drogą głosowania. W razie równej liczby głosów za i przeciw, decyduje głos przewodniczącego.
7.6. W czasie trwania zawodów wszyscy członkowie Jury będą nosić dobrze widoczny emblemat „JURY".
7.7. Decyzje Międzynarodowego Jury są ostateczne i nie podlegają zaskarżeniu.

8. Uczestnictwo w zawodach, zgłoszenia

8.1. W skład zespołów narodowych zaproszonych do udziału w Mistrzostwach I Regionu IARU wchodzi sześciu zawodników: – 2 seniorów (mających więcej niż 18 lat w dniu 1 stycznia roku zawodów),
– 2 juniorów (mających 18 lub mniej lat w dniu 1 stycznia roku zawodów),
– 2 kobiety (niezależnie od wieku).
Stowarzyszenie-organizator zawodów może wystawić dodatkowy zespół, który jednakże będzie klasyfikowany nieoficjalnie.
8.2. Każdemu zespołowi może towarzyszyć kierownik zespołu i trener. Funkcje trenera i kierownika mogą również pełnić zawodnicy – seniorzy.
8.3. Stowarzyszenie-organizator powiadamia o dacie i miejscu zawodów zainteresowane stowarzyszenia z wyprzedzeniem co najmniej 6-miesięcznym.
8.4. Stowarzyszenia pragnące wziąć udział w zawodach powiadamiają stowarzyszenie-organizatora o liczbie zawodników i osób towarzyszących nie później niż 2 miesiące przed zawodami.
8.5. Uczestniczące stowarzyszenia pokryją koszty przejazdu swych zespołów do i z miejsca zawodów jak również koszty zakwaterowania i wyżywienia w czasie zawodów. Stowarzyszenie-organizator zarezerwuje odpowiednie zakwaterowanie.
8.6. Region I IARU pokryje koszty przejazdu do i z miejsca zawodów jak również koszty zakwaterowania i wyżywienia przewodniczącego Międzynarodowego Jury. Koszty przejazdu, zakwaterowania i wyżywienia pozostałych członków Jury pokryją ich macierzyste stowarzyszenia.
8.7. Stowarzyszenie-organizator pokryje koszty administracyjne i techniczne związane z zawodami.
8.8. Stowarzyszenia członkowskie IARU spoza Regionu I mogą uczestniczyć w Mistrzostwach I Regionu, jednakże ich zespoły będą klasyfikowane nieoficjalnie.
8.9. Komitet wykonawczy I Regionu IARU może przeprowadzić Mistrzostwa Świata w Amatorskiej Radiolokacji. W Mistrzostwach takich mogą uczestniczyć na równych prawach stowarzyszenia członkowskie IARU z Regionów I, II i III.

9. Klasyfikacja, obliczenie wyników, nagrody i dyplomy

9.1. Klasyfikacja będzie prowadzona w następujących kategoriach:

seniorzy – 3,5 MHz	seniorzy – 144 MHz
juniorzy – 3,5 MHz	juniorzy – 144 MHz
kobiety – 3,5 MHz	kobiety – 144 MHz
zespoły seniorów – 3,5 MHz	zespoły seniorów – 144 MHz
zespoły juniorów – 3,5 MHz	zespoły juniorów – 144 MHz
zespoły kobiet – 3,5 MHz	zespoły kobiet – 144 MHz

9.2. O miejscu zawodnika w każdej kategorii decyduje jego czas biegu. Im lepszy (krótszy) czas – lepsze (wyższe) miejsce. W pierwszej kolejności będą klasyfikowani zawodnicy, którzy odnaleźli wszystkie przewidziane nadajniki, w drugiej – zawodnicy którzy opuścili jeden nadajnik itd. Zawodnicy, którzy nie odnaleźli żadnego nadajnika, nie będą klasyfikowani.
9.3. O miejscu zespołu w każdej kategorii decyduje suma czasów członków zespołu. Im lepszy (krótszy) czas – tym lepsze (wyższe) miejsce. W pierwszej kolejności będą klasyfikowane zespoły, które odnalazły wszystkie przewidziane nadajniki; w drugiej zespoły, które opuściły jeden nadajnik itd.
9.4. W przypadku równych rezultatów uzyskanych przez dwóch lub więcej zawodników lub zespoły, zajmują oni równorzędne miejsca.
9.5. Zawodnicy, którzy na Mistrzostwach I Regionu IARU zajęli w swych kategoriach pierwsze miejsca, uzyskują tytuł Mistrzów I Regionu. Są oni nagradzani złotymi medalami i dyplomami. Zawodnicy sklasyfikowani na drugich i trzecich miejscach, są nagradzani odpowiednio srebrnymi i brązowymi medalami oraz dyplomami.
9.6. Zespoły, które na Mistrzostwach I Regionu IARU zajęły w swych kategoriach pierwsze miejsca, uzyskują tytuł Zespołowych Mistrzów I Regionu. Otrzymują one nagrody i dyplomy. Członkowie tych zespołów są nagradzani złotymi medalami i dyplomami. Zespoły sklasyfikowane na drugich i trzecich miescach otrzymują nagrody i dyplomy. Członkowie tych zespołów są nagradzani odpowiednio srebrnymi i brązowymi medalami oraz dyplomami.
9.7. Stowarzyszenie-organizator może przygotować dyplomy uczestnictwa dla wszystkich zawodników.
9.8. Uczestnicy zawodów mogą otrzymać dodatkowe nagrody i upominki od stowarzyszenia-organizatora lub innych fundatorów.

10. Protesty

10.1. Pisemne protesty dotyczące wyników zawodów mogą być składane przez kierowników zespołów na ręce przewodniczącego Międzynarodowego Jury. Protesty należy składać w ciągu godziny po ogłoszeniu wyników zawodów. Protesty są rozpatrywane przez Jury i odpowiedzi udzielane w dniu złożenia.

11. Postanowienia końcowe

11.1. Wszelkie sprawy dotyczące zawodów w Amatorskiej Radiolokacji nie poruszone w niniejszym regulaminie, będą rozpatrywane przez stałą Grupę Roboczą ARL I Regionu IARU, a w czasie trwania Mistrzostw I Regionu – przez Międzynarodowe Jury.
11.2. Zmian niniejszego regulaminu może dokonać tylko Konferencja I Regionu IARU, zaś w okresie pomiędzy konferencjami – Komitet Wykonawczy I Regionu.

NA PASMACH

● W czasie ważniejszych zawodów międzynarodowych, a już szczególnie podczas listopadowych „CQ World Wide DX Contest" czynne są stacje pracujące pod znakami VX9A oraz VYØA. Pierwsza z nich nadaje z wyspy Sable, druga z wyspy St. Paul, przy czym obie położone są na terenie wód terytorialnych Kanady. Operatorami są zazwyczaj krótkofalowcy kanadyjscy, którzy w czasie łączności podają znak aktualnego QSL managera, chociaż dotrą również karty QSL wysyłane normalną drogą „via bureau".
● Liczba krótkofalowców w Japonii przekroczyła już prawdziwie imponującą cyfrę pół miliona. Używane są znaki narodowościowe: JA, JE, JF, JH, JI, JJ i JR. Licencje dla początkujących przewidują pracę tylko w pasmie 14 MHz mocą 10 watów, wyższe klasy przewidują wszystkie pasma i moc 100 watów, a klasa najwyższa nawet do 1 kilowata. Duży obszar kraju położonego na tysięcznych wyspach i wysepkach sprzyja szczególnej popularności licencji 10-watowych, wyraźnie dominujących w liczbie wydanych zezwoleń.
● Z wyspy Wrangla można usłyszeć stacje amatorskie pracujące pod znakami UAØKAA i UAØKAH. Czynne są zazwyczaj telegrafią na wyższych pasmach KF.

SP8HR

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ UNII RADIOAMATORSKIEJ (IARU)
Skrytka pocztowa 320 00-950 Warszawa
Tel. 26-73-73

krótkofalowiec polski

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK
Nr 12 (223) GRUDZIEŃ 1978 ROK

WIADOMOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZK

Minister Obrony Narodowej PRL – gen. armii Wojciech Jaruzelski, za wybitny wkład pracy społecznej na polu realizacji zadań Polskiego Związku Krótkofalowców w zakresie umacniania obronności kraju, nadał zasłużonym działaczom PZK Medale za Zasługi dla Obronności Kraju.

Odznaczenia otrzymali:

ZŁOTY MEDAL
- Anatol Jegliński SP5CM – sekretarz ZG PZK

SREBRNY MEDAL
- Jan Bonikowski SP3AXI z Rawicza
- Leszek Ryżek SP2BLB – sekretarz ZOW PZK w Toruniu
- Jerzy Wojniusz SP2PI z Torunia

BRĄZOWY MEDAL
- Jerzy Baluk SP5LM z Mławy
- Zbigniew Betkier z Otwocka
- Michał Dolecki SP2BKZ z Torunia
- Tadeusz Jarowicz SP3XR z Sulechowa
- Stefan Kaliszewski SP2FHY z Gdańska
- Jerzy Kempa SP2DVH z Gdyni
- Zbigniew Krawczyk SP5DZI – prezes WKK z Warszawy
- Stanisław Mueller SPOO3-TO z Torunia
- Piotr Nitecki SP9AKO z Krakowa
- Józef Patkaniowski SP9PP z Krakowa
- Jerzy Pniewski SP2ERH z Torunia.

SP5PA

KALENDARZ KRÓTKOFALARSKICH IMPREZ SPORTOWYCH NA ROK 1979

Poszczególne rubryki oznaczają: datę, godzinę rozpoczęcia i zakończenia zawodów w czasie G – GMT, L – lokalnym, uwzględniającym zmiany czasu na letni/zimowy, pasma, rodzaj emisji.

STYCZEŃ

2	19–22 G	144	M	ZHP Kraków
4	18–21 L	144	M	SP-K
6–7	00–24 G	KF	CW	PY Contest (Mellvin Jones 79)
11	16–19 L	3,5	M	SP-K
12–13	24–21 G	3,5	CW	YU DX Contest
14–17	00–24 L	3,5	M	Krótkofalarski Tydzień W-wy
20	15–15 G	KF	CW	QRP AG-CW
25	16–19 L	3,5	M	Zawody Oświęcimskie
27–28	00–24 G	KF	CW	REF Contest

LUTY

1	18–21 L	144	M	SP-K
3–4	00–24 G	KF	F	ARRL DX cz. I
8	16–19 L	3,5	M	SP-K
11	18–24 G	VHF	M	51 SP9 VHF Contest I tura
12	18–24 G	VHF	M	52 SP9 VHF Contest II tura
17–18	00–24 G	KF	CW	ARRL DX cz. I
17–18	18–18 G	KF	F	YL/OM Contest
24–25	00–24 G	KF	F	REF Contest
24–25	00–24 G	3,5 7	SSB	HI-Dominicano Contest

MARZEC

1	18–21	144	M	SP-K
3–4	00–24 G	KF	F	ARRL DX cz. I
3–4	16–16 G	VHF	M	I Test Subregionalny
3–4	18–18 G	KF	CW	YL/OM Contest
8	16–19 L	3,5	M	SP-K
15	16–20 L	3,5	M	CQ KOS
17–18	00–24 G	KF	CW	ARRL DX cz. II
24–25	00–24 G	KF	SSB	WPX SSB
25	07–13 G	144	M	Wielkanocne OK1

KWIECIEŃ

5	18–21 L	144	M	SP-K
7	06–24 G	KF	CW	Common Market DX Contest
7–8	15–24 G	KF	CW	SPDX Contest
8	06–24 G	KF	F	Common Market DX Contest
8	07–17 G	3,5 7	CW	RSGB – Low Power
12	16–19 L	3,5	M	SP-K
11–12	18–18 G	KF	CW	DX YL North American Contest
15–16	15–17 G	KF	M	H 22 Contest
19	16–19 L	KF	M	Dni Leninowskie i Hutnika
19	20–22 L	UKF	M	Dni Leninowskie i Hutnika
21–22	15–24 G	KF	SSB	SPDX Contest
25–26	18–18 G	KF	F	DX YL North American Contest
28–29	12–18 G	KF	M	PACC
30	16–18 L	3,5	CW	QRP XXIV Contest I tura

MAJ

1	05–07	3,5	CW	QRP XXIV Contest II tura
3	18–21 L	144	M	SP-K
5–6	16–16 G	VHF	M	III Test IARU
8	16–19 L	3,5	M	Dni Zwycięstwa
10	16–19 L	3,5	M	SP-K
10–20	00–24 G	VHF	M	Budapest Days
12	00–24 G	KF	F	ITU Contest
12–13	21–21 G	KF	M	CQ MIR
19	00–24 G	KF	CW	ITU Contest
27	06–11 L	3,5 7	SSB	VII SP SSB Contest
28	16–18 L	144 432 3,5 144	M	Zawody stacji klubowych ZHP
31	16–19 L	3,5	M	Harcerska Fala

CZERWIEC

2–3	–	KF	CW	National Field Day RSGB

2–3	16–12 G	VHF	M	CQ V OK3
7	18–21 L	144	M	SP-K
9–10	17–17 G	KF	CW	EU FD
14	16–19 L	3,5	M	SP-K
16–17	10–16 G	KF	F	AL.A.DX Contest
21	17–19 L	KF	CW	Silesia CW Contest
24	16–19	3,5	M	Dni Morza
		7		

LIPIEC

5	18–21 L	144	M	SP-K
7	15–15 G	KF	CW	QRP AG-CW
7–8	16–16 G	VHF	M	IV Subregionalny Test IARU
7–8	00–24 G	KF	CW	Argentine DX Contest
7–8	00–24 G	KF	F	YV Independent Contest
7–8	00–24 G	KF/UKF	M	IARU Radiosport Championship 79
14–15	00–24 G	KF	M	HK DX Contest
22	06–08 L	3,5	M	Manifest PKWN
28	00–24 G	KF	CW	HA7 Activity Contest
28–29	00–24 G	KF	CW	YV Independent Contest
29	00–24 G	KF	F	HA7 Activity Contest
29	00–08 L	KF	M	Zawody Skierniewickie

SIERPIEŃ

2	18–21 L	144	M	SP-K
4–5	18–16 G	UKF	M	LZ UKF Contest
4–5	18–18 G	KF	M	YO DX Contest
4–5	00–24 G	KF	F	LU DX Contest
4	07–10 G	432	M	PD UKF I tura
4	10–13 G	1296	M	PD UKF II tura
5	07–12 G	144	M	PD UKF III tura
9	16–19 L	3,5	M	SP-K
11–12	00–24 G	KF	CW	WAE DX Contest
18	00–24 G	KF	CW	LA Contest
18–19	00–24 G	KF	M	Seanet WW DX Contest
19	00–24	KF	F	LA Contest
25–26	10–16 G	KF	CW	AL.A.DX Contest

WRZESIEŃ

1	12–24 G	3,5	M	Bornholm Island Contest
1–2	16–16 G	144	M	Region I IARU Contest
1–2	17–17 G	KF	SSB	PD RSGB
1–2	00–24 G	KF	M	LZ DX Contest
6	18–21 L	144	M	SP-K
8–9	00–24 G	KF	F	WAE DX Contest
13	16–19 L	3,5	M	SP-K
15–16	15–18 G	KF	CW	SAC Contest
20	16–19 L	3,5	M	HSC – Łódź
22–23	15–18 G	KF	F	SAC Contest
27	17–19 L	3,5	M	Świętokrzyskie Dni Kultury
30	05–08 L	3,5	M	Dni Zielonej Góry

PAŹDZIERNIK

4	18–21 L	144	M	SP-K
6–7	16–16 G	432	M	Region I IARU UHF/VHF Contest
		1296		
6–7	10–10 G	KF	F	VK/ZL Contest
10	16–18 L	3,5	M	Dzień LWP i Tydzień LOK
11	16–20 L	3,5	M	SP-K
13–14	10–10 G	KF	CW	VK/ZL Contest
14	18–24 G	UKF	M	SP9 VHF Contest cz. I
14	07–19 G	21 28	SSB	21/28 MHz RSGB Contest
15	18–24 G	UKF	M	SP9 VHF Contest cz. II
18	16–19 L	3,5	M	Dzień Łącznościowca
		144		
20–21	15–15 G	KF	CW	WADM Contest
20–21	18–24 G	UKF	M	DM UKF Contest
20–21	18–06 G	UKF	M	UP2 Contest
20–21	12–12 G	7	SSB	RSGB 7 MHz Contest
27–28	00–24 G	KF	F	WW DX Contest

LISTOPAD

1	18–21 L	144	M	SP-K
3–4	12–12 G	7	CW	RSGB 7 MHz Contest
3–4	20–08 G	KF	CW	YU DX Contest
3–4	16–16 G	144	CW	Marconi Contest
8	16–19 L	3,5	M	SP-K
10–11	00–24 G	UKF	M	HG VHF Contest
11	00–24 G	KF	M	OK DX Contest
17–18	00–24 G	KF	CW	WW DA A Inter Contest

GRUDZIEŃ

1–2	18–18 G	3,5	CW	TAC – TOPS
3–5	14–22 L	3,5	M	Dzień Górnika
		144 432		
6	18–21 L	144	M	SP-K
8–9	20–20 G	KF	CW	EA WW DX Contest
8–9	20–20 G	KF	CW	HA DX Contest
8–9	12–24 G	28	M	ARRL 10 m Contest
13	16–19 L	3,5	M	SP-K
20	17–19 L	3,5	CW	Silesia CW Contest
		7		
25	00–24 G	KF	M	HA5 Contest
26	06–15 G	UKF	CW	OK1 Świąteczne
26	15–18 L	3,5	CW	Junior Test „Ognisko" ZHP

Uwagi

Zawody międzynarodowe KF i UKF są podane wg czasu GMT (UT), natomiast krajowe w czasie lokalnym. Zawody krajowe nie mogą być organizowane w godzinach nadawania RBI PZK.

Podane daty i godziny zawodów mogą ulec zmianie.

Logi za zawody międzynarodowe należy wypełniać wyłącznie na formularzach PZK.

Logi za zawody międzynarodowe KF w przewidzianym terminie wysyłać bezpośrednio na adres organizatora lub via ZG PZK, skr. poczt. 320, 00-950 Warszawa, z dopiskiem na kopercie „ZAWODY"

Logi za zawody SP należy wysyłać wyłącznie na adres organizatora krajowego. Logi za zawody UKF via SP6HA, ul. Szenwalda 7 m 3, 51-672 Wrocław.

Czyste formularze „LOGI" są do nabycia we wszystkich ZOW PZK na terenie całego kraju.

Zbiór regulaminów zawodów KF międzynarodowych zamieszczony jest w książce opracowanej przez SP5GH, wydanej nakładem ZG PZK. Książka ta jest do nabycia we wszystkich ZOW PZK.

Regulaminy, kalendarz zawodów krajowych i międzynarodowych KF i UKF oraz wyniki zawodów są ogłaszane w Radiowym Biuletynie Informacyjnym PZK w każdą niedzielę o godzinie 10.30 na falach krótkich w pasmie 42 m przez Centralną Amatorską Radiostację PZK SP5PZK w Warszawie. Ponadto regulaminy i wyniki zawodów KF i UKF krajowych i międzynarodowych są zamieszczane na łamach Biuletynu PZK. Radzimy więc zaprenumerować Biuletyn PZK – miesięcznik dla początkujących i zaawansowanych radioamatorów i krótkofalowców. Koszt rocznej prenumeraty wynosi 96 zł. Wpłaty na konto Warszawskiego Klubu Krótkofalowców PZK: PKO, III Oddział w Warszawie, nr konta 1531-4978-132.

Życzymy powodzenia w zawodach!

73 de SP5RM

WIADOMOŚCI POLSKIEGO KLUBU DX

XI ZJAZD POLSKIEGO KLUBU DX

XI Zjazd Sprawozdawczy Polskiego Klubu DX odbył się w dniach 16–17 września 1978 r. w Domu Harcerza w Gdańsku. Program Zjazdu obejmował posiedzenia, referaty oraz wycieczki i spotkania towarzyskie. Gospodarzem był Inspektorat Łączności Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego im. Bohaterów Ziemi Gdańskiej.

W prezydium zasiedli: sekretarz Zarządu Głównego PZK Anatol Jegliński SP5CM, komendant Chorągwi Gdańskiej ZHP, dyrektor Domu Harcerza, inspektor łączności Komendy Chorągwi ZHP hm Stefan Kaliszewski SP2FHY (zarazem przewodniczący komitetu organizacyjnego Zjazdu).

Obecni byli reprezentanci Polonii zagranicznej – krótkofalowcy pochodzenia polskiego: W60MU, LU6AKH i SM7EVM. W obradach wzięło udział około 200 uczestników – członków, kandydatów i sympatyków SPDX-Klubu.

W pierwszym dniu Zjazdu prezes Polskiego Klubu DX – Edward Breit SP2AJO przedstawił w obszernym referacie osiągnięcia Klubu, aktualne problemy polskiego sportu dx-owego oraz zamierzenia klubu. Podkreślił przy tym wysoką rangę członkostwa SPDXC zwracając uwagę, że uzyskanie potwierdzeń z 101 krajów jest tylko jednym z warunków członkostwa, obok ogólnej postawy krótkofalowca i uzyskania pozytywnych, rzetelnych opinii.

Zabierający głos w dyskusji członkowie Klubu poparli tezy referatu sprawozdawczego, podkreślając, że przy aktualnym, bardzo wysokim poziomie światowego sportu krótkofalarskiego, dotrzymanie kroku przez czołówkę polską jest ściśle zależne od dostaw nowoczesnego sprzętu nadawczo-odbiorczego.
Podczas części oficjalnej Zjazdu zasłużeni krótkofalowcy zostali udekorowani odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi.
Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Wiesław Ziółkowski SP6BZ.
Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymał Alfred Jabłoński SP9CTW.
Odznaki Zasłużonego Pracownika Łączności otrzymali Seweryn Wojtusiak SP6ALL oraz Marek Rybiański SP9BPF.
Złoty Krzyż za Zasługi dla ZHP otrzymał Stanisław Maciejkiewicz SP2JS – prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PZK w Gdańsku.
Wręczono również puchary i nagrody za osiągnięcia sportowe.
Puchar przechodni za współzawodnictwo „Intercontest KF" w kategorii indywidualnej otrzymał na stałe (po trzykrotnym zwycięstwie) Adam Sucheta SP9DH.
Puchary przechodnie za współzawodnictwo „Intercontest KF" w kategorii klubowej otrzymały na stałe (po trzykronym zwycięstwie): Klub Łączności LOK w Piekarach Śl. SP9KRT oraz Warszawski Klub Krótkofalowców PZK SP5PWK.
Po raz pierwszy wręczono puchary przechodnie za zwycięstwo w klasyfikacji wojewódzkiej w ogólnoświatowych zawodach krótkofalarskich SPDX Contest.
Za rok 1978 oba puchary (CW i SSB) zdobył Oddział Wojewódzki PZK w Bydgoszczy. W roku ubiegłym pierwsze miejsca zajęły Oddziały: nowosądecki (CW) i katowicki (SSB).
Nagrody książkowe za SPDX Maraton 1977 otrzymali: Leszek Fabiański SP3DOI, Stefan Czarnecki SP5GX i Wojciech Kłosok SP9PT. Warto nadmienić, że kol. Leszek SP3DOI już uprzednio został uhonorowany nagrodą SPDXC za zdobycie pierwszego w Polsce dyplomu 5BDXCC i przekroczenie 300 potwierdzonych krajów wg listy SPDXC. Dwaj nowo przyjęci członkowie Klubu otrzymali dyplomy członkowskie.
Interesujący referat na temat kompatybilności elektromagnetycznej (Electro-Magnetic Compatibility) wygłosił Henryk Cichoń SP9ZD – koordynator komisji EMC I Regionu IARU. SP9ZD wyjaśnił podstawowe problemy i terminologię EMC, omówił prace prowadzone na ten temat przez I Region IARU oraz wyniki badań odporności EMC sprzętu elektronicznego powszechnego użytku produkcji krajowej (przeprowadzonych przez SP6RT na Politechnice Wrocławskiej). Zgodnie z zaleceniami IARU Polski Związek Krótkofalowców powinien doprowadzić do uznania przez krajowe władze radiokomunikacyjne zasady, że posiadacze prawidłowo działających urządzeń amatorskich nie mogą ponosić odpowiedzialności za skutki zakłóceń wnoszonych do urządzeń powszechnego użytku z powodu niedostatecznej odporności tych urządzeń. Należy również doprowadzić do stosowania przez producentów sprzętu powszechnego użytku środków zwiększających kompatybilność sprzętu.

Uczestnicy Zjazdu wzięli udział w wycieczce autokarowej do Portu Północnego i na Westerplatte. Kombatanci-łącznościowcy z okresu II Wojny Światowej, a wśród nich – Anatol Jegliński SP5CM, radiotelegrafista dowódcy I Dywizji Wojska Polskiego i uczestnik bitwy pod Lenino oraz Stefan Czarnecki SP5GX – zasłużony radiotelegrafista Armii Krajowej złożyli pod pomnikiem kwiaty.
Część towarzyska Zjazdu odbyła się na terenie harcerskiego ośrodka „Morena" w Jaśkowym Lesie koło Wrzeszcza, gdzie też uczestnicy zostali zakwaterowani w pięknych domkach campingowych. Malownicza sceneria położonej na zalesionych wzgórzach morenowych stanicy harcerskiej, gawędy i śpiewy przy harcerskim ognisku – pozostawiły niezapomniane wrażenia. Wytrwali pracowali całą noc na zainstalowanej w jednym z domków radiostacji okolicznościowej SPØDXC.
Najpopularniejszym (najliczniej obleganym) uczestnikiem Zjazdu był niewątpliwie manager SPDXM – Wiesław SP6BZ, do którego do późnej nocy ustawiały się kolejki członków Klubu pragnących zweryfikować swoje karty QSL zgłoszone do SPDX-Maratonu.
W drugim dniu Zjazdu ogłoszono wyniki tegorocznych zawodów międzynarodowych SPDX Contest. KF-Manager Zarządu Głównego PZK Juliusz Schmidt SP3AUZ wręczył dyplomy zwycięzcom zawodów, a Jan Ładno SP5XM wygłosił interesujący referat na temat opracowanej przez siebie dwuelementowej anteny „delta" na pasmo 80 m.
Henryk Cichoń SP9ZD odczytał przygotowany specjalnie na Zjazd przez wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego I Regionu IARU Wojciecha Nietykszę SP5FM – referat na temat aktualnego stanu gospodarki częstotliwościowej na świecie w aspekcie przygotowań do Światowej Konferencji Radiowej WARC 79 i obrony pasm amatorskich.
Komisja Wniosków w składzie SP5BAK (przewodniczący), SP9NH i SP5CM, który w imieniu ZG PZK przekazał Zarządowi i członkom przyjęty.
Zjazd zakończył przemówieniem sekretarz ZG PZK Anatol Jegliński SP5CM, który w imieniu ZG PZK przekazał Zarządom i członkom Polskiego Klubu DX życzenia dalszej owocnej pracy i osiągnięć sportowych.
Zebrani gorącymi oklaskami wyrazili podziękowanie gospodarzom Zjazdu – Gdańskiej Chorągwi ZHP i niestrudzonemu hm Stefanowi Kaliszewskiemu SP2FHY za wzorowe przygotowanie i przeprowadzenie Zjazdu. Pomoc udzieloną Klubowi przez gdańskich harcerzy oceniono jako jeszcze jeden dowód harmonijnej współpracy między PZK i ZHP.
Wszyscy uczestnicy Zjazdu otrzymali okolicznościowe proporczyki.
Końcowym akcentem Zjazdu była wycieczka autokarem do Gdyni połączona ze zwiedzaniem okrętu-muzeum ORP „Błyskawica".

UCHWAŁA XI ZJAZDU SPDXC

1. Uczestnicy XI Zjazdu SPDXC wzywają wszystkich nadawców, nasłuchowców oraz sympatyków sportu krótkofalarskiego w Polsce do aktywnego włączenia się do obchodów 60-lecia odzyskania niepodległości Polski, a także 35-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego.
2. XI Zjazd członków SPDXC zobowiązuje Zarząd Klubu do jednoznacznego przedstawienia na najbliższym Walnym Zjeździe PZK stanowiska członków Klubu w sprawie jak najszybszego uregulowania sytuacji w ruchu krótkofalarskim w Polsce. Członkowie SPDXC-Klubu skupiającego w swych szeregach najlepszych operatorów w kraju, jak też godnie reprezentującego krótkofalarstwo polskie na zewnątrz, pragną mieć nie tylko formalnie, lecz również praktycznie jednego kierownika i koordynatora ruchu krótkofalarskiego w Polsce.
3. Zjazd zobowiązuje Zarząd Klubu do podjęcia starań poprzez ZG PZK na rzecz zakupu urządzeń radio-nadawczych i innych podzespołów wchodzących w skład wyposażenia amatorskiej radiostacji krótkofalowej w krajach socjalistycznych.
4. Zjazd postuluje, aby w uzasadnionych przypadkach Zarząd SPDXC opiniował wnioski do ZG PZK o przydzielanie znaków okolicznościowych dla nadawców SP.
5. Zjazd zobowiązuje wszystkich członków zwyczajnych SPDXC do rzetelnego i wyczerpującego opiniowania wpływających wniosków o członkostwo rzeczywiste SPDXC. Ma to na celu uniknięcie decyzji przypadkowych i utrzymanie wysokiej rangi członkostwa w SPDXC.
6. Zjazd zwraca się do Zarządu Klubu o rozważenie możliwości wydawania nalepek do dyplomu SPDXM co 500 punktów, powyżej 2000 punktów.
7. Zjazd zobowiązuje Zarząd Klubu do uaktywnienia sekcji dyplomowej SPHC w terminie do końca br.
8. Zjazd postuluje potrzebę reaktywowania skedów członków SPDXC w pasmie 80-metrowym.
9. Zjazd zobowiązuje Zarząd Klubu do wystąpienia do ZG PZK z wnioskiem, aby zwycięzcy zawodów SPDX-Contest, będących Mistrzostwami Polski KF, byli nagradzani pucharami nieprzechodnimi, dyplomami i w miarę możliwości nagrodami rzeczowymi.

SP5HS

WIADOMOŚCI UKF

● Od pierwszego sympozjum mikrofalowego PZK, które staraniem PK UKF odbyło się w lutym br. w Bydgoszczy, upłynęło ponad pół roku. Warto obecnie podać, co wydarzyło się w SP na reaktywowanym pasmie 1296 MHz (23 cm). Wielu kolegów wróciło zapewne do domu uznając, że technika fal decymetrowych jest dla nich jeszcze za trudna, ale spora grupa osób wzięła się ostro do konstrukcji i prób w eterze. Przoduje grupa z Bielska-Białej.
Stacja SP9AFI/9 ma na swoim koncie już 6 wielkich kwadratów, a co również ważne – ODX powyżej 300 km. Koledzy SP9WY, SP9SQD, a także SP9EYU są w przededniu uruchomienia swoich stacji. Z PZK Katowice w najbliższym czasie „wychodzą w eter" na 23 cm SP9DW i SP9BGS. Czekamy na SP9ADI z Wieliczki. Podczas Zjazdu UKF w Czechosłowacji koledzy SP9AFI i SP6LB podjęli rywalizację, kto będzie pierwszy w SP w 1979 r. na tym paśmie. Obie stacje pracują z górskich QTH położonych w obszarach przygranicznych i mają duże szanse na

przekroczenie liczby 10 kwadratów jeszcze w tym roku, a tym samym zdobycie Dyplomu „1296-10" (dyplom brązowy).
Do ożywienia pasma 23 cm i to nie tylko na południu SP, lecz również w OK, DM i HA, przyczyniła się uruchomiona w tym roku przez ZW PZK w Bielsku radiolatarnia SP9VHB. „Bikon" ten pracuje na częstotliwości 1296,28 MHz i mocy około 5 W. Transmisja składa się ze znaków Morse'a HR SP9VHB QTH JJ16b oraz znaków zawierających kod telemetryczny informujący o warunkach techniczno-klimatycznych. Na przykład 5HI oznacza, że temperatura wewnątrz obudowy wynosi od +5 do +20°C, a wszystkie zespoły pracują prawidłowo. Bikon jest słyszany w Warszawie (KM56b) przez około 30% czasu z raportem do 528 przy użyciu średniej klasy urządzeń odbiorczych i anteny o zysku 14 dB.
Pod koniec br. powinno nastąpić ożywienie w okręgach Bydgoszcz i Toruń. SP2DDV i SP2JPG nawiązują na 23 cm regularne łączności od maja br. Dobrze zaawansowani w konstrukcjach są SP2FWF i SP2BMX.
W pasmie 70 cm nie notujemy na razie większych zmian na mapie SP. W liczbie zaliczonych kwadratów prowadzi nadal SP9FG, ale dogania go już SP9AFI. SP5JC nie pozostaje dużo w tyle. Wszystkie te stacje zbliżają się do 50 kwadratów (wkd), a tym samym do spełnienia warunku na srebrny dyplom „432-50". Na czwarte miejsce wysunęła się bardzo aktywna stacja SP2FWF, która na pewno zakończy sezon w okolicach 25 kwadratów.
Do aktywnych ostatnio stacji pracujących w pasmie 70-centymetrowym można zaliczyć też SP2DFW. Czasopismo DUBUS, które prowadzi klasyfikację najlepszych stacji europejskich, wymienia (pasmo 144 MHz) cztery stacje polskie: SP5JC – 17 miejsce (206 kwadratów), SP2DX – 28 miejsce, SP1JX – 62, a SP9AFI – 79. Nie jest to klasyfikacja ostateczna i na liście europejskiej w najbliższych miesiącach zajdą spore zmiany, zwłaszcza po dobrym sezonie meteorowym (Perseidy) i ostatniej gigantycznej zorzy polarnej w dniu 29 września br.

● Przechodząc do innych informacji należy odnotować szereg terenowych wypraw stacji SP, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Z mało obsadzonych kwadratów LJ, LK i KK pracowała bielska wyprawa: SP9PTC, SP9WY i SP9CQD. Wyprawa była wyposażona w stacje 144 i 432 MHz. W ciągu kilku dni nawiązano ponad 150 łączności.
Z okolic Sanoka (LJ) pracowała również stacja SP6ARE.

● Do „milczącego" dotychczas kwadratu LN i kwadratów sąsiednich, urządziła wyprawę grupa SP1KIZ, SP1II i SP10T. Stacje pracowały m. in. w czasie popularnych zawodów lipcowych. Z kwadratu HO pracowały SP2JPG i kilka innych stacji. Trudno tu wymienić wszystkie, ale warto podkreślić, że mimo braku w SP licencji typu „p" czy „mobil", koledzy potrafią z wyprzedzeniem ustalić swoją marszrutę i załatwić na czas licencje na określone miejscowości.

● W czasie wrześniowych zawodów Regionu I IARU z terenu SP pracowała stacja klubowa NRD DM5TI/SP9. Pracując ze Skrzycznego (JJ14) stacja ta nawiązała w ciągu 24 godzin 263 QSO w pasmie 144 MHz, stosując system co godzinnej zmiany operatorów. Stacja pracowała stylem CQ + nasłuch kilkunastosekundowy – kolejne CQ ... itd.

● Od 29 września 1978 r. nowy rekord SP via Aurora wynosi 1850 km. Do łączności doszło o godz. 13.52 GMT, kiedy to stacja SP5JC (KM56f) wymieniła raporty ze stacją G3ZPJ (XK63a): raport nadany 52a, odebrany 55a. Odległość między stacjami liczone za pomocą „łuku wielkiego koła" przy użyciu programu na kalkulator HP 65 wynosi 1850 km. Rekord jest lepszy o 71 km od ustalonego przed kilku laty rekordu SP2DX – EI5BH – (1789 km).
Gigantyczna zorza, która pojawiła się 29 września br. około godz. 10.00 GMT została wykryta przez SP5JO dopiero o godz. 13.10. Uruchomiona została natychmiast sieć zorzowa SP. SP5JC telefonował z Warszawy do Gdańska do SP2DX. Ten z kolei otrzymał już teleks w swoim QRL od geofizyków i łączył się z SP5JC. SP5JC „dorwał" SP9AFI, który powiadomił kolegów z Bielska. Po 20 minutach SP5JC wrócił do radiostacji, z której pracowali tylko SP2DX, SP1JX, SP9AI, SP1KIZ i kilka innych stacji SP. Jak widać sieć ostrzeżeń zorzowych nie jest jeszcze dopracowana; czekamy na propozycje ze strony kolegów.
Zorza 29 września objęła niemal całą Europę sięgając daleko na południe, do Austrii i Italii. Ponieważ jesteśmy dopiero w drugim roku nowego cyklu słonecznego i największa aktywność Słońce jest jeszcze przed nami, warto system alarmów zorzowych usprawnić. Aby zaostrzyć kolegom apetyt zacytujmy łączności SP5JC: w ciągu 4 godzin 13 krajów i 28 kwadratów na UKF.

SP5JC

NA PASMACH

● Położona na Morzu Karaibskim wyspa Grenada uzyskała niepodległość, w związku z czym tamtejsi krótkofalowcy zmienili znak narodowościowy z dotychczasowego VP2G na J3. Wydano tam już kilkanaście licencji, a do najbardziej aktywnych ostatnio nadawców należy J3AJ, czynny na telegrafii i fonii SSB na wyższych pasmach.

● Jeden z krótkofalowców północnoamerykańskich obliczył, że przeciętny żywot anteny kierunkowej, tzw. beam, nie trwa dłużej niż trzy lata. Jeżeli nawet oprze się ona zmiennym gustom posiadacza, nie oprze się siłom natury. Tu należy zauważyć, że często występujące na drugiej półkuli cyklony i huragany dosłownie zmiatają bardziej rozbudowane urządzenia antenowe nie tyle może z powierzchni ziemi, ile z odpowiedniej wysokości.

● Coraz liczniej pojawiają się na pasmach amatorskich stacje z Indonezji, chociaż w stosunku do liczby ludności ruch krótkofalarski jest tam nadal słabo rozwinięty. Tamtejsze stacje amatorskie posługują się znakiem narodowościowym YB i następującą po nim cyfrą oznaczającą okręg, a mianowicie: YB1 – zachodnia Jawa, YB2 – centralna Jawa, YB3 – wschodnia Jawa, YB4 – południowa Sumatra, YB6 – północna Sumatra, YB7 – Kalimantan, YB8 – Sulawesi i Maluku, YB9 wyspa Bali oraz YBØ – stolica kraju Dżakarta (Jacarta). Ten ostatni okręg reprezentuje największą liczbę aktywnych stacji. Warto dodać, że krótkofalowcy indonezyjscy mogą posługiwać się również znakami narodowościowymi YC i YD.

● Niedawno słyszanych było kilka kanadyjskich stacji okolicznościowych mających upamiętnić jubileusz 50-lecia pierwszego w historii awiacji przelotu nad oceanem. Wyczynu tego dokonał Charles Lindberg na małej jednośmigłowej awionetce „Spirit of St. Louis" przelatując z Nowego Jorku do Paryża. Warto wiedzieć, że awionetka nie była wyposażona w nadajnik radiowy, na co nie pozwalał ówczesny stan techniki radiowej ze względu na niewielkie rozmiary samolotu. Jako pierwsi powiadomili świat krótkofalowcy irlandzcy nadając QTC, że awionetka Lindberga dostała się do Europy i była widziana u zachodnich wybrzeży Irlandii.

● Nasz SP DX Klub liczy już 218 członków rzeczywistych. Ostatnią szóstkę stanowią następujący nadawcy: SP6ECA, SP8ALC, SP3ADZ, SP9ERG, SP5FLA i SP5HHV. Gratulujemy!

● Stacje amatorskie z Liberii były ostatnio rzadko słyszane na pasmach amatorskich. Stan ten ma się wkrótce poprawić. Tamtejsze stacje, oprócz tradycyjnego EL, mogą posługiwać się jeszcze innymi znakami narodowościowymi, a mianowicie A8 i D5.

● Ostatnio na wyższych pasmach KF słyszano sporo stacji amatorskich z Filipin, które posługują się nowym znakiem narodowościowym 4D. Poza okolicznościową stacją nadającą pod znakiem 4D88, znaczną aktywność, zwłaszcza na fonii SSB w pasmie 14 MHz, przejawia stacja Centralnego Radioklubu Filipin pracująca pod znakiem 4D8DU.

● W dalszym ciągu z wyspy Auckland, liczonej jako oddzielny kraj do DXCC, nadaje stacja ZL4GA/A. Natomiast z wyspy Campbell, liczonej również jako odrębny kraj do DXCC, nadaje ZL4LR/A. Słyszany jest najczęściej na telegrafii w pobliżu 14 040 kHz, a niekiedy także na fonii SSB na 14 305 kHz. W czasie zbliżającej się jesieni br. (na drugiej półkuli wypada tam wtedy wiosna) krótkofalowcy nowozelandzcy zapowiadają wyprawę DX-ową na wyspę Kermadec (ZL1... K), ostatnio trudno dostępną na pasmach amatorskich. Karty QSL do wszystkich tych stacji można wysyłać na adres biura kart QSL ZL.

● Z nowo wprowadzonych znaków narodowościowych warto wymienić następujące: J4 – Grecja, J5 – Gwinea Bissau oraz H4 – Republika Wysp Salomona (dawna VR4).

SP8HR

Regulaminy oraz pełne wyniki imprez i zawodów radioamatorskich są zamieszczane w BIULETYNIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW wydawanym z ramienia Zarządu Głównego PZK przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PZK w Warszawie (skr. poczt. 3, 00-950 Warszawa 15).

POLSKIE DYPLOMY KRÓTKOFALARSKIE

Wobec wzmagającego się wśród polskich i zagranicznych krótkofalowców zainteresowania wydawanymi w Polsce dyplomami krótkofalarskimi – Award Manager PZK informuje, że aktualnie istnieją u nas możliwości uzyskania niżej wymienionych dyplomów.
Dyplomy te wydawane są przez organizacje, do których należy wysyłać zgłoszenia pod wskazanym adresem.

Zarząd Główny PZK
1. „POLSKA" – w trzech klasach
2. „AC 15 Z"
3. „W 21 M"
4. „SP VHF" – w trzech klasach

Zgłoszenia: Zarząd Główny PZK, skr. poczt. 320, 00-950 Warszawa

SP DX Klub PZK:
5. „SP DX C"

Zgłoszenia: W. Kłosok SP9PT, skr. poczt. 131, 44-201 Rybnik

ZOW PZK – Bydgoszcz
6. „ZIEMIA BYDGOSKA"
7. „WORKED SPØ AWARD"

Zgłoszenia: ZOW PZK, skr. poczt. 37, 85-950 Bydgoszcz

Morski Klub Krótkofalowców – Gdańsk
8. „WORKED MARITIME RADIO CLUB"

Zgłoszenia: Z. Ejtminowicz SP2AVE, skr. poczt. 232, 81-963 Gdynia

ZOW PZK – Olsztyn
9. „OLSZTYN"

Zgłoszenia: ZOW PZK, skr. poczt. 8, 10-950 Olsztyn

ZOW PZK – Warszawa
10. „WARSZAWA" – w trzech klasach

Zgłoszenia: ZOW PZK, skr. poczt. 3, 00-955 Warszawa

Klub Krótkofalowców PZK – SP6PRT – Wrocław
11. „35 LWP"

Zgłoszenia: Klub Krótkofalowców PZK, ul. Pretficza 24, skr. poczt. 442, 50-984 Wrocław

ZOW PZK – Łódź
12. „550 lat Łodzi" (do wyczerpania nakładu)

Zgłoszenia: ZOW PZK, skr. poczt. 442, 90-950 Łódź

Harcerski Klub Krótkofalowców – SP9ZAS – Kraków
13. „OBOZY HARCERSKIE" – jedna klasa z trzema nalepkami

Zgłoszenia: Harcerski Klub Łączności Białego Szczepu ZHP, ul. Loretańska 16, 31-114 Kraków

Klub Łączności LOK – Oświęcim
14. „OŚWIĘCIM"

Zgłoszenia: Klub Łączności LOK przy MDK, ul. Zawadzkiego 1, 32-602 Oświęcim

Muzeum Lenina – Warszawa
15. „ŚLADAMI LENINA"

Zgłoszenia: ul. Świerczewskiego 62, 00-240 Warszawa.

Inne dyplomy wydawane w kraju nie zostały wznowione lub zatwierdzone przez ZG PZK.
Niniejszy wykaz nie obejmuje dyplomów okolicznościowych krótkoterminowych.
Warunki uzyskania dyplomów można otrzymać od organizatorów.

SP5BB